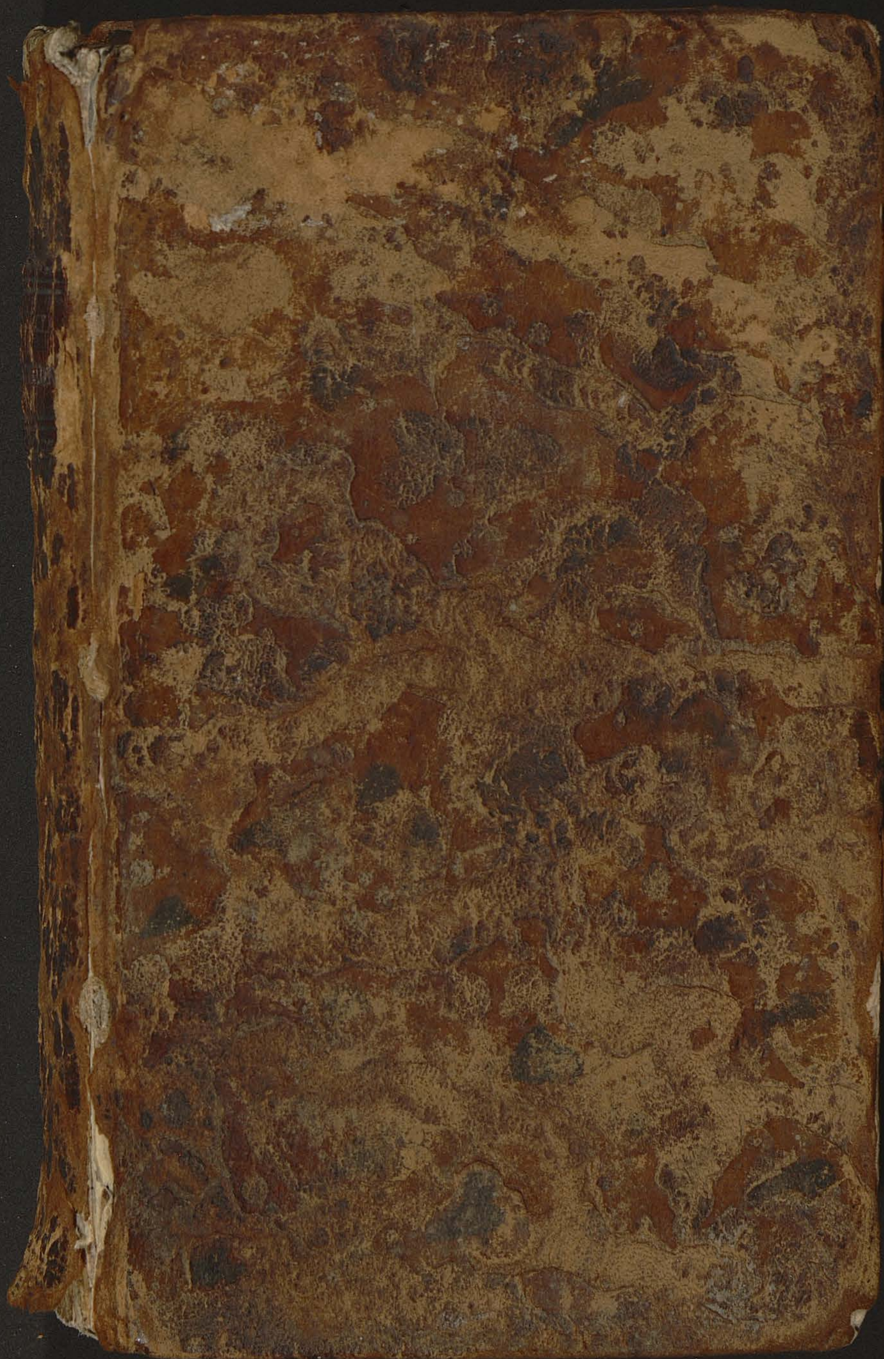






Заплачено 25 коп. ср.

L 1879. III. 59.

~~4851 Право.~~

ORDYNACYA
SAMOWŁADNĄCEY
Y
NAYPOTĘZNIEYSZEY
KATARZYNY II.
JMPERATOROWEY
CAŁEY ROSSYI

dana w Roku 1767. Komissyi zebraney dla ułożenia Proiektu nowey Praw Ustawy; teraz zaś w nowym na Polski ięzyk przełożeniu

TEYZE NAYPOTĘZNIEYSZEY

MONARCHJNI

przez iednego z wiernych Jey poddanych
offiarowana.



W WARSZAWIE
w Drukarni PIOTRA DUFOUR J. K Mci i Rzeczypospolitey Typografa.

M. DCC. LXXX.

A

Sa Majesté

L' JMPERATRICE

de toutes les Russies

&c. &c. &c.

TRES AUGUSTE SOUVERAINE.

Pour m'acquitter du devoir, qu'impoſe le doux Règne de Votre Majeſté Impériale, comme auſſi pour faire agréer mes ſervices, la voix de mes Concitoyens m'ayant chargé de l'emploi de juge dans le Gouvernement de Mohylow, j'ai le bonheur de remplir les vues de la plus gracieuſe Souveraine, qui n'a rien tant à cœur, que de faire fleurir la juſtice dans toute l'étendue de ſes Etats.

En entrant dans cette carrière il étoit naturel de me pourvoir des connoiſſances puiſées tant dans le droit commun des Nations, que principalement dans celui de nôtre Pays.

Mais c'étoit bien ſuperflue de chercher ailleurs des ſources de connoiſſances indiſpenſables pour un emploi ſi important, puiſque nous les puiſons dans le Code des ſages ordonances, que Votre Majeſté Impériale à daigné faire publier pour le bonheur de ſes Etats.

Et comme c'eſt uniquement à Votre Majeſté Impériale, que nous ſommes redevables de cet ouvrage, qui immortaliſera Votre Règne, & que toutes les Nations policées de l'Europe ont tâché avec autant d'empreſſement que d'envie de faire traduire dans leurs langues.

Permettez moi très auguſte Souveraine, de le preſenter en Polonois à Votre Majeſté Imperiale, comme un gage public du zèle & de la plus grande ſoumiſſion, avec laquelle je ſuis.

de VOTRE MAIESTE IMPERIALE,

le très humble & très fidel ſujet

Jgnace Gozdawa Gizicki.

NAYIASNIEYSZA PANI.

Do wykonania obowiązkow poddańſtwa mego, ktore ſłodkiemu nad ſobą winien ieſtem Panowaniu Waſzey Jmperatorſkiey Mości Pani Moiey Miłościwey, iako też okazania moiey Kraiowi uſługi, pozwoliło mnie moie Wſpołobywatelſtwo ſprawować urząd Sędziego Gubernii Mohylowſkiey, a tym ſamym dało mi zaſzczyt wykonywać wolą mądrego y nayſprawiedliwſzego Jey Rządu ſamą dobrocią y naypotężnieyſzą iedney z naylepſzych Monarchow Pani Protekcyą zaſzczyconego.

W takowym urzędu mego ſprawowaniu należało mnie potrzebnych y naybliżey do niego ſtoſownych ſzukać wiadomości, ktoreby y na poznaniu powſzechnego Prawa, y na ſzczegulney nauce danych memu Kraiowi Uſtaw zależały.

Atoli nie trzeba było prożney, a mniey ieſzcze pożyteczney względem tych co do ſprawiedliwości Sędziemu ſłużących prawi-

deł zkądinąd wyſzukiwać informacyi, kiedy ią czerpamy naydokładniey y nayzbawienniey w daney od Waſzey Imperatorſkiey Mci dla Jey Państw uſzczęśliwienia Uſtawie.

Jako zaś ta ſzczegulnym Waſzey Imperatorſkiey Mości ieſt dziełem Panowanie Jey uwieczniaiącym, tak godziło mnie ſię odważyć ſprawiedliwie na tłumaczenie oney Polſkim ięzykiem, ile gdy z chlubą ſwoią, a ſzczerą raczey zazdrością pierwſze w Europie Narody w ſwoich ią mieć chciały ięzykach.

Te więc tłumaczenie pozwoliſz Waſza Jmperatorſka Mość, Pani Naymiłościwſza, poświęcić y ofiarować ſobie z oświadczeniem nieſkażoney odemnie dla Jey Majeſtatu wierności, z którą ieſtem

WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI

Pani Moiey Miłościwey

wierny poddany.



ORDYNACYA
ZEBRANEY KOMMISSYI
DO
UŁOZENIA PROIEKTU
NOWYCH USTAW,
CZYLI
KONSTYTUCYI.

Panie Boże móy, wysłuchay głosu mego, y day mi poiętność, ażebym sądziła Lud twoy, według świętego twego Prawa, y według Sprawiedliwości.

I. WIARA Chrześciańska naucza nas, iżbyśmy na wzaiem ieden drugiemu czynili tyle dobrego, ile z naszych sił być może.

2. Takowe Prawidło, Ustawą Wiary naszey nam przepisane, mieniąc być wyryte, a przynaymniey wyryć maiące się na sercu całego Narodu: nie potrafiemy uczynić innego wniosku, tylko, że żądze każdego dobrego człowieka są albo będą: widzieć Oyczyznę swą w powszechności na naywyższym stopniu (iaki tylo wyobrazić sobie możem) pomyślności, sławy, uszczęśliwienia, y pokoiu.

3. Zarowno widzieć każdego współ Obywatela w szczegulności zaszczyconego temi Prawami, któreby bez uszczerbku y uciśnienia iego maiątku zachraniały go od wszystkich takowemu Prawidłu sprzeciwiaiących się zamiarow.

4. A tak, iżbyśmy tym rychley dosięgli uskutkowania żądz takowych, które my za powszechne być sądziemy; nale-

ży, ażebyśmy ni na krok nie odstępuiąc od wyż wzmiankowanego Prawidła, przeniknęli aż do wewnętrznego, a z natury prawie utworzonego stanu tego Cesarstwa.

5. Albowiem te Prawa są bliższe y zgodnieysze z naturą, ktòrych własny porządek naylepiey się składa z rozrządzeniem tego Narodu, dla którego one są udziałane. Trzy pierwsze następuiące Rozdziały obiaśnią nam to, co my oznaczyć chcemy przez stan z natury utworzony.

ROZDZIAŁ I.

6. ROssya, iest to Państwo Europeyskie.

7. Dowodem są tego: przemiany, iakie tylko Piotr Wielki przedsiębrał w Rossyi, tym łacniey y pomyślniey uda-

wały się mu wszystkie, im barziey obyczaie, które zastał, nie zgadzały się z tą Okolicą Swiata czyli własnością iey powietrza: a były wprowadzone z zamieszki nie iednakich Narodów, y z podbicia zwycięztwem mnogich Prowincyi cudzoziemskich. Piotr Pierwszy, wprowadzaiąc własności y obyczaie Europeyskie w ten Narod Europeyski, taką znalazł powolność, o iakiey nigdy rokować nie mogł.

ROZDZIAŁ II.

8. DZierżawa Cesarstwa Rossyiskiego rozciąga się na trzydzieści dwa gradusy szerokości, y na sto sześćdziesiąt pięć gradusów dłużyni na samym lądzie.

9. Cesarz Rossyiski iest Monarcha samowładnący; albowiem żadna inna, iak tylo

ta nie dzieląca ſię y ſzczegulna w iego Oſobie władza, nie może ſkutkować w potrzebę y przyzwoitość rozciągłości tak obſzernego Ceſarſtwa.

10. Pańſtwo tak obſzerne wyciąga Rządu iednowładnego w tey Oſobie, która nim rozrządza. Potrzeba albowiem, ażeby prędkość w rozwiązaniu ſpraw z naydalſzych Prowincyi nadeſłanych nadgradzała czas odległością mieyſca uchybiony.

11. Wſzelkie innego rodzaiu rozrządzenie nie tylo byłoby ſzkodliwe dla Roſſyi, ale też za czaſem pociągnęłoby onę ku ruinie.

12. Przydać tu ieſzcze należy, że niedorównanie ieſt lepiey, być Prawu poſłuſznym pod iednym tylo Panem, aniżeli zależeć od wielu.

13. Jakiż ieſt zamiar Rządu iednowładnego? nie ten zaiſte, iżby wydarta zoſtała wolność Obywatelom przyrodzona, lecz ażeby onych dzieła ſproſtowane były, do doſiągnienia naywyżſzego ze wſzyſtkich dobra.

14 A tak Rząd takowy, który utwarza nad wſzyſtkie inne doſkonaley podobny ſkutek, y który przykładem drugich bynaymniey nie ścieśnia wolności przyrodzoney; ieſt to ten Rząd, który y zamiarem z przedſięwzięciem, iakie wieſteſtwach rozumem zaſzczyconych być powinno, ſilniey ſię iſtoczy, y który zmierza do tego celu, iaki my ludzie mamy zawſze przed oczema utwarzaiąc oſady obywatelſkie.

15. Zamiar y cel iednowładney władzy ieſt: ſława Obywatelów y Monarchy.

16. Z takowey sławy w Narodzie iednowładzstwem rozrządzaiącym się urasta duch wolności, ktory wtakowych osadach tyle może udziałać wielkich czynności, y tyle podpomagać ku uszczęśliwieniu poddanych, ile samaż wolność.

ROZDZIAŁ III.

17 O Zabespieczeniu Ustaw Kraiowych.

18. Władze śrzednie między Obywatelami y naywyższą władzą, władze podległe y zależące, utwarzaią istotę Rządu.

19 Rzekłem władze śrzednie, podległe, y zależące od naywyższey; w rzeczy samey Monarcha iest źrzodło wszelkiey Kraiowey y Obywatelskiey władzy.

20 Prawa osnowę Państwa utwarzaiące wyciągaią koniecznie pośrzedniczych kanałow, (rozumieć chcę zwierzchności) przez któreby docieka̢ła do wszystkich iednorządzaca Monarsza władza.

21 Prawa tym zwierzchnościom dozwalaiące uczynić zaświadczenia, że takowy Edykt albo Ustawa iest przeciwna Ustawom Prawa, że iest szkodliwa, zaciemna, y w wykonaniu niepodobna; y oznaczyć przed czasem, iakim Ustawom posłusznym być y powodować się powinno, y iakim sposobem należy one wykonywać; takowe, mówię, Prawa Ustawy Kraiowe czynią stałe y nieporuszone.



ROZDZIAŁ IV.

22. W Składzie pewnym y pilnym dozorze te Ustawy byé powinne.

23 Skład takowy y dozor nie gdzie indziey bydź może, tylko przy stołecznych kraiowych zwierzchnościach, ktòre ogłaszaią Obywatelom Prawa na nowo ustanowione, y wznawiaią te, ktoreby zapadły w niepamięci.

24 Te kraiowe zwierzchności, otrzymawszy Ustawy od Monarchy, przetrząsaią one, y maią Prawo uczynić zaświadczenie, ieśliby one nalazły bydć przeciwne Ustawom Prawa y dalszym; o czym wyżey w Roździale 3. w Paragrafie 23. powiedziano.

25 Lecz ieśliby w onych nic takowego nie nalazły, natenczas powinne wpisać one w regestra Ustaw wykonywaiących się, y całemu Obywatelstwu przez publikatę do wiadomości podać.

26 W Rossyi Senat iest składem y dostrzegaczem Praw czyli Ustaw.

27 Drugie zwierzchności powinne y mogą czynić zaświadczenia, takowąż mocą, do Senatu y samego Monarchy, iaka się wyżey wspomniała.

28 Jeżeliż kto dopiero zapyta, co iest skład y dozor Praw czyli Ustaw? odpowiadam: skład y dozor Praw zależy w szczegulnych Ustawach, dla których mocy y ważności zwierzchności powyżey wzmiankowane (ustanowione dla tego, iżby staraniem onych wola Monarchy zgodnie do Praw głow-

nych y Ustaw kraiowych wykonywana była) są obowiązane rozrządzać siebie w obowiązkach Urzędow swoich według przepisanego tam porządku y prawidła.

29 Takowe Ustawy pilnie powściągać będą Obywatelow, iżby nie pogardzali Rozkazow y Ustaw Monarszych bez należnego za to ukarania; czułym oraz okiem zastrzegać maią, ażeby całość y uszczęśliwienie Obywatelow nie były wydane na rzeź samowolnym, y na wszelkie bezprawia wyuzdanym ludziom.

30 Albowiem z iedney strony takową zwierzchnością usprawiedliwiaią się Wyroki na gwałcicielow Praw udziałane; z drugiey zaś onąż samą mieni się być sprawiedliwym nieprzyięcie Praw przeciwnych kraiowemu porząd-

kowi, y nie domieszczenie do liczby ku wykonanie przyiętych, albo niestosowaniu się do onych w odbywaniu sprawiedliwości y spraw powszechnych Kraiu całego.

ROZDZIAŁ V

31 O Stanie w oguł Ludzi w Państwie żyiących.

32 Wielkie to iest zaszczęśliwienie dla człowieka, przebywać w takich okolicznościach, iż gdy namiętności iego podaią myśl onemu być nieprawym, on iednak naowczas sądzi sobie być daleko pożyteczniey być cnotliwym.

33 Potrzeba, ażeby Prawa, ile to być może, były zasłoną od niebespieczeństwa dla każdego w szczegulności Obywatela.

34 Porownanie wſzyſtkich Obywatelow nie w czym innym zależy, tylko, ażeby wſzyſcy podlegali iednakim Prawom.

35 Takowe porownanie wyciąga doſkonałych poſtanowień, ktoreby zaprzeczały bogaczom rozciągać przemoc ſwoią nad uboższemi, albo poszukiwać ſzczegulnych korzyści z tych urzędow, które im ſą powierzone tylko iako oſobom rozrządzaiącym w Kraiu.

36 Wolność powſzechna czyli narodowaby naymniey w tym nie zależy, iżby każdy to wſzyſtko czynił, co ſię mu podobać może.

37 W Kraiu, to ieſt w zgromadzeniu ludzi w towarzyſtwie żyiących, gdzie ſą Prawa, wolność nie może cierpieć innych przepiſow, iak tylo ściągaiących ſię do możności czynienia tego, czego

każdy chcieć powinien, a dalekich od przymuſu do wykonania tego, czego żądać nie należy.

38 Potrzeba wyſtawić ſobie iaſny y ſprawiedliwy wolności obraz. Wolność ieſt to Prawo czynienia tego, co Uſtawy dozwalaią: gdyby zaś który z Obywatelow miał w mocy czynić, czego mu bronią Prawa; natenczas iuż nie byłoby wolności, boby y drudzy zaſzczycać ſię mogli podobnąż władzą.

39 Wolność kraiowa w każdym Obywatelu ieſt to ſpokoyność ducha wypływaiąca z mniemania, że każdy z nich właſnym cieſzy ſię beſpieczeńſtwem; a tak, iżby podobney ludzie używali wolności, powinne być takowe Prawa, gdyby ieden Obywatel nie lękał ſię drugiego, a w oguł wſzyſcy lękaliby ſię tylko Praw ſamych.

ROZDZIAŁ VI.

40 O Prawach w powſzechności.

41 Prawa nie powinne zaprzeczać żadney rzeczy, chybaby co mogło uſzkadzać, albo każdemu ſzczegulnie, albo też wſzyſtkim powſzechnie.

42 Wſzyſtkie dzieła, któreby nic takowego w ſobie nie zawierały, bynaymniey nie podlegaią Prawom, które nie z innym zamiarem udziałane ſą, tylko by utwarzały większy pokoy y korzyść ludziom pod temi Prawami żyiącym.

43 Gdyby zaś Prawa dochowywały ſię bez naruſzenia, potrzeba, ażeby one były tak dobre, żeby do doprowadzenia ludzi do naywyżſzego uſzczę-

śliwienia nieśli z sobą śrzodki tak pewne, by każdy w sobie zupełnie był przeświadczony, że dla własney swoiey korzyści dochowywać Prawa nienaruszenie iest obowiązanym.

44 Y ten to iest naywyższy stopień doskonałości, na który postąpić usiłować należy.

45 Wiele rzeczy panuie nad człowiekiem: wiara; klimat, w którym żyie; Prawa; maxymy przyięte od zwierzchności za osnowę rządu; przykłady dzieł przeszłych; obyczaie; zwyczaie.

46 Z tych wszystkich rzeczy utwarza się powszechnie w Narodzie rozsądek onymże dorównywaiący się na przykład.

47 Natura y klimat same panuią prawie nad wszystkiemi dzikiemi Narodami.

48 Zwyczaie rozrządzaią Chinczykow.

49 Prawa panuią okrutnie Japończykom.

50 Obyczaie niekiedyś proſtowali ſpoſob życia Lacedemończykow.

51 Maxymy przyięte w oſnowę zwierzchności y dawne obyczaie wkładały Rząd na Rzymian.

52 Rozliczne właſności Narodow były zbiorem cnot, albo wyſtępkow, z dobrych lub złych przymiotow.

53 Podobny zbior ſzczęśliwym nazwać można, z ktorego wypływaią mnogie wielkie dobra, o ktorych często y domyślać ſię niepodobna, iżby z takowey wynikały przyczyny.

54 Ja tu przywodzę na świadectwo rożne przykłady rożlicznych ſkutków. Zdawna iednoſtaynie wychwalana była

poczciwość Hiszpanow; historya opisuie nam wierność onych w dochowaniu powierzonych onymże rzeczy; oni częstokroć wytrzymywali śmierć samą dla dotrzymania onych w skrytości. Wierność takowa, która u nich kwitnęła dawniey, utrzymuie się y dopioro: wszystkie Narody wiodące handel do Kadyku powierzaią Hiszpanom skarby swoie, y dotąd tego nigdy nie-żałowali. Wszakże ten tak dziwny przymiot dorownany z ich lenistwem utwarza takową mixturę albo massę, z ktorey wypływaią skutki szkodliwe dla nich. Narod Europeyski prowadzi w oczach onych cały handel przynależący właściwie onych Państwu.

55 Własność Chinczykow iest drugiey massy, która ze wszystkim sprzeciwia się własności Hiszpanow. Zycie

ich nędzne z iestestwa klimatu y ziemi iest przyczyną, że oni są tak niedorownaney zręczności y niezmierney chuci do zyskow, że żaden handluiący Narod onym siebie powierzać nie może; takowa doznana niewierność zachroniła dla nich handel Japoński. Zaden Europeyski kupiec nie odważył się wkraczać w takowy handel pod ich nazwiskiem, chociażby arcy łacno wykonać to można było przez Prowincyę onych po nadmorskie.

56 Boże uchoway, ażeby takowe moie przełożenia służyć mogły bynaymniey do zmnieyszenia y na ieden punkt tey niezmierney odległości, iaka się znayduie między występkiem a cnotą. Zamiar moy był tylo ukazać, że nie wszystkie polityczne występki zwać się mogą moralnemi; y że nie

wſzyſtkie moralne ſą wyſtępki polityczne. Znać to koniecznie należy, ażeby ſię wſtrzymać od udziałania Praw, któreby powſzechnemu Narodu zdaniu były przeciwne.

57 Uſtawa Praw ſtoſować ſię powinna do zdania narodowego. My nic doſkonaley nie wykonywamy, tylko co wolnie, bez przymuſu, y idąc za wrodzoną naſzą ſkłonnością, czyniemy.

58 Do wprowadzenia Praw doſkonalſzych nieuchronnie potrzeba zdanie ludzkie do tego przyſpoſobić. Aby zaś to nie poſzło w wymowkę, że niepodobna ſtanowić i naypożytecznieyſzych dzieł, ieżeli zdania do tego przyſpoſobione nie ſą; toć popracuycie ſzczerze nad przyſpoſobieniem onych, a tym ſamym wiele iuż uczynicie.

59 Prawa ſą to właściwe y iſtotne poſtanowienia Prawodawcy; zaś obycza-

ie y zwyczaie ſą poſtanowienia powſzechne całego Narodu.

60. Y tak, gdyby potrzeba było czynić przemiany wielkie w Narodzie ku znacznemu onego dobru, należy Prawami to poprawiać, co przez Prawa uſtanowiono było; co zaś weſzło przez zwyczay, zwyczaiem też przemieniać. Arcy zła ta polityka, która przerabia to Prawami, coby zwyczaiem przemienić należało.

61. Mamy ſpoſoby do położenia tamy wkorzeniaiącym ſię wyſtępkom, a te ſą położone w Prawach kary; mamy też śrzodki ku przemianie obyczaiów ſłużące, a te ſą przykłady.

62. Nadto, im więcey ieden Narod łączy ſię y iednoczy z drugim, tym powolniey zamienia ſwoie obyczaie.

63. Słowem mówiąc: wſzelka kara, która ſię ſtanowi nie z konieczności, ieſt okrutna. Prawa nie ſą dziełem iedyney tylo władzy. Rzeczy między dobrym y złym śrzodkuiące z natury ſwoiey nie podlegaią Prawom.

ROZDZIAŁ VII.

64. O Prawach w ſzczegulności.

65. Prawa ku dobru uſtanowione, ieśli przechodzą ſwoie obręby, utwarzaią złe bez granic.

66. W których Prawach prawodawſtwo unoſi ſię do zbytku, tam łacne nayduią ſię ſpoſoby do wyłamania ſię z pod onych. Umiarkowanie rozrządza ludźmi, nie zaś zbytek y wyſtąpienie z granic.

67. Wolność Obywatelſka nayświętſzą ieſt wtenczas, gdy Prawa na przeſtępców wyciągaią każdą karę z ſzczegulney natury każdego wyſtępku. W nakładaniu kary niſzczeie naowczas ſamowolność. Kary nie z widzimi ſię Prawodawcy, lecz z ſamey rzeczy wypływać powinny; y nie człowiek człowiekowi gwałt czynić powinien, lecz właſny człowieka uczynek.

68. Wyſtępki rozdzielaią ſię na cztery rodzaie:

69. Pierwſzego rodzaiu wyſtępki ſą przeciw religii albo wierze.

70. Drugiego, przeciwko obyczaiom.

71. Trzeciego, przeciwko ſpokoyności y pokoiowi.

72. Czwartego rodzaiu dążą na beſpieczeńſtwo Obywatelòw.

73. Kary na takowe wyſtępki nakładaiące ſię powinne ſię ſtoſować do własności ſzczegulnego rodzaiu każdego wyſtępku.

74. 1.) Między wyſtępkami tyczącemi ſię religii albo wiary ia nie pokładam tu innych, tylko te, które rzeczewiście y proſto tykaią ſię oney; a te ſą: iawne wiarołomſtwa; wyſtępki albowiem, które czynią zamieſzki w obrządkach Religii, biorą na ſiebie właſność wyſtępków naruſzaiących pokoy y beſpieczeńſtwo Obywatelów, do których liczby należeć powinny. Gdyby zaś kara za wzmiankowane wiarołomſtwa wyciągniona była z właſności ſamey rzeczy, toć zawierać ſię ona powinna w uięciu wſzelkich wygod przez wiarę nam darowanych, iako to: wygnanie z Kościołów, wyłączenie na czas z ſpołeczeńſtwa prawo-

wiernych, albo też na zawſze oddalenie od ich obcowania.

75. Zwyczay też każe używać w tych raziech kar cywilnych.

76. 2.) W drugim rodzaiu wyſtępkow zawieraią ſię te, które pſuią obyczaie.

77. Takowe ſą: zgwałcenie wſtrzemięźliwości wſzyſtkim powſzechney albo każdemu ſzczegulney, to ieſt: wſzyſtkie uczynki ſprzeciwiaiące ſię Uſtawom nauczaiącym nas, iakim obyczaiem każdy powinien używać darow otaczaiących, a od natury człowiekowi użyczonych ku potrzebie, korzyści, y ukontentowaniu onego. Kary takowych wyſtępkow powinne też być czerpane z natury rzeczy. Uięcie wſzelkich wygod, które powſzechnie Obywatela ſpoſobią do czyſtości obyczaiow, ſztraf pieniężny, wſtyd, albo nieſława, konieczność

dla wyſtępnych ukrycia ſię od wſzyſtkich, nota publiczney nieſławy, wygnanie z Miaſt y ſpołeczności, słowem: wſzyſtkie kary, od zwierzchności karność obywatelſką utrzymuiącey wypadaiące do powściągnienia bezczelności albo popędliwości płci oboiey, będą doſtateczne. Z natury zaś takowe wyſtępki oſnowę ſwą kładą, nie tak na złym ſercu, iako na niepamięci y pogardzie ſamego ſiebie. Tu przynależą wyſtępki ſtoſuiące ſię tylko do zgwałcenia obyczaiow; nie zaś te, które za razem wzruſzaią powſzechną beſpieczność, iakowe ſą: uwiezienie y gwałt; albowiem te kładą ſię iuż w czwartym rodzaiu wyſtępków.

78. 3.) Wyſtępki trzeciego rodzaiu wzruſzaią pokoy y ſpokoyność Obywatelów. Kary za one powinne ſię brać z natury rzeczy, y należeć do teyże ſpokoyno-

ści, iako to: uięcie oney, wygnanie, ukarania, y drugie kary, które niespokoynych ludzi zwracaią na prostą drogę, y na nowo przywodzą do ustanowionego porządku. Występki spokoyności przeciwne kładę ia w tych tylko rzeczach, które zawieraią w sobie wyraźny gwałt obywatelskich Ustaw.

79. Albowiem gwałcący spokoyność y kupiący się razem na wzruszenie bespieczeństwa Obywatelów należeć powinni do czwartego rodzaiu występków.

80. 4.) Kary tych poślednich występków osobnym oznaczaią się nazwiskiem kary gardłowey Rodzay to iest ukarania, gdy w powszechnym Obywatelstwie sądownie wydziera się bespieczeństwo temu, który z bespieczeństwa wyzuł, albo też starał się wyzuć drugiego. Takowa kara wyciągniona iest z natury sa-

meyże rzeczy, ugruntowana na rozumie, wyczerpana ze źrzodeł dobrego y złego. Ten Obywatel śmiercią karany być ma, który zgwałcił bespieczeństwo do tego punktu, iż albo wydarł, albo też zamierzał wydrzeć życie drugiemu. Gardłowa kara, iest to nieiakowe lekarstwo dla niedomagaiącego Obywatelstwa. Jeżeliż co do maiątku zgwałcone zostanie bespieczeństwo, nie zbędzie na dowodach, że w takowym razie śmiercią karać nie godzi się y nie należy: a zda się być daleko doskonaley y z samą naturą zgodniey, iżby gwałciciele usiłuiący na bespieczeństwo co do maiątku cudzego karani też byli utratą własnego; to zaiste takby się koniecznie skutkować powinno, gdyby maiątek był powszechny, albo też rowny u wszystkich. Wszakże gdy z doświadczenia widziemy, że nie maiący żadnych

bogactw usiłuią tym ochotniey y porywczey wydzierać one u drugich; należy nieodbicie, zamiast sztrofu pieniężnego, w niedostatku cielesną ustanowić karę. Wszystko co się przywiodło gruntuie się na iestestwie samychże rzeczy, y dąży do zachronienia wolności obywatelskiey.

ROZDZIAŁ VIII.

80. O Karach.

81. Miłość Oyczyzny, wstyd, boiaźń niesławy, są to nayskutecznieysze środki do ukrócenia y powściągnienia rozlicznych występków.

82. Nayuciążliwsza kara za iaki bądź kolwiek zły uczynek w Rządzie umiarkowanym ta będzie: iżby przestępca w swoim uczynku został przekonanym;

Prawa cywilne daleko łacniey powściągaią tam wyſtępki y nie zoſtaną w potrzebie używać tyle oſtrości.

83. W takowych Kraiach nie tyle będą mieć ſtarania ukarać wyſtępki, ile zapobiedz onym; y ſilniey uſiłować potrzeba zaſzczepić w Obywatelach przez Prawo dobre obyczaie, aniżeli ſrogością kar udręczać duch onych w boiaźni.

84 Słowem mowiąc, wſzyſtko, co w Prawach nazywa ſię ukaraniem, w ieſteſtwie nic innego nie ieſt, tylko biada y choroba.

85 Doświadczenie naucza nas, że w tych Kraiach, gdzie małe y łagodne ſą ukarania, tyleż onemi przerażone bywaią Obywatelow ſerca, ile w drugich ſurowością.

86 Nadarzyłażſię dotkliwa dla Kraiu ſzkoda z iakowego nieporządku? Zwierzchność

chność gwałtowna w okamgnieniu chce to poprawić, y coby dokładała ſtarania przywieść do ſkutku dawno zapadłe Prawa, udziaływa nayſrożſze kary, przez które złe ſkraca ſię w momencie. Nowe wyobrażenie przy tak wielkim ukaraniu niedorownany ſtrach nakłada na ludzie, podobnież iakby ich przeraziło przy małey karze; a ſkoro zmnieyſzy ſię w Narodzie ſtrach takowego ukarania, natenczas potrzebną koniecznie będzie we wſzyſtkich przypadkach ſtanowić drugie.

87. Nie trzeba prowadzić ludzi ścieżkami nayuciążliwſzemi, należy z oſtrożnością potrzebować śrzodków z natury nam podaiących ſię ku doprowadzeniu ludzi do zamierzonego celu.

88. Roztrząśniycie z uwagą przyczyny oſłabienia w Obywatelach, a obaczycie,

że ona wynika od nieukarania wyſtęp-
ków, nie zaś od pomiarkowanego uka-
rania. Póydźmy za przyrodzeniem, któ-
re człowiekowi dało wſtyd zamiaſt bi-
cza, y niech naywiękſza część kar zo-
ſtanie w nieſławie wytrzymania kar za-
wieraiącey ſię.

89. Jeżeliż gdzie nayduie ſię takowe Pań-
ſtwo, w którymby nie był wſtyd ſkutkiem
wſzelkiey kary; temu zaiſte przyczy-
ną Rząd okrutny y niepomiarkowany,
który nakłada iednoſtayne ukarania na
ludzi bezprawych y cnotliwych.

90. Jeżeliż inny naydzie ſię Narod, ktòry
nie inaczey utrzymany być może od
wyſtępków, iak ſurowym ukaraniem;
wiedzcie, że też to wypływa z gwałto-
wności Rządu, które uſtanowiło te ka-
ry za małe przeſtępſtwa.

91 Częſtokroć Prawodawca myślący złe ukrucić, przemyśla tylo o ſamych śrzodkach ku takowemu ukruceniu: oczy iego obrocone tylo na takowy zamiar, nie doſtrzegaią ſzkodliwych ztąd ſkutkow; gdy zaś złe zoſtanie poprawione, natenczas nie pozoſtaie nam nic innego w oczach tylko ſurowość Prawodawcy; y tak wyſtępek w Obywatelſtwie oſtanie z ſrogości takowey uroſzczony, iuż ſię umyſły całego Kraiu zepſuły, y przywykły do gwałtowności.

92 Piſzą nam Dzieiopiſowie o wychowaniu młodzieży Japońſkiey, że z dziećmi łagodnie poſtępować należy dla tego, iż od ukarania twardnieią ſerca onych; zarowno y z poddanemi nie należy używać ſrogości: albowiem ci wraz biorą ſię do ochrony; a doſtrzegaiąc przymiotow duſzy, iakie powinny

uprawiać y panować w domowym rozrządzeniu, nie mogliż oni rozſądkiem dochodzić y do tey, którą też należało zaſzczepić w zwierzchność kraiową y cywilną.

93 Można tu ieſzcze wynaleść śrzodki, przez które zepſute y obłąkane umyſły ſproſtować nie trudno będzie; iako to: maxymy Praw Boſkich, Filozofia, y nauki moralne wybrane y podane takowym ludzi umyſłom; dopełnienie na przemiany kar y nadgrody; właściwe przyſtoſowanie Prawideł punkt honoru; ukarania zawieraiące ſię w ſamym zawſtydzeniu; przedłużenie nieprzerwanego uſzczęśliwienia y nayſłodſzego pokoiu. Gdyby zaś było niebeſpieczno, że umyſły przywykłe być pohamowane ſamą ſrogością kar nie mogą ſię ukrucić łagodnym ukaraniom,

tu (uważaycie z pilnością iako Prawidło doświadczeniem ſtwierdzone w takowych raziech, gdzie umyſły używaniem kar zbyt ſrogich ſą zepſute,) tu, mowię, potrzebaby poſtąpić ſpoſobem ſkrytym y niedoſtrzeżonym; a w przypadkach ſzczegulnych, ktoreby na gniew wcale nie zaſługiwały, nakładać karę umiarkowaną dopoty, ażby też doſzło do tego, iżby we wſzyſtkich okolicznościach kara zoſtała umiarkowana.

94 Byłoby arcy nieſprawiedliwie iednoſtaynie karać rozbuyniki, którzy odzieraią z maiątku na drogach publicznych, y drugich, którzyby nie tylo odzierali z maiątku, aleteż razem wyzuwali z życia; każdy iaſno widzi, co dla beſpieczeńſtwa powſzechnego należałoby uſtanowić, iaką położyć ròżnicę w ukaraniu onych.

95 Są Państwa, w których rozboynicy zaſtrzegaią ſię mężoboyſtwa dla tego, że ſamym łupieztwem bawiący ſię karmią ſię nadzieią odeſłanemi być w dalekie oſady; a mężoboycy pod żadnym obyczaiem takowey nadziei mieć nie mogą.

96 Zbawienne y dobre Prawa z punktu iſtotney śrzedziny wyſtąpić nigdy nie mogą; nie zawſze one zamykaią karę w ſztrafach pieniężnych, ani też zawſze prawołomcom na ciele znoſić kary rozkazuią. Wſzyſtkie kary, któreby poſtać ciała człowieczego oſzpecić mogły, przemienić koniecznie należy.

ROZDZIAŁ IX.

97 O Sądach w powſzechności.

98 Władza ſędziowſka zawiera ſię tylko w ſamym Praw wykonaniu, y to dla

tego, iżby w pewności zoſtała wolność y beſpieczeńſtwo Obywatelow.

99 Z takowey przyczyny Piotr Wielki arcy mądrze uſtanowił Senat, iżby głowne y niżſze przeſądy, ktòre obowiązane ſą czynić ſprawiedliwość imieniem Monarchy, y podług Praw; dla tego to y przenos dzieł do ſamego Monarchy, czyli appellacya udziałana ieſt tak trudna. Prawo, ktore nie powinno być nigdy naruſzone.

100 Y tak potrzebna ieſt zwierzchność ſądowa.

101 Takowe przeſądy udziaływaią wyroki y daią zdania; te należy dochowywać y wiedzieć zarowno dla tego, iżby w przeſądach tak było ſądzono dnia dziſieyſzego, iako i wczora, y żeby właściwie maiątek y życie każdego O-

bywatela były przez one tak zapewnione y umocnione, iako Ustawa samego Państwa.

102 W Państwach samowładnych dopełnienie sprawiedliwości, od ktorego wyrokow nie tylko życie y maiątek, ale też sława zależy; arcy pewnie wyszukanych wymaga dowodow.

103 Sędzia obowiązany iest tym więcey wchodzić w miałkość y naydrobnieysze części dzieła, im większey wagi dochowywa u siebie zakład, y ważnieyszą rzecz, o ktorey daie wyroki: y tak, nie powinno zadziwiać, że w Prawach tych Państw nayduie się tyle prawideł, ograniczeń, rospostrzenienia, z których udziałgwaią się rozliczne przypadki, y zda się, że to utwarza naukę samego rozumu.

104 Rożnica dostoieństw, familii, maiątku

ludzi, ustanowiona w samowładnym Państwie ciągnie za sobą liczne rozdiałki do natury dobr ściągaiące się; a Prawa tyczące się Ustanowi takowego Rządu liczbę tychże rozdziałkow nadto powiękſzyć mogą.

105 Dla czego dobra są właściwe, nabyte, wianowne, oycowskie, macierzyste, zbior domowy &: &:

106 Wszelki rodzay maiątku szczegulnym podpada Prawidłom: powodować sie tym należy, iżby dopełnić w onych porządek, a przez to roździela się ieszcze w drobnieysze części istność iedneyże rzeczy.

107 Jm liczniey sądowe zwierzchności pomnażaią się w Państwie samowładnym, tym silniey uciąża się Prawomowstwo, (a) Jurisprudentia wyrokami, ktòre niekiedy sprzeciwia-

ią ſię drugiemu, albo dla tego, że Sędziowie iedni po drugich naſtępuiące nie iednakie maią rozumienia, albo, że też ſame dzieła raz zle drugi raz dobrze ochraniane bywaią, albo też nakoniec przez niezmierną liczbę złego używania wkradaiącego ſię we wſzyſtko to, co tylko piaſtuie ręka ludzka.

108 Złe to ieſt nieuchronne, które Prawodawca czas na czas poprawia iako przeciwne ieſteſtwu y dobrze uporządkowanemu Rządowi.

109 Albowiem ieżeli kto przynaglony udać ſię do Sądu, należy, iżby to wypadało z natury kraiowych Uſtaw, nie zaś z przeciwieńſtwa y zawikłości Praw.

110 W Pańſtwach, gdzie ieſt rożnica między oſobami, ſą też pierwſzeńſtwa przez

Prawa dla osob umocnione. Szczegulne takowe pierwszeństwa przez Prawa umocnione naymniey od innych uciążliwe powszechności być mogą, iako to: nieść skargę koniecznie do tego przesądu, nie zaś do drugiego. Oto nowe zatrudnienie, a te iest poznać, przed którym przesądem sądzić się należy.

111 Słyszemy częstokroć, że mówią w Europie: należałoby sprawiedliwość tak dopełniać, iako w ziemi Tureckiey; a tak nie masz żadnego pod słońcem Kraiu nad ten w naygrubszey nieznaiomości pogrążony, któryby tak iasno miał poięcie o tey rzeczy, iakiey znaiomość ludziom iest naypotrzebnieysza w świecie.

112 Przetrząsaiąc pilnie obrządki sądowe, naydziecie bez wątpienia w nich liczne

trudności; przedſtawuiąc ſobie te, iakie doświadcza Obywatel, gdy Sądem poſzukiwa zwrotu maiątku ſwego, albo zadość uczynienia w przyczynioney onemu krzywdzie; wſzakże dorownywaiąc one z wolnością y beſpieczeńſtwem Obywatela doſtrzeżecie częſtokroć, że te ſą arcy małe? y obyczaie, trudne przeiaſzczki, przeciąg, y ſame w Sądach niebeśpieczeńſtwa, nic innego nie ſą, tylko dań, którą każdy Obywatel płaci za wolność ſwoię.

113 W Pańſtwie Tureckim, gdzie maiątek, życie, y ſława Obywatelow w arcy małym zoſtaią ſzacunku, rychło kończą wſzelkie ſpory tym lub innym ſpoſobem. Nie zaſtanawiaią ſię oni nad ſpoſobami, iakiemiby kończyć dzieło, byleby ſporom położyć koniec. Baſza

nad ſpodzianie zoſtawſzy oświeconym według ſwego widzimiſię każe bić kiiami w pięty ſpor wiodących y odſyła onych do domu.

114 W Państwach zaś umiarkowanie Rząd wiodących, gdzie y naymnieyſzego Obywatela życie, maiątek, y ſława, w wyſokim zoſtaie ſzacunku, nie odeymuie ſię u żadnego ſława y maiątek, ażby wprzody długie y ſurowe ſtało ſię ſzukanie prawdy; żadnego nie wyzuwaią z życia, chybaby ſama Oyczyzna na one powſtała: wſzakże y Oyczyzna na czyieżkolwiek życie nie inaczey powſtaie, iak dozwalaiąc wprzody wſzyſtkie do ochrony ſpoſobow, iakie tylo mieć może.

115 Obrządki ſądowe pomnażaią ſię według zamiaru ſzacunku w iakim gdzie zoſtaią: ſława, maiątek, życie, y wolność Obywatelow.

116 Obwinionego ſłuchać należy, nie tylko dla poznania dzieła, w którym zoſtał oſkarżonym; ale nadto, iżby on ſiebie uſprawiedliwił: powinien on, albo ſam ſiebie ochraniać, albo też dla ſwoiey ochrony wybrać drugiego.

117 Mniemaią niektórzy, że naymłodſzy Sędzia w każdey izbie z obowiązku urzędu ſwego mogłby ochraniać obwinionego, iaki ieſt naprzykad obowiązek Chorążego w każdey rocie; a ztąd wypadłaby zapewne druga korzyść zawieraiąca ſię w tym, aby Sędziowie takowym ſpoſobem ſtawali ſię daleko zręcznieyſzemi do piaſtowania ſwoich urzędow.

118. Ochraniać, nic innego tu nieznaczy, iak tylo, donoſić Sądowi to wſzyſtko, cobykolwiek ku obronie obwinionego ſłużyć mogło.

119. Prawa, które potępiaią oſkarżonego za świadectwem iednego tylo człowieka, dążą na zgubę wolności. Jeſt Prawo czaſu naſtępców Konſtantyna Pierwſzego udziałane, przez które świadectwo iednego człowieka na wielkim godności ſtopniu poſtanowionego było doſtatecznym dowodem w dokazaniu wyſtępku, y żadni drudzy świadkowie w takowey rzeczy z wielowładnego tego Prawa rozkazu przypuſzczeni nie byli. Za wolą tego Prawodawcy czyniono Sąd arcy prędko, a razem y dziko ſądzono; albowiem ſprawy według oſob, oſoby zaś według onych doſtoieńſtwa.

120. Zdrowy rozſądek wyciągać każe dwóch świadków; albowiem świadek poświadczaiący o takowy uczynek, y obwiniony zapieraiący ſię onego, utwarzaią rowność głoſow; dla czego byćby

powinien trzeci, któryınby zoſtał przewyżſzon obwiniony, ieżeli nie będzie nadto drugich niewątpliwych dowodów, albolitież zgodzą ſię obydwa na iednego.

121. Poświadczenia dwoch świadkow doſtateczne będą Sądu dla okazania wſzelkiego wyſtępku; Prawo tyle w nich pokłada wiary, iakoby oni mówili uſtami ſamey prawdy. Rozdział naſtępuiący doſtateczniey to pokaże.

122. Równym ſpoſobem ſądzą we wſzyſtkich Kraiach, że wſzelkie dziecie poczęte w czaſie małżeńſtwa ieſt praworodne. Prawo w takowey mierze pokłada wiarę w matkach: o tym ſię tu wzmiankuie z przyczyny, że w tey rzeczy ciemno nas obiaśniaią Prawa.

123. Examina przez iakiżkolwiek bądź męczarni rodzay ſą przeciwne zdrowemu natu-

naturalnemu rozſądkowi, a ſama ludzkość woła na nie, y wyciąga, aby zniesione zoſtały zupełnie; widziemy dziſiay Kraie cywilnemi Uſtawami doſkonale rozporządzone, które takowe examina zgoła odrzucaią nie doświadczaiąc ztąd żadnych ſzkodliwych ſkutków, a zatym one z ſwoiey iſtoty nie ſą potrzebne: o czym tu niżey obſzerniey mówić będziem.

124 Są Prawa, które examinów dozwalaią w takowych przypadkach, gdzie oſkarżony, ani winnym, ani też niewinnym ſiebie być zaświadcza.

125 Uczynić przyſięgę częſtym używaniem powſzechną, ieſt to naruſzyć y uwątlić moc oney. Dopuſzczać do przyſięgi pod żadnym pozorem nie godzi ſię drugich, chyba którzyby do niey przy-

ſtępowali bez żadney właſney korzyści, iako to: Sędziowie y Swiadkowie.

126 Należy, ażeby obwinieni o wyſtępki wielkiey wagi, ſtoſuiąc ſię do Praw, ſami ſobie obierali Sędziow; a przynaymniey wyłączać aby mogli takową liczbę, iakieyby żądali, y żeby pozoſtali u Sądu zdali ſię być tylo z wyboru pod Sąd podpadaiących winowayców.

127 Należałoby takoż, ażeby Sędziowie podobney byli doſtoyności cywilney, albo też rówcney obwinionemu, gdyby oſkarżony nie pomyślił, że popadł w ręce takowych ludzi, którzy mu gwałtowność uſzkadzaiącą ſprawić mogą, iako Prawa woienne wyſtawiaią nam przykłady.

128. Gdy raz Sędziowie obwinionego oſądzą, toć nie Sędziowie lecz Prawa oznaczaią nań kary.

129 Wyroki Sędziow według możności iaſne y ſtałe być powinne, tak dalece, iżby co do ſłowa iſtotne Praw wyrazy w onych zawierały ſię; ieżeliż one udziałane będą według właſnego Sędziow widzimiſię, natenczas ludzie żyć będą w Obywatelſtwie w niepewności nie wiedząc iakie właściwie w tym Rządzie wzaiemne między niemi ſą obowiązki.

130 Ztąd wypadaią rozliczne ſpoſoby, iakiemi udziaływaią ſię wyroki. W niektórych Państwach zamykaią Sędziow nie daiąc onym ieść y pić dopoty, dopoki w rzeczy ſądzącey ſię iednoſtaynych nie dadzą wyroków.

131 Są Państwa iednowładne, w których Sędziowie ſpoſob udziaływania wyrokow ſwoich dorownywaią porządkowi Sądow polubownych. Roztrząſaią rzecz

razem wſzyſcy, powierzaią ieden drugiemu zdania ſwoie, zgadzaią ſię między ſobą, dorownywaią mniemania ſwoie tak, iżby one pogodzić z mniemaniem drugiego, y dochodzą do iednoſtayności głoſów.

132 Rzymianie nie przyimowali żałob w utwarzaniu wyrokow, ſamą iſtotę rzeczy brali do Sądu; y nie wolno było nic oney przydać, uiąć, albo też okraſić.

133 Wſzakże Pretorowie czyli Staroſtowie wynaleźli inny rodzay Prawa dla żałuiącego, które ſię nazywało Prawem dobrego ſumnienia; za onym wyroki czynione ſtoſowały ſię do roztrząśnienia Sędziowſkiego, y zależały od ſumniennego onych rozſądku.

134 Ten, który poſzukiwa nieſprawiedliwie, upadać powinien na zyſku ſwoim;

wſzakże y obwinionego ukarać należy, ieśli ſię rzetelnie nie przyznał wiele ieſt winien, ażeby tym ſpoſobem dochować obuſtronnie czyſte ſumnienie.

135 Jeżeli zaś władzom Prawa wykonywaiącym moc taka dozwolona będzie, iżby Obywatela, który mógł dać po ſobie rękoimę, więzić mogła; natenczas żądney nie zoſtanie wolności, chybaby dany był do więzienia dla tego, żeby odpowiedział bez przewłoki na doniesienie o nim w tym wyſtępku, któren Prawa gardłem karać rozkazuią. Albowiem w takowym razie wolen on ieſt, y żadney inney mocy nie podlega, tylko Praw ſamych.

136 Jeżeliż władza prawodawcza doſtrzeże być ſię w niebeſpieczeńſtwie z powodu ſkrytey iakiey zmowy, naprzeciw Państwu lub Monarſze, albo z powodu ia-

kiegokolwiek ſpiſku z zagranicznemi nieprzyiaciołami; natenczas może ona na czas zamierzony władzy Prawa wykonywaiącey dozwolić, brać pod ſtraż podeyźrzanych Obywatelow, ktòrzy nie z inney przyczyny tracą na czas wolność ſwoię, tylko, żeby naważſze nienaruſzoną dochowali.

137 Wſzakże z naylepſzym to będzie, ieżeli przez Prawa oznaczą ſię te tak ciężkie przypadki, w ktòrych Obywatelowi rękoimia ſłużyć nie może; tych albowiem, ktòrzy rękoimy za ſobą znaleść nie mogą, Prawa we wſzyſtkich Kraiach wyzuwaią z wolności dopoty, poki beſpieczeńſtwo powſzechne y ſzczegulne tego wyciąga: w ſzczegulności to roztrząśniem w Rozdziale dziewiątym.

138 Lubo wſzyſtkie wyſtępki ſą kraiowe, wſzakże należy położyć rożnicę tych, które bardziey ſtoſuią ſię do Obywatelow między niemi, od tych, ktore tykaią ſię Kraiu całego, maiąc baczność na związek pomiędzy Kraiem y Obywatelami zachodzący. Pierwſze nazwane ſą ſzczegulne y oſobiſte; drugie zaś wyſtępki kraiowe albo powſzechne.

139. W Państwach niektorych Król będąc na Tron wynieſionym dla tego, żeby naypilniey we wſzyſtkich Prowincyach Państwa ſwoiego wykonania doſkonałego Praw doſtrzegał; z poſtanowienia Praw, kraiowego w każdey zwierzchności ſtanowi człowieka dla ścigania wyſtępku imieniem ſamego Krola: a tak nazwiſko żałących ſię ieſt nieświadome w tych to Kraiach. Jeżeli

zaś na tego powſzechnego w Kraiu mściciela padnie podeyźrzenie, że on na złe używa urzędu ſobie poruczonego, natenczas przyniewalaią iego, żeby obiawił nazwiſko żalącego ſię. Takowy urząd w Kraiu uſtanowiony ſtrzeże; uſzczęśliwienia Obywatelow. On odbywa ſprawy, a oni żyią w ſpokoyności. U nas Piotr Wielki przepiſał y nakazał Prokuratorom, żeby oni wynaydywali i oddawali do Sądu dzieła bezimienne. Gdyby ieſzcze do tego przydany był urząd albo oſoba powinnością wyż opiſaną obowiązana, natenczas y u nas imie żalących ſię nie byłoby tak częſte.

140 Warte ieſt nagany to Prawo Rzymianow, które dozwalało Sędziom małe przyimować wziątki, byleby one w przeciągu rocznym ważności ſta talarow nie przewyżſzały. Ci, którym

nic nie daią, nie żądaią też niczego; ci zaś, którym mało daią, w momencie żądaią nieco więcey, a za czaſem y barzo wiele. Nadto, łżey ieſt nierownie pozyſkiwać na tym, który coś wziął będąc obowiązanym żadnych nie brać datkow, aniżeli na tym, który wziął więcey, któremu mniey wziąć należało, i który w takowych zyſkach wynaydzie zawſze powod, wymowki, przyczyny, ſpoſoby pozorne y mogące iego ochronić.

141 Jeſt iedno Prawo u Rzymian, które dobra, chyba w wyſtępku obrażenia Tronu Monarchy, y to w ſamym naywyżſzym ſtopniu takowego przeſtępſtwa konfiſkować każe na Monarchę; częſtokroć byłoby to nayrozſądniey dopełniać moc tego Prawa y położyć granicę takowym fiſkatom przywięzu-

iąc one do pewnych tylko wyſtępkow; y nie należałoby konfiſkować innych dobr, iak tylko nabyte albo kupne.

ROZDZIAŁ. X.

142. O Spoſobie Sądow Grodzkich albo Kryminalnych.

143 Nie ieſt to naſze przedſięwzięcie, weyść w obſzerne wyśledzenie y ſzczegulny podział każdego z tych wyſtępkow na rożne rodzaie, y iaką karę każdemu z onych przyzwoitą naznaczaćby potrzeba. My one tu wyżey rozdzieliliśmy na cztery rodzaie: w przeciwnym razie mnoſtwo y rozliczność takowych zamiarow, podobnież rożne okoliczności czaſu y mieyſca, zaprowadziłyby nas w ſzczegulność niepo-

trzebną. Dosyć będzie tu pokazać, 1mo początkowe y same naypowszechniey-sze Prawidła, 2do występki nayszkodliwsze.

144 Pytanie 1.) Zkąd biorą swoy początek kary, y na iakiey osnowie gruntuie się moc ukarania ludzi?

145 Prawa mogą się nazwać śrzodkami, przez ktore się łączą y utrzymuią ludzie w towarzystwie, y bez których onoby upadło.

146 Wszakże nie dosyć było ustanowić takowe sposoby, ktore stały się napotym zakładem; należało ubespieczyć ie nadto: a ztąd ustanowione są kary na prawołomcow.

147. Wszelka kara iest niesprawiedliwa, skoro tylko służyć nie może do zachowania w całości takowego zakładu.

148 Wynika nayprzod z takowych początkowych Prawideł, że okrom Praw samych nie godzi się nikomu stanowić kary na występki; y że moc dawać Prawa o ukaraniach zostaie tylko w iednych ręku Prawodawcy, iako tego, który w swoiey osobie wystawia złączone całe Obywatelstwo, y utrzymuie całą władzę w ręku swoich. Wypływa ztąd ieszcze, że Sędziowie y inne zwierzchności, będąc tylko iedną cząstką Obywatelstwa, nie mogą ani z sprawiedliwości, ani też pod pozorem powszechnego dobra na drugi iakiżkolwiek członek Obywatelstwa nakładać ukarania wyraźnie Prawami nie oznaczonego.

149 Drugi wniosek iest ten, że Monarcha, który składa y utrzymuie wszelką władzę w ręku swoich ku ochronie całego Obywatelstwa, może sam ieden wydać

powſzechne o ukaraniu Prawo, ktòremu wſzyſtkie Obywatelſtwa członki podlegaią; wſzakże zabronić ſobie powinien, (iako wyżey w Paragrafie 99. powiedziano) żeby ſam nie ſądził: dla czego należy mu mieć drugie oſoby, któreby ſądziły według Praw.

50 Trzeci wnioſek: gdyby ſrogość ukarania nie była odrzucona y wzgardzona przez cnoty rodzaiowi ludzkiemu przyiaźne, natenczas do znikczemnienia oney doſyć byłoby y tego, że ona ieſt nieużyteczna; co razem iaśnie ukazuie, że ona ieſt nieſprawiedliwa.

51. Czwarty wnioſek: Sędziowie czyniąc wyroki o wyſtępkach, dla tego tylko, że nie ſą Prawodawcami, nie mogą też mieć mocy tłumaczyć Prawa o ukaraniach. Y tak, ktoż będzie prawym onych tłumaczem? na to odpowiadam: Monarcha, a nie Sędzia; albowiem obo-

wiązek Sędziego zależy tylko na tym, żeby wyśledził, ieżeli takowy człowiek popełnił czyliteż nie popełnił uczynku sprzeciwiaiącego się Prawu?

152. Sędzia wyśledzaiący iakiżkolwiek bądź występek powinien ieden tylko udziałać syloizm czyli rozsądek, w ktòrym zamiar albo część pierwsza, iest Prawo powszechne; dowod albo część druga wystawia uczynek, o który rzecz idzie, zgodnieli z Prawami albo przeciwnie onym: wniosek albo wyrok zawiera usprawiedliwienie alboteż ukaranie obwinionego. Jeżeliż Sędzia sam z siebie, alboliteż obłąkany ciemnością Praw, w sprawie gardłowey więcey iak ieden takowy udziaływa rozsądek, natenczas iuż wszystko będzie ciemne y niepewne.

153 Nic nie ma niebespiecznieyszego nad to powszechne przysłowie: nie słowa, lecz

myśl y moc Prawa w uwagę brać potrzeba. To nic innego nie znaczy, tylko złamać tamę sprzeciwiaiącą się naciskaiącemu potokowi zdań y mniemań ludzkich. Nayistotnieysza to iest prawda, chociaż się zdaie bydź iedną zagadką tym umysłom ludzkim, ktòre nie wielkim lecz rzeczywistym nieporządkiem silniey przerażaią się, aniżeli skutkami na dal w prawdzie odsuniętemi, wszakże nieporownanie szkodliwszemi, ktore pociąga za sobą iedno kłamliwe Prawidło przez iakowy Narod przyięte. Każdy człowiek ma swoy szczegulny, a od drugich odmienny sposob widzenia tych rzeczy, ktore się mniemaniu iego wystawiaią. A zatym obaczylibyśmy los Obywatela przemieniaiący się przenoszeniem sprawy iego z pod iedney zwierzchności sądowey do drugiey, a życie iego y wolność na

ażard zależące od kłamliwego iakowego rozsądku albo niedobrey dyspozycyi iego Sędziego; mybyśmy dostrzegli też same występki ukarań rozlicznie rożnemi czasami przez tęż samę sądową zwierzchność, ieżeli powodować się zechcą nie głosowi nieprzemiennemu Praw niewzruszonych, lecz kłamliwey niestałości samowolnych tłumaczeń.

154. Nie mogą się porownywać żadnym sposobem z takowemi nieporządkami te przestępstwa, ktore się przydarzyć mogą z surowego, y co do litery tłumaczenia Praw o ukaraniu. Takowe błędy przypadkowe zniewalaią niekiedy Prawodawcę w słowach Praw dwoiakiemu rozumieniu podpadaiących, uczynić małe y konieczne poprawki: z tym wszystkim atoli zostaie ieszcze natenczas wędzidło powściągaiące

ażard

ſwawolne tłumaczenie y rozumienie, ktòre może pòyść na zgubę każdemu Obywatelowi.

155\. Jeżeli Prawa nie będą ſtałe y niewzruſzone y co do litery nie będą tłumaczone; ieżeli na tym tylko zależyć będzie władza Sędziego, żeby roztrząſnął y uznał, ktòry uczynek ſprzeciwia ſię przepiſanym Prawom, albo też z onemi ſię zgadza; ieżeli Prawidła ſprawiedliwości y nieſprawiedliwości, które za rowno proſtować powinny dzieła proſtaczkow y wyſokiemi naukami wydoſkonalonych, nie będą zawarte u Sędziow w proſtym pytaniu, czy ſię popełnił iaki uczynek? natenczas ſtan Obywatelow dzikim y nie praktykowanym podlegać będzie przypadkom.

156\. Prawa o ukaraniach biorąc zawſze co do litery w rozumieniu, każdy może

wiernie wyliczyć y uznać ſprawiedliwie niewygody złego uczynku. Arcy pomaga to do odwrocenia ludzi od niego; y ludzie cieſzą ſię beſpieczeńſtwem tak co do oſob ich, iako też majątku ściągaiącym ſię: co zaiſte tak być powinno z przyczyny, że to ieſt zamiar y cel, bez ktorego Obywatelſtwo poſzłoby w rozſypkę.

157. Jeżeli moc tłumaczenia Praw ieſt zła, toć rownym ſpoſobem zła ieſt nieiaſność onych ciągnąca za ſobą potrzebę tłumaczenia. Tak wielki nieporządek ztąd wynika, oſobliwie gdy Prawa napiſane ſą ięzykiem Kraiowi nieznaiomym, albo wyrazami niezrozumianemi.

158. Prawa piſane być powinne proſtym ięzykiem, a zbior wſzyſtkie Prawa w ſo-

bie zawieraiący powinien być kſięgą arcy powſzechną, y ktorąby za małą cenę doſtać można było, tak, iako Elementarze. Z drugiey ſtrony, ieżeli Obywatel ſam przez ſię nie może uznać ſkutkow pochodzących z właſnychże uczynkow na iego oſobę y wolność, natenczas należeć będzie do pewney liczby ludzi, ktorzy wzięli Prawa pod ſtraż ſwoią, y tłumaczą one, żeby go oświecili. Wyſtępki będą tym rzadſze im większa liczba ludzi takowy zbior naczytać y rozumieć będzie; a zatym należy przepiſać, ażeby we wſzyſtkich ſzkołach dawano dzieciom nauki na przemiany raz z Kſiąg duchownych, drugi raz z tych kſiąg, ktore całe Prawodawſtwo utrzymuią.

159. Pytanie 2.) Jakich doſkonalſzych śrzodkow używać, gdy Obywatela pod ſtraż

oddać potrzeba, y razem odkryć y wyśledzić wyſtępek?

160. Zgrzeſzy ten naprzeciw beſpieczeńſtwu ſzczegulnemu każdego Obywatela, kto zwierzchności, obowiązaney wykonywać według Praw y maiącey władzę oſadzić w więzienie Obywatela, dozwoli odeymować iednemu wolność pod pozorem iakim małoważnym, drugiego zaś czynić wolnym mniey uważaiąc na dowody w przeſtępſtwie nayiaśnieyſze.

161. Wziąć kogo do więzienia, ieſt to kara, ktora ſię tym rożni od wſzyſtkich innych, że ona przodkować muſi koniecznie ſądowemu zaświadczeniu o wyſtępku.

162. Wſzakże kara takowa zażyta być nie powinna, chyba w takowych raziech,

gdzie podobno do wiary, że Obywatel dopełnił wyſtępek.

163 Ztąd Prawa rzeczywiście oznaczyć powinny takowe przeſtępſtwa, za ktoremi wziąć można pod ſtraż winowaycę, y ktoreby podciągały onego pod takowe ukaranie y ſłowne examina, ktore też ſą iednym rodzaiem z ukarania. Naprzykład:

164. Głos powſzechny, ktory iego obwinia; ucieczka onego; przyznanie ſię do wyſtępku przed Sądem; przeświadczenie ſpołecznika dopełniaiącego z nim tenże wyſtępek; pogrożki, y otwarta nieprzyiaźń między obwinionym y pokrzywdzonym; uczynek ſam wyſtępku; y drugie podobne znaki mogą podać ſprawiedliwą przyczynę, żeby wziąć pod ſtraż Obywatela.

165. Wſzakże takowe dowody powinny być oznaczone przez Prawa, nie zaś od Sędziow, ktorych wyroki nie zgadzaią ſię nigdy z wolnością obywatelſką, ieżeli nie ſą wyięte, na iakikolwiek bądź przypadek, z powſzechnego Prawidła w zbiorze Praw znayduiącego ſię.

166. Jeżeli więzienia nie będą tak okropne, to ieſt, ieżeli miłoſierdzie y ludzkość wniydą w katuſze, y przeciſną ſię do ſerca ſądzących; natenczas Prawa oznaczyć mogą znaki, za ktoremiby wziąć kogo pod ſtraż należało.

167. Jeſt rożnica między utrzymaniem kogo pod ſtrażą, y wtrąceniem onego do więzienia.

168. Wziąć człowieka pod ſtraż, nic innego nie ieſt, tylko dochowywać oſtrożnie oſobę Obywatela obwinionego, dopo-

ki iaśnie się nie okaże, czyli winien on, albo też nie winien: a tak zatrzymanie pod strażą powinno być skrócone y umiarkowane ile to uczynić można. Czas onemu naznaczyć należy rowny czasowi, którego potrzebować będą do przygotowania dzieła ku wyrokom sędziowskim. Srogość zatrzymania pod strażą nie może być inna iakakolwiek, tylko ta, która koniecznie potrzebna będzie dla odięcia obwinionemu sposobów do ucieczki, alboliteż dla odkrycia dowodów w występku. Wyroki zaś należy czynić tak rychło, iak tylko to być może.

169. Człowiek zatrzymany pod strażą, a w przeciągu czasu usprawiedliwiony, nie powinien przez to naymnieyszey zaciągać niesławy. Wieleż widziemy u Rzymian Obywatelów, których oskarża

wprzody o nayciężſze wyſtępki, a po uznaniu niewinności onych tak upoważonych y naoſtatek wynieſionych na wyſokie urzędy?

170. Wtrącenie do więzienia, ieſt to ſkutek wypadaiących iuż wyroków ſędziowſkich, y mieyſce ukarania zaſtępuie.

171. Nie należy oſadzać w iednymże mieyſcu 1. podobieńſtwem do prawdy oſkarżonego w wyſtępku, 2. przeświadczonego w wyſtępku, y 3. oſądzonego. Oſkarżony utrzymuie ſię tylko pod ſtrażą, drudzy zaś dway w więzieniu: wſzakże to więzienie iednemu z nich ſtanie ſię tylo cząſtką ukarania, drugiemu zupełną karą.

172. Być pod ſtrażą, nie powinno ſię to rozumieć za karę, lecz za środek do utrzymania w oſtrożności oſoby oſkarżoney; które utrzymanie czyni mu

razem nadzieię wolności, gdy ieſt niewinnym.

173. Być pod ſtrażą woienną żadnemu z Woyſkowych nie przyczynia nieſławy; podobnym obyczaiem y między Obywatelami rozumieć ſię powinno, być pod ſtrażą obywatelſką.

174. Zatrzymanie pod ſtrażą zamienia ſię w wtrącenie, gdy oſkarżony naydzie ſię być winnym. Y tak dla wſzyſtkich trzech różne mieyſca mieć należy.

175. Oto maxyma powſzechna! która o iſtocie dopełnionego bezprawia zapewnić każdego może: naprzykład, gdy dowody w iakowym uczynku zależą ieden od drugiego; to ieſt, gdy lica wyſtępku ani znaleść ani o iſtocie onego zapewnić ſię nie można inaczey, iak tylko iednych przez drugie; gdy iſtota licznych dowodów zależy od iſtoty iednego; natenczas liczba dowodów

ni powiękfza ni też umnieyfza wiary w dopełnionym uczynku dla tego, że wtenczas moc wfzyftkich dowodów zawiera fię w mocy tego tylko dowodu, od którego wfzyftkie drugie zależą; y ieżeli ten ieden dowod zoftanie odrzuconym, toćy drugie wfzyftkie razem z nim odrzucone będą. Jeżeliż dowody iedne od drugich nie zależą, a iftota każdego utrzymuie fię z ofobna; natenczas pomnaża fię wiara w dopełnionym uczynku według mnogości lica, dla tego, że fałfz iednego dowodu nie pociąga za fobą podeyźrzenia o drugi. Być to może, że fłuchaiącemu zdawać fię to będzie dziko, że ia używam fłowa, wiara, mowiąc o wyftępkach, które bez wątpienia uznane być powinne tak, żeby za one ukarać kogo można było: wfzakże tu uważyć należy, że moralna wiadomość ieft to wiara, która nazywa fię

wiadomością dla tego, że każdy rozumem obdarzony człowiek powinien one znać za takową.

176. Dowody o wyſtępkach na dwa rodzaie podzielić można, na doſkonałe y mniey doſkonałe. Ja nazywam doſkonałe, które naymnieyſzey nie zoſtawuią ſpoſobności do pokazania niewinności obwinionemu, a mniey doſkonałe te, które nie uymuią takowey ſpoſobności. Jeden dowód doſkonały doſtateczny ieſt na upewnienie, że wyrok uczyniony na przeſtępcę ieſt ſprawiedliwy.

177. Co ſię zaś tycze mniey doſkonałych dowodów, liczba onych arcy wielka być powinna do udziałania doſkonałego dowodu; to ieſt, potrzeba, ażeby połączenie wſzyſtkich takowych dowodow odięło ſpoſobność obwinionemu do pokazania ſwoiey niewinności, chociaż każde z oſobna z tych dowodów oney mu

nie uchyla; przydać do tego należy y to, że dowody mniey doſkonałe, na któreby nic nie odpowiadał obwiniony coby go doſtatecznie uſprawiedliwić mogło, aczby mu niewinność powinna podać do odpowiedzi ſpoſoby, ſtaią ſię w takowym razie doſkonałe.

178. Gdzie Prawa iaſne y otworzyſte, tam ſędziowſki obowiązek zawiera ſię w tym tylko, żeby doſkonale obiaśnił uczynek.

179. W wynalezieniu dowodów dopełnionego wyſtępku należy mieć zręczność y ſpoſobność: żeby zaś z takowych wynalazkow wyciągnąć dokonywaiący wnioſek, potrzeba mieć przytomność y iaſność myśli: wſzakże, ażeby ſądzić według tych dokonywaiących wnioſkow, nie potrzeba nic innego, tylko proſty y zdrowy mieć rozſądek, który wierniey-ſzym będzie przewodnikiem, aniżeli wſzelka znaiomość Sędziego przyzwy-

czaiona znaydować wſzędzie winowaycow.

180. Z tey przyczyny to Prawo arcy ieſt pożyteczne dla Obywatelſtwa gdzie one ieſt uſtanowione, ktòre przepiſuie ſądzić każdego człowieka przez równych onemu; albowiem gdy rzecz idzie o loſie człowieka, tam trzeba nakazać milczenie wſzelkim rozſądkom uraſtaiącym w nas z rożnicy urzędow, bogactwa, albo ſzczęścia: nie należy onym dawać mieyſca między Sędziami y obwinionym.

181 Jeżeli wyſtępek będzie pokrzywdzaiący trzeciego, natenczas połowę Sędziow wziąć należy obwinionemu, drugą pokrzywdzonemu.

182 Byłoby ieſzcze y to ſprawiedliwie, żeby obwiniony wyłączyć mogł nieiaką liczbę z ſwoich Sędziow, na ktòrych by miał podeyźrzenie. Gdzie obwiniony takim Prawem zaſzczyca ſię: tam wi-

nowayca przyznać muſi, że ſam ſiebie oſądził.

183 Wyroki Sędziow wiadome Kraiowi być powinne, zarowno y dowody na wyſtępek, ażeby każdy z Obywatelow powiedzieć mogł, że żyie pod zaſzczytem Praw: ta to myśl dodaie Obywatelom ochoty y radości, taż ſama nad wſzyſtkie inne potrzebnieyſza y pożytecznieyſza ſamowładnemu Rządcy właściwą tylko ſwoią potrzebą rządzącemu ſię.

184 Rzecz to ieſt naywiękſzey wagi we wſzelkich Prawach: iſtotnie oznaczyć głowne Prawidła, od których zależy wiara świadkow y moc dowodow na każdy wyſtępek.

185 Każdy zdrowego rozſądku człowiek, to ieſt, którego myśli maią dobry zwią-

zek między sobą, y którego uczucie zgadza się z uczuciem onemu podobnych, świadkiem być może. W wierze atoli, którą onemu dać należy, miarą będzie przyczyna, dla ktorey on zechce prawdę powiedzieć, albo też zataić. Swiadkom wierzyć należy w każdym przypadku, ieżeli ci przyczyny nie maią do fałszywego świadczenia.

186 Są ludzie, którzy mienią bydź między złym używaniem słów wkradaiącym się, ba silno iuż wkorzenionym w dzieła życia powszechnego, godne uwagi to mniemanie, które przyniewoliło Prawodawcow upodlić świadectwo człowiek obwinionego y wyrokiem osądzonego. Takowy człowiek mieni się być umarłym w Obywatelstwie, mowią Prawomowcy; umarły żadnego iuż świadectwa dać nie może. Wszakże ieżeli świa-

dectwo winowaycy osądzonego nie ubliża nic sądowemu dzieł porządkowi, dla czegożby nie dozwolić, y po wypadłych wyrokach ku potrzebie prawdy y okropnego losu nieszczęsnego, mały iaki moment, żeby on mogł albo sam siebie albo też drugich obwinionych usprawiedliwić, ieżeli tylko okazać może nowe dowody, ktoreby istotę uczynku przemienić mogły.

187 Porządki w uczynieniu sprawiedliwości są koniecznie potrzebne; one atoli nie powinne być nigdy Prawami tak nakazane, żeby kiedyżkolwiek paść mogły na zgubę niewinności, inaczey pociągną za sobą arcy wielkie uszkodzenia.

188 Dlaczego można dopuścić w świadki każdą osobę żadney nie maiącey przy-

czyny

czyny do fałſzywego poświadczenia. Ztąd wiara, którą świadkowi dać należy, będzie większa albo mnieyſza w porownaniu gniewu lub przyiaźni świadka z winowaycą, zarowno y drugich związkow albo rozterkow znayduiących ſię między niemi.

189 Mało ieſt na iednym świadku; albowiem gdy obwiniony wypiera ſię tego, co mu dowodzi ieden świadek; natenczas wſzyſtko zoſtanie w niepewności; y Prawo każdemu przynależące, wierzyć onemu, że ieſt niewinnym, w takowym razie przeważa na ſtronę obwinionego.

190 Wiara świadka tym mnieyſzey ieſt wagi, im cięższy ieſt wyſtępek, a okoliczności do wiary mnieу podobne. Takowe Prawidło ſłużyć powinno w o-

ſkarżeniach o czarodzieyſtwo albo okrutny poſtępek, którego żadna przyczyna znaleść ſię nie może.

191 Kto przez upor nie zechce odpowiadać na pytania od Sądu onemu zadane, zaſługuie na karę, którą Prawem oznaczyć należy, y które powinny być ciężkie między poſtanowionemi, żeby winowaycy nie mogli tym ſiebie uchronić, iż onych Kraiowi nie wyſtawiono za przykład, który oni z ſiebie dać powinni. Tą ſzczegulna kara nie potrzebna ieſt tam, gdzie nie maſz wątpliwości, że obwiniony popełnił iſtotnie wyſtępek, o który nań ſkargę nioſą; natenczas albowiem zeznanie nie ieſt potrzebne, gdy drugie niewątpliwe dowody ukazuią, że on ieſt winien. Ten oſtatni przypadek w większym ieſt używaniu; albowiem doświadczenie

ſtwierdza, że po więkſzey części w uczynkach mężoboyſtwa złoczyńcy nie przyznaią ſię do ſwoich wyſtępkow.

192 Pytanie 3.) Examina na ciele, ieżeli nie naruſzaią ſprawiedliwości, y ieżeli wiodą do celu Prawami zamierzonego?

193 Okrucieńſtwo używaniem ſtwierdzone od arcy wielu Narodow, ieſt examen na ciele wykonywaiący ſię nad obwinionym w czaſie, gdy ſprawa iego przetrząſa ſię ſądowym obrządkiem, żeby albo wymęczyć na nim właſne onego w przeſtępſtwie wyznanie, albo ſię obiaśnić w przeſtępſtwie wyznań, któremi ſię on w examinie zaplątał, albo przyciſnąć onego do wyiawienia ſwoich ſpołecznikow, albo dla wyśledzenia innych wyſtępkow, w ktòrych ſię on nie obwinia, iednakoż one mogł popełnić.

194 1. Przed wyrokami ſędziowſkiemi człowieka ſądzić zawinnego nie godzi ſię; ani Prawa wyzuć go mogą z pierwſzego iego doſtoieńſtwa, nim zoſtanie dowiedziono, że ten zgwałcił one. Dla czego, iakoweż Prawo może komu udzielić władzy nakładać kary na Obywatela natenczas, gdy ieſzcze wątpliwa ieſt, czyli niewinny ieſt on, alboteż winowayca? Arcy ieſt nie trudno przez wnioſki doyść do takowego rozumowania: wyſtępek albo ieſt iawny, albo też nie: ieżeli iawny toć nie należy przeſtępcy, karać inaczey, tylko karą przez Prawa oznaczoną; a tak examen na ciele nie ieſt potrzebny: ieżeli wyſtępek nie ieſt iawny, podobnież nie należy udręczać obwinionego z tey przyczyny, że ſię nie godzi męczyć niewinnego, y że według Praw ten ieſt niewinien, komu wyſtępku nie dowiedziono. Bez wąt-

pienia arcy ieſt potrzebna, żeby żaden wyſtępek, gdy ſię iawnym okaże, nie zoſtał bez kary. Oſkarżony wytrzymuiący examen na ciele nie może mieć władzy nad ſobą do mowienia prawdy. Możnali więcey wierzyć człowiekowi gdy gada w gorączce, aniżeli gdy mowi w zdrowym rozſądku y czerſtwym zdrowiu? Uczucie boleści może być natężone do takowego ſtopnia, że zupełnie władać będzie całą duſzą, y nie zoſtawi iey więcey naymnieyſzey wolności do wykonania iakiego bądź kolwiek właściwego iey ſkutku, okrom tego, iż w tymże ſamym okamgnieniu przedſięwzięłaby naykrutſzą drogę, przez ktòrąby ſię takowey boleści pozbyć mogła. Natenczas y niewinny wołać będzie, że ieſt winien, byleby tylo udręczać onego zaniechano; a tenże ſam śrzodek używaiący ſię do ro-

zeznania niewinnych od winowaycow przytłumi wſzelką rożnicę między niemi. Podobnież Sędziowie zoſtaną w niepewności, czyli winowaycę maią przed ſobą, albotež niewinnego, iako byli wprzody przed rozpoczęciem takowego na ciele examinu. Ztąd examen na ciele, ieſt to pewny śrzodek do oſądzenia niewinnego, maiącego ſłabe złożenie ciała, a uſprawiedliwienia nieprawnego, w ſiłach y moc ciała ſwego zaufanego.

895 2. Używaią ieſzcze examinu na ciele nad obwinionym dla oświecenia ſię, iak mowią, w ſprzeciwieńſtwie wyznań, ktoremi ſiebie obwiniony w czynionym onemu examinie zaplątał; iakoby boiaźń mąk, niepewność y zamieſzanie w iego rozſądku, rownie y ſama niewiadomość niewinnym y winowaycom

właściwa, nie mogły przyprowadzić do przeciwnych sobie wyznań, tak lękliwego niewinnego, iakoteż winowaycę ſtaraiącego ſię ukryć ſwoie bezprawie; iakoby ſprzeciwieńſtwa wyznań tak zwyczayne człowiekowi w ſpokoyności ducha zoſtaiącemu nie powinny ſię pomnożyć przy zatrwożeniu duſzy pogrążoney zupełnie w tych myślach, iakimby ſpoſobem od grożącey biedy pozbawić ſiebie mogła.

196 3. Dopełniać examen na ciele dla wyśledzenia, ieżeli nie wykonał obwiniony innych wyſtępkow nad ten, który onemu dowiedziony będzie, ieſt to pewny śrzodek do tego, żeby wſzyſtkie wyſtępki zoſtały bez należytego onym ukarania; albowiem Sędzia pragnąć będzie zawſze odkryć y wyśledzić wyſtępki nowe. Naoſtatek takowy po-

ſtępek zaſadzać ſię będzie na podobnym rozſądku: ty winien ieſteś w ieddym wyſtępku; a tak być to może, że ſto drugich bezprawia dopełniłeś: a idąc za Prawem, poczną ciebie wybadywać ſię na ciele y udręczać, nie tylko za to, że winnym ieſteś, ale też, że być możeſz nierównie więkſzym winowaycą.

197 4. Czynią nadto pytania na ciele, żeby obwiniony wyiawił ſwoich ſpołecznikow. Wſzakże gdy my iuż pokazaliśmy, że pytanie na ciele nie może być śrzodkiem do wyśledzenia prawdy; iakimże ſpoſobem podać może ſpoſoby do uznania ſpołecznikow przeſtępſtwa? Bez wątpienia wyznawaiącemu winę na ſiebie barzo ieſt łacno wyznać na drugich. Nadewſzyſtko ſprawiedliwość będzie udręczać człowieka za

przeſtępſtwo drugich iakoby nie można odkryć ſpółecznikow wybadaniem ſię świadkow do świadczeń przeciwko przeſtępcy wynalezionych; wyśledzeniem podanych naprzeciw onemu dowodow, y ſamego uczynku nadarzonego w popełnieniu przeſtępſtwa; a naoſtatek wſzyſtkiemi ſpoſobami ſłużącemi do uznania przeſtępſtwa obwinionym weſpoł dokonanego.

198. Pytanie 4.) Kary przeſtępſtwom rowne wyznaczać należy; y ile to być może, o takowym wyznaczeniu mocne czynią ſię Uſtawy.

199. Należy, ażeby Prawa oznaczyły pewny czaſu przeciąg do zebrania dowodów, y co potrzebnieyſzego być może do ſprawy w przeſtępſtwach niemałych, ażeby winowaycy wymyślonemu w ſwoim uczynku wyznań przemianami

nie usuwali nadal należytego onym u-karania, albo też nie zawikłali dopełnienia iego. A gdy dowody zebrane będą, y istota występku zostanie ukazana, potrzeba obwinionemu dać czas y śrzodki do usprawiedliwienia siebie, ieżeli może. Wszakże czas takowy arcy krotki być powinien, żeby nie utworzyć uprzedzenia opotrzebney dla ukarania szybkości, która mieni się być między naysilnieyszemi śrzodkami do wstrzymania ludzi od występkow.

200. Ażeby kara nie zdała się być gwałtownością iednego lub wielu powstaiących na przeciw Obywatela, potrzeba, ażeby ona była powszechna, rychła według możności, potrzebna dla Obywatelstwa, umiarkowana ile być może według podanych okoliczności, rowna występkowi, y istotnie w Prawach oznaczona.

201. A lubo Prawa nie mogą karać przedsięwzięcia y myśli, wszakże nie można mówić, żeby dzieło, którym poczyna się występek, y które ukazuie wolą dążącą do popełnienia samego uczynku, nie pociągał za sobą ukarania, acz mnieyszego nad to, które iest ustanowione na przestępstwo samą rzeczą iuż dopełnione. Kary są potrzebne dla tego, że arcy iest konieczna uprzedzać y same pierwsze pobudki do przestępstwa: atoli, gdy między takowemi pobudkami y dopełnieniem bezprawia przeciąg czasu być może, byłoby arcy zbawiennie ustanowić silnieysze ukarania dla dopełniaiącego iuż zbrodni, ażeby tym poczynaiącemu złą czynność dać nieiakoweś pobudki mogące onego odwrocić od popełnienia rozpoczętey złości.

202. Podobnież należy ustanowić kary nie tak surowe na społecznikow w bezpra-

wiach, którzy onych przez ſię nie dopełniaią, oſtrzeyſze na tych, którzy onych ſą wykonywaczami. Kiedy wielu ludzi uczynią zmowę wdać ſię w niebeſpieczeńſtwo im wſzyſtkim powſzechne, natenczas im większe niebeſpieczeńſtwo tym więcey ſtaraią ſię oni podzielić to na równe części między ſobą. Prawa, karzące z większą ſrogością wykonywaczow wyſtępku aniżeli bezczynnych tylko ſpołecznikow, zabraniaią, ażeby niebeſpieczeńſtwo na równe między onych części rozdzielane być mogło, y ſprawią to, że będzie daleko trudniey wynaleść człowieka, któryby żądał wziąć na ſiebie dokonanie rozmyślney złości, ponieważ niebeſpieczeńſtwo, w które on ſię podaie, będzie większe w porownaniu kary za to onemu oznaczoney z drugiemi ſpołecznikami. W iednym tylko przypadku z te-

go Prawidła powszechnego wyłączenie uczynić można; a ten iest, gdy wykonywacz bezprawia weźmie od społeczników osobną nadgrodę, natenczas dla tego, że rożnica niebespieczeństwa nadgradza się rożnicą korzyści, kara powinna być dla wszystkich rowna. Takowa uwaga zda się być komu arcy subtelna. Wszakże myślić potrzeba, że konieczna iest, ażeby Prawa, ile być może, naymniey zostawiały śrzodków społecznikom złości do czynienia zmowy między sobą.

203. W niektórych Państwach uwalniaią od kary społecznika w przestępstwie wielkim, gdy doniesie swoich towarzyszow. Sposob takowy ma swoie korzyści; ma też uszkodzenia, gdy się używa w szczegulnych przypadkach. Powszechne y wieczne Prawo, przyrzeka:

iące odpuſzczenie każdemu ſpołecznikowi odkrywaiącemu wyſtępek, nierównie ieſt doſkonalſze nad doczeſne ſzczegulne y do obiawienia w przypadku iakim ſzczegulnym przywiązane; takowe albowiem Prawo uprzedzić może ſpiknienie ſię złoczyńców, wrażaiąc w każdego z onych ſtrach, żeby nie podać ſiebie iednego w niebeſpieczeńſtwo. Atoli należy też zachować świętą takową obietnicę, y dać nieiako ſchronienie każdemu, kto na to Prawo ſpuſzczać ſię będzie.

204. Pytanie 5.) Jaką miarą wielkość wyſtępkow mierzyć ſię ma?

205. Nie ten zamiar uſtanowionych kar, ażeby dręczyć ſtworzenie z myſlami obdarzone; na ten koniec ſą one przepiſane, ażeby przeſzkodzić winowaycy, żeby w czas dalſzy nie mogł ſzkodzić

Obywatelſtwu, y żeby odwrócić wſpół Obywatelów od popełnienia podobnych wyſtępkow. Dla tego z pomiędzy kar należy bardziey tych używać, które, będąc dane w miarę wyſtępków, wyryſowałyby w ſercach ludzkich obraz nayżywſzy y żadnym przeciągiem czaſu niewygluzowany, a razem nie udręczałyby zbytnie ciała winowaycy.

206. Ktoż ſtrachem nie będzie przerażony widząc w Dzieiopiſach tyle barbarzyńſkich y niepożytecznych udręczenia, wynalezionych y w ſkutku dopełnionych bez naymnieyſzego ſumnienia zatrwożenia przez ludzi, którzy imie mędrców wzięli na ſiebie? ktoż nie doświadcza wewnątrz naydotkliwſzego uczucia ſerca przy widoku tyle tyſięcy nieſzczęſnych ludzi, którzy one cierpieli y cierpią, częſtokroć oſkarżeni w wyſtępkach

do wykonania ciężkich albo niepodobnych, częſtokroć w popełnionych z niewiadomości, a niekiedy przez zbytnią gorliwość w wierze? kto może, mówię ia, patrzeć na katownie tych ludzi z wielkim obrządkiem odbywaiące ſię przez ludzi wſpoł braci onychże? Kraie y czaſy, w których ſame nayſrożſze kary były w używaniu, ſą te, w których popełniały ſię bezprawia naywiękſze y prawie nieludzkie.

207. Zeby kara utworzyła pożądany ſkutek, dość będzie na tym, gdy to złe, która ona przynoſi, przewyżſza dobro z wyſtępku pożądane, czyniąc porownanie ukazuiącey ſię przewagi złego nad dobrym; pewność też ukarania niewątpliwa y utrata korzyści wyſtępkiem zyſkanych wiele do tego dopomaga. Wſzelka

ſrogość

ka ſrogość wyſtępuiąca z takowych granic ieſt niepożyteczna, a zatym okrutna.

208. Gdzie tylko Prawa były ſrogie, albo ſię odmieniły, albo też z ſameyże ſrogości Praw utworzyła ſię bezkarność dla złoczyńcow. Wielkość kar powinna być wyrownywaiąca iſtotnemu ſtanowi y okolicznościom, w których iakowy Kray nayduie ſię. Według miary ile rozumy żyiących w Obywatelſtwie oświecaią ſię, tyle ſię powiękſza uczucie w każdym z oſobna Obywatelu; gdy zaś w Obywatelach powiękſza ſię uczucie, natenczas potrzeba, ażeby ſrogość kar zmnieyſzała ſię.

209. Pytanie 6.) Kara śmiercią* ieżeli ieſt pożyteczna y konieczna w Obywatelſtwie dla ocalenia beſpieczeńſtwa y dobrego porządku?

210. Doświadczenie naucza, że częſte używanie kar ſurowych nigdy nie polepſzyło ludzi: dla czego, ieżeli pokażemy, że w poſpolitym ſtanie Obywatelſtwa śmierć ani pożyteczna ani potrzebna; zwycię żem powſtaiących przeciwko rodzaiowi ludzkiemu. Mòwię ia tu w poſpolitym ſtanie Obywatelſtwa: albowiem w iednym tylko przypadku śmierć Obywatela potrzebną być może; a ten ieſt: gdy on wyzutym będąc z wolności ma ieſzcze moc y ſpoſoby do wzruſzenia pokoiu narodowego: ten przypadek nie może ſię nadarzyć, tylko wtenczas, gdy Narod traci lub zwruſza wolność ſwoię; albo w czaſie bezkrólewia, gdzie ſam nieporządek zaymuie mieyſce wſzelkich Praw. W ſpokoynym zaś panowaniu Praw, y pod zwyczaiem

rządzenia przez złączone całego Narodu głosy, żądze, stwierdzonym w Kraiu, od postronnych nieprzyiacioł zabespieczonym, a wewnątrz utrzymuiącym się silnemi podporami, to iest, mocą swoią y zdaniem głęboko w Obywatelach zakrzewionym, gdzie cała władza w rękach Monarchy; Kray nie może doświadczać naymnieyszey potrzeby do wydarcia życia Obywatelowi. Dwadzieścia lat panowania Cesarzowy Elżbiety Piotrowny podaią przykład Oycom wszystkich Narodów daleko ozdobnieyszy, aniżeli być może zwycięztw naydzielnieyszych.

211. Nie nadzwyczayna srogość, ani wyniszczenie rodzaiu ludzkiego, skutkuią tak silno w sercach obywatelskich, iak ciągłość w ukaraniu nieprzerwana.

212. Smierć złoczyńcy słabiey bezprawia powściągać może, aniżeli przeciągły y nieprzerwanie żyiący przykład człowieka wyzutego z wolności swoiey dlatego, żeby pracą iego całym życiem ciągnącą się nadgrodziła się szkoda Obywatelstwu dopełniona. Strach, który uderza człowieka wyobrażeniem śmierci, silnieyszym bez porownania być może; wszakże niepamięci onemu wrodzoney oprzeć się nie potrafi. Powszechne Prawidło, strasżliwe y gwałtowne wyobrażenia, w ludzkiey duszy trwożą y bodzą serce: skutek atoli onych nie zostaie się długo w pamięci; iżby kara dorownywała się sprawiedliwości, nie powinna się podnosić na wyższy stopień natężenia, tylko ile do odwròcenia ludzi od występków służyćby mogła. Y

tak twierdzę zapewne, że nie maſz człowieka, któryby, acz mało co biorąc na uwagę, w równey wadze położyć mogł z iedney ſtrony wyſtępek, iakiebykolwiek onemu korzyści obiecywał; z drugiey, wieczne y z życiem kończące ſię wyzucie z wolności.

213. Pytanie 7.) Jakie kary za różne wyſtępki uſtanowione być maią?

214. Kto wzruſza kraiowy pokoy; kto nie ieſt poſłuſznym Prawom; kto gwałci te związki, przez które ludzie złączeni ſą w towarzyſtwie, y przez które iedni drugim na wzaiem ſtaią ſię zaſzczytem; ten wygnanym z Obywatelſtwa być powinien, to ieſt, zoſtać banitem.

215. Ważnieyſze pobudki mieć należy do wygnania Obywatela, aniżeli Cudzoziemca.

216. Kara wyzuwaiąca ze ſławy człowieka ſtaie ſię dowodem powſzechnie złego o nim rozumienia, które odbiera Obywatelowi cześć y wiarę onemu wprzody Obywatelſtwem dopełniane, y która wyrzuca onego z braterſtwa dochowywaiącego ſię między członkami tegoż Páńſtwa. Nieſława Prawem uſtanowiona taż ſama być powinna, iaką my z wyſokiey nauki o obyczaiach czerpać możemy: albowiem, gdy dzieła, nazywaiące ſię w nauce o obyczaiach śrzednie, będą ſię poczytać w Prawach za wiodące do nieſławy; toć wypadnie ten nieporządek, że uczynki, które dla pożytku Obywatelſtwa powinne być miane za wiodące do nieſławy, rychło przeſtaną być takiemi.

217. Naybardziey wyſtrzegać ſię należy, udręczać cieleſnemi y bol przynoſzące-

mi karami mniemaiących, że ſą natchnięci nieiakim duchem bożym y obłudną świętobliwością. Takowy wyſtępek, którego powodem pycha y duma, z ſamey boleści czerpać będzie dla ſiebie ſławę y pokarm. Były tego przykłady w czaſie, gdy ſekretne Kancellarye utrzymywały ſię, iż takowi pewnych niektórych dni przychodzili dla tego, żeby wytrzymywali męczarnie.

218. Nieſława y wyśmianie ſą to iedyne kary, których potrzebować należy na natchnionych niby duchem bożym y kłamliwą świętobliwością; albowiem te iedne pychę onych poniżyć mogą. A takowym obyczaiem, kładąc moc naprzeciw mocy tegoż rodzaiu, Prawami światłem rozumu oświeconemi rozſypią iako popioł podziwienia mogące ſię zakrzewić w ſłabych umyſłach o kłamliwey nauce.

219. Karać niesławą razem wielu nie należy.

220. Kara powinna być bez przeciągu dorownana z wyſtępkiem y wiadoma Kraiowi.

221. Im bliżey kara śledzić będzie wyſtępek y w należney dopełni ſię prędkości, tym będzie pożytecznieyſza y ſprawiedliwſza: ſprawiedliwſza dla tego, że ta winowaycę uchyli od przykrego y nadpotrzebnego udręczenia na ſercu z nieprawności ſwoiego loſu: porządek dzieła u Sądu kończyć ſię powinien w naykrotſzym ile być może czaſie. Rzekłam, że w należney ſzybkości dopełniaiąca ſię kara ieſt pożyteczna dla tego, że im mniey upłynie czaſu między karą y wyſtępkiem, tym więcey wyſtępek poczytany będzie przyczyną

kary, a kara ſkutkim wyſtępku. Kara pewna y nieuchronna być powinna.

222. Naypewnieyſze wędzidło na wyſtępki nie ieſt to ſrogość ukarania, lecz gdy ludzie iſtotnie znaią, że gwałciciele Praw niechybnie karani będą.

223. Pewność y o małey, lecz nieuchronney, karze, ſilniey wraża ſię w ſerce, aniżeli ſtrach ſurowey kary, którey ſię dołączać może nadzieia uniknienia od oney. Im łagodnieyſze umiarkowane będą ukarania, tym mniey potrzebne miłoſierdzie y uwolnienie od winy; albowiem natenczas ſame Prawa napełnione będą duchem miłoſierdzia.

224. Jakakolwiek byłaby obſzerność Państwa, nie powinien naydować ſię w niey ani ieden punkt ziemi, któryby Prawu podlegać nie miał.

225. W powſzechności należy uſiłować o wykorzenienie wyſtępków, tych zwłaſzcza, które ſilniey dążą na uſzkodzenie ludzkie; a tak środki Prawami przepiſane do odwrócenia ludzi od onych powinne być ſilnieyſze, biorąc miarę z rodzaiu każdego wyſtępku; bo im więcey one ſprzeciwiaią ſię dobru powſzechnemu, tym więcey ſił maią do pociągnienia złych lub ſłabych umyſłów ku wykonaniu onych. Dla czego kara wyſtępkowi dorownywana być ma.

226. Jeżeliż dwa wyſtępki, nierowno ſzkodzące powſzechności, równe ukarania odbierać będą; natenczas nie równe kar rozporządzenie udziała to dzikie ſprzeciwieńſtwo, mało przez kogo doſtrzeżone, aczkolwiek częſto nadarzaiące ſię: że Prawa karać będą wyſtępki, które oneż ſame utworzyły.

227. Jeżeli iednoſtayna naznaczy ſię kara na tego, który ubiie bydle, y za ſię, który ubiie człowieka, albo też kto ſię odważy iakowe piſmo zfałſzować; natenczas ludzie arcy rychło przeſtaną czynić różnicę między takowemi wyſtępkami.

228. Znaiąc potrzebę y pożytki, które ludzi złączyły w towarzyſtwa, łacno można wyſtępki, począwſzy od wielkiego do małego, poſtawić w rzędzie, w ktorym nayciężſze przeſtępſtwo to będzie, które dąży do nieuchronney zamieſzki, a ztąd do nieuniknionego wzruſzenia całego towarzyſtwa; naylekſze zaś będzie mała uraza, która ſtać ſię może iednemu człowiekowi w ſzczegulności. Między temi dwoma oſtatecznemi zawierać ſię będą wſzyſtkie uczynki ſprzeciwiaiące ſię powſzechnemu dobru, a nazwane bezprawemi,

poſtępuiąc nayleniwſzym krokiem od pierwſzego w tym rzędzie mieyſca do nayoſtatnieyſzego. Dość będzie, ieżeli w tych rzędach po ſtopniach y porządnie oznaczą ſię w każdym ze czterech rodzaiow (o ktòrych my mowili w ſiodmym Rozdziale) uczynki warte nagany każdemu z nich przynależącey.

229. My udziałaliśmy oſobny Rozdział o wyſtępkach idących proſto y nieuchronnie na wzruſzenie towarzyſtwa, y dążących na uſzkodzenie temu, który w onym ieſt głową, y które poczytaią ſię z tey przyczyny bydź nad inne wſzyſtkie bardziey uſzkadzaiącemi Obywatelſtwu: one to ſą nazwane wyſtępkami przeciwko Tronowi Monarſzemu.

230. Po tym pierwſzym rodzaiu wyſtępkow idą wraz te, ktore dążą na beſpieczeńſtwo każdego człowieka w ſzczegulności.

231. W żadnym ſpoſobie być to nie może, ażeby gwałcący takowe Prawo nie zaciągał na ſiebie ciężkiego ukarania. Nie prawe zamiary na życie y wolność Obywatela ſą z liczby nayciężſzych wyſtępkow: pod tym to nazwiſkiem zawieraią ſię nie tylo mężoboyſtwa przez poſpolſtwo dopełnione, ale też takowegoż rodzaiu gwałtowności wykonane przez oſoby wſzelkim doſtoieńſtwem y godnością zaſzczycone.

232. Kradzieże naſtąpione z gwałtem y bez gwałtu.

233 Krzywdy oſobiſte naruſzaiące cześć obywatelſką, to ieſt, wyzuwaiące Obywatela z tey cząſtki ſprawiedliwey czci, ktorey on wyciągać od drugich ma Prawo.

234 Nie będzie tu bez pożytku powtorzyć o poiedynkach to, co wielu twier-

dzi, y co drudzy napiſali: że naylepſzy śrzodek do uprzedzenia takowego wyſtępku ieſt, karać naſtępuiącego, to ieſt, tego, ktory ſtaie ſię powodem do poiedynku; za niewinnego zaś uznać przymuſzonego do ochrony czci ſwoiey, by nie dał tylo do tego iakowey przyczyny.

235 Kryiomy przewoż towarów, ieſt to w Kraiu rzeczywiſta kradzież. Takowy wyſtępek z ſamychże Praw wziął ſwoy początek: albowiem im więkſze cła, y im więkſze maią korzyści z kryiomo przewiezionych towarow, tym ſilnieyſza bywa ztąd chętka, ktora ſię pomnaża ſpoſobnością do wykonania tego, gdy granica ſtrzeżona ieſt w wielkiey rozległości, a towary zakazane, alboliteż cłem obciążone ſą w małym gatunku. Strata zakazanych towarow, y tych, ktore ſię z niemi ra-

zem wiozą, ieſt arcy ſprawiedliwą. Takowy wyſtępek zaciąga na ſiebie ciężkie ukarania, iako to: konfiſkacyą y więzienie ſameyże oſoby wyrownywaiące iſtocie wyſtępku. Więzienie dla przewożących kryiomo towary nie powinno być to, które ieſt dla mężoboycow po traktach publicznych rozbiiaiących; a nayprzyzwoitſzą karą zda ſię być, praca zawinionego wytaxowana y dorownana tey cenie, w iakiey on cło oſzukać chciał.

236. O Bankretach, czyli dla długow upadaiących na handlu, należy też wſpomnieć, że konieczność kredytu w kontraktach y beſpieczeńſtwo w handlach zniewala Prawodawcę, iżby podał pewne ſpoſoby Summy-dawcom do pozyſkania wypłacenia ich dłużnikow. Wſzakże należy rożnice położyć między oſzuſtem dla długow na handlu u-

padaiącym od sumniennego człowieka z przypadku bankretuiącego; nie godzi się postępować z takąż ostrością z bankretuiącym z przypadku, który pokazać może iasno, że nie dotrzymanie słowa własnychże iego dłużnikow, albo nadarzona onemu strata, czyliteż nieuchronne rozumem ludzkim nieszczęście, wyzuły onego z bogactw iemu przynależnych. Z iakowychże przyczyn wtrącić takowego do więzienia? dla czegoż wyzuwać go z wolności iednego tylko pozostaiącego się iemu iesz-cze dobra? zacoż go poddać pod kary samym złoczyńcom przynależyte, y pokrzywdzić go tak, iżby żałował, że był poczciwym y sumniennym człowiekiem? Daymy to, że będą mienić, ieżeli zechcą, dług onego za nieopłacony dopoty, dopoki on do fenika nie

uiści się

uiści się dłużnikom swoim. Daymy to że przymuszać będą onego do zażycia swoiey pracy y talentow ku polepszeniu stanu swego w zadośćuczynieniu tym, komu on dłużnym został; nigdy atoli żadnym silnym dowodem nie można usprawiedliwić tego Prawa, któreby wyzuło onego z właśney wolności bez naymnieyszey korzyści dla onegoż summy-dawcow y wierzycielow.

237. Można zda mi się we wszelkich przypadkach położyć różnicę między złoczynną zdradą, y nienawistnemi iey skutkami, a upadkiem czyli przestępstwem ciężkim, między tymże przestępstwem lekkim, a nayczystszą niewinnością, y według tego można Prawem oznaczać kary.

238. Prawodawstwo rozumne y ostrożne może zapobiedz po większey części chytrym bankretom, y wynaleść sposoby

dla uniknienia przypadkow nadarzyć się mogących człowiekowi starannemu y sumniennemu. Reiestr publiczny porządnie ułożony wszystkich kontraktów kupieckich, y dozwolenie każdemu Obywatelowi bez naymnieyszey przeszkody przeglądać go, y w nim zaradzać się, bank ustanowiony składką rostropnie między kupce rozrzuconą, z któregoby można było brać pewne summy ku wspomożeniu nieszczęśliwych, przemyślnych atoli y pracowitych kupców; postanowienia, mówię, takowe przyniosłyby liczne korzyści, a w samey istocie nie ciągnęłyby za sobą żadnych niewygod y szkody.

239. Pytanie 8.) Jakie są nayskutecznieysze śrzodki do zapobieżenia występkom?

240. Daleko lepiey iest uprzedzać występki, aniżeli karać one.

241. Uprzedzać wyſtępki, ieſt to zamiar y cel dobrego prawodawſtwa, które nic innego nie ieſt, tylko ſztuka prowadzić ludzi ku naydoſkonalſzemu dobru, albo też zoſtawić między niemi ſamo naymnieyſze złe, którego wykorzenić niepodobna.

242. Jeżeli nie przypuściemy żadnych uczynków, które od nauczycielow dobrych obyczaiów zowią ſię śrzedniemi; zaiſte nie tylko przez to nie powściągniemy wyſtępkow wyniknąć ztąd mogących, ale nadto utworzemy nowe.

243. Chcecież uprzedzić wyſtępki? uczyńcie, ażeby Prawa więcey nie pobłażały rożnym między Obywatelami doſtoieńſtwom, niżeli każdemu z oſobna Obywatelowi.

244. Uczyńcie, żeby ludzie obawiali się Praw, a procz Praw żeby się nikogo nie lękali.

245. Chcecież uprzedzić wyſtępki? uczyńcie, żeby światło umieiętności ſilno roſpoſtrzeniało się między ludźmi.

246. Księga Praw dobrych, nic innego nie ieſt, tylko powściągnienie ſzkodliwey ſwywoli czynienia złego bliźnim ſwoim.

247. Jeſzcze można uprzedzać wyſtępki czyniąc nadgrodę cnotom.

248. Naoſtatek naypewnieyſzy, a razem y naytrudnieyſzy środek do polepſzenia ludzi, ieſt ten, iak naypilniey udoſkonalić wychowanie dzieci.

249. W tym Rozdziale znaydzie się wiele rzeczy wyżey iuż wſpomnionych. Wſzakże czytelnik, choćby mało uważaiący, doſtrzeże, że rzecz ſama wyciągała te-

go; a nadto arcy godzi się powtorzyć to, z czego rodzay ludzki korzystać powinien.

ROZDZIAŁ XI.

250. CYwilne towarzystwo podobnie iak y wszelka Ustawa wyciąga pewnego porządku; tu iedni powinni rządzić y rozkazywać, drudzy zaś słuchać.

251. Y to iest początek wszelkiego rodzaiu poddaństwa, które lżeysze albo też uciążliwsze bywa według stopnia pod Rząd poddanych.

252. Y tak, gdy Prawo natury każe nam według sił naszych dbać o uszczęśliwienie wszystkich ludzi; toć obowiązaniśmy w stanię tychto pod Rząd poddanych ulgę im czynić, ile nam dozwala rozsądek zdrowy.

253. A zatym unikać należy tych przypadków, gdziebyśmy wpychali drugich w niewolą, chybaby nieuchronna konieczność do dopełnienia tego zniewalała, acz y wtenczas nie dla własney korzyści, lecz dla pożytku kraiowego. Wszakże przyczyna taka rzadko nadarza się?

254. Jakikolwiek byłby poddaństwa rodzay, należy, ażeby Prawa cywilne skracały z iedney strony używanie na złe zwierzchności, z drugiey uzbraiałyby się przeciwko niebespieczeństwom wyniknąć ztąd mogącym.

255. Nieszczęśliwa ta zwierzchność, która przymuszona iest Ustawami surowe dawać Prawa.

256. Piotr Pierwszy postanowił Prawem w 1722. Roku, żeby bezrozumni y u-

ciemiężaiący poddanych swoich dani byli w rozrządzenie opiekunów. Pierwsza część tey Ustawy bierze swoy skutek; druga dla czego się nie dopełnia, nie wiadomo.

257. W Lacedemonii poddani nie mogli u Sądu poszukiwać swoiey krzywdy, y nieszczęście onych było tym uciążliwsze, że oni nie iuż iednego Obywatela, lecz ogólnie wszystkich byli niewolnikami.

258. U Rzymian gdy rana była zadana niewolnikowi, Sąd inney nie miał baczności, iak tylo na stratę, która ztąd wyniknąć mogła dla Pana iego. Pod iedną taxę podpadały rany bydlęciu zadane y niewolnikowi; a Sąd na niczym nie zastanawiał mniemania swego, iak tylo na umnieyszeniu ceny, acz y ta szła w korzyść Panu nie zaś pokrzywdzonemu.

259. Atteńczykowie ſurowo karali tego, który okrutnym był dla niewolnika ſwego.

260. Nie należy w okamgnieniu Prawem powſzechnym nadawać wolność wielkiey liczbie niewolnikow.

261. Prawa mogą ſtanowić co pożytecznego dla właſnego maiątku niewolników.

262. Kończemy to wſzyſtko powtarzaiąc to Prawidło, że źwierzchność bliżey dochodząca Prawa natury, ieſt ta, którey ſzczegulne rozporządzenie ſtoſuie ſię barziey do natury tego Narodu, dla ktòrego ſię ona ſtanowi.

263. Atoli arcy ieſt potrzebna, ażeby zapobieżono tym przyczynom, ktòre tak częſto czyniły niepoſłuſznemi poddanych naprzeciw Panom ſwoim; nie po-

znawszy zaś tych przyczyn, niepodobna Prawami zapobiedz podobnym przypadkom, chociaż pokoy iednych y drugich od tego zależy.

ROZDZIAŁ XII.

264 O Rozmnożeniu Ludzi w Państwie.

265. Rossya nie tylko nie ma zadosyć ludzi, lecz nadto posiada niezmierną obszerność ziemi, która iest nieosadzona y pusta. A ztąd nie można sobie podchlebiać, żeby użyte sposoby do rozmnożenia ludzi w Kraiu naszym prędko pomyślny skutek zrobiły.

266. Chłopi po większey części miewaią do dwunastu, pietnastu, y dwudziestu dzieci z iednego małżeństwa; rzadko atoli czwarta część onych dosko-

nałego dochodzi wzroſtu. Dla czego koniecznie tu być muſi niedoſtatek albo w iedzeniu, albo w ſpoſobie ich życia, albo w wychowaniu, ktory przyczynia ſię do ſtraty tey kraiowey nadziei. O iak kwitnący ſtan byłby tego Państwa, gdyby można było doſkonałemi Uſtawami odwrocić albo też zapobiedź takowey ſtracie!

267. Dodaycie y to ieſzcze, że dwieście lat przeſzło iak nieznaioma przodkom choroba z Ameryki przenioſła ſię na połnoc, y dąży na zgubę rodzaiu ludzkiego. Ta choroba po wielu Prowincyach ſmutne y arcy ſzkodliwe poczyniła ſkutki. Należy mieć czułość nad zdrowiem Obywatelow: dla czego roſtropnie byłoby przeciąć drogę Prawami takowey chorobie.

268. Prawa Moyżeſzowe w tym razie dać mogą nam przykład.

269 Zda się nadto, że nowo wymyślony ſpoſob od Obywatelow zbierania dochodow ſwoich w Roſſyi zmnieyſza ludność y rolnictwo, wſzyſtkie prawie wioſki na daninach. Panowie, nie będąc nigdy albo rzadko kiedy w wioſkach ſwoich, ſtanowią podatek z każdey duſzy po iednym, po dwa, y aż do piąciu rubli, naymnieſzey nie czyniąc uwagi, iakim ſpoſobem poddani ich doſtaią takowych pieniędzy

270. Byłaby arcy potrzebna rzecz Prawem przepiſać Panom, żeby oni z większą uwagą rozkładali ſwoie dochody, a takowe zbierali daniny, ktore chłopka bynaymniey nie odganiaią od domu y familii iego: roſpoſtrzeniłoby się więcey przez to rolnictwo, y pomnożyłaby się liczba ludzi w Kraiu.

271. Nie ieden chłopek y przez pietnaście lat domu ſwoiego nie ogląda, a przecież

corocznie czyni dochod Panu swemu, bawiąc się przemysłem w oddalonych od domu swego Miastach, y błąkaiąc się po całym prawie Kraiu.

272. Przy wielkim uszczęśliwieniu Kraiu pomnaża się mocno Obywatelow liczba.

273. Ziemie nieurodzayne, do paszy tylko sposobne, mało utrzymuią ludzi z tey przyczyny, że nie wielu tam znayduie dla siebie zabawy; ziemie zaś do rolnictwa sposobne więcey ludzi zabawiaią y utrzymuią

274. Wszędzie, gdzie tylko iest mieysce, na ktorymby z wygodą żyć można, pomnażaią się ludzie.

275. Kray atoli, ktoryby tak licznemi podatkami obciążony był, żeby ludzie przy staraniu y przemysłach swoich z wielką trudnością żywność dla sie-

bie zyſkiwać mogli, w krotkim przeciągu z mieſzkańcow ogołocony będzie.

276. Gdzie ludzie ubodzy nie z inney przyczyny, tylko, że żyią pod uciążliwemi Prawami, a ziemie ſwoie mienią być, nie iuż darem do utrzymania życia ſwoiego ſłużącym, lecz przyczyną ich udręczenia; w takowych Kraiach lud nie może ſię rozmnażać. Sami dla ſiebie nie doſtarczaią żywności; a iakże myślić można, że nadto wynaydą ią dla ſwoiego potomſtwa? Sami w właſnych chorobach pozbawiaią ſię dla ſiebie należytego ſtarania; a iakże pilną dadzą baczność na ſtworzenie w nieuſtanney zoſtaiące chorobie, to ieſt, w dziecinnych leciech? Zakopywaią oni w ziemię pieniądze ſwoie; lękaią ſię onych używać; ſtrzegą ſię ukazać bogatemi, boiąc

ſię, żeby bogactwa nie ściągnęły na nich prześladowania y uciſku.

277. Wielu z ludzi maiących zdatność do mowienia, lecz nie mogących doświadczyć tego w ſzczegulności o czym mowią, tak powiada: im w większym uboztwie żyią poddani, tym ſilniey pomnaża ſię ich potomſtwo; podobnież, im większe na nich wkładaią ſię podatki, tym rychley oni ſtawiaią ſię w ſpoſobności do opłacenia onych. Te ſą dwa wykręty, ktore zawſze przynoſiły ſtratę, y zawſze będą przyczyną ſzkod w Pańſtwach ſamowładnych.

278. Złe ieſt prawie nieuleczone, ieżeli niedoſtatek Obywatela w Kraiu pochodzi z dawności wewnętrzney iakowey przywary y złego rozporządzenia. Liczba ludzi zmnieyſzyła ſię przez ukrytą chorobę, która iuż w przyrodzenie za-

mieniona została. Urodzeni w strachu, utrapieniach, pod iarżmem gwałtowności, alboteż w przyiętych od zwierzchności błędnych zdaniach, widzieli oni wyniszczenie swoie, nie dostrzegaiąc częstokroć tego przyczyny.

279. Zeby zaradzić Państwu takim sposobem z Obywatelow ogołoconemu, daremna to iest oczekiwać w tym pomocy od dzieci maiących się dopiero narodzić. Nadzieia ta iest cale omylna. Ludzie po swoich pustyniach żyiący nie maią ochoty do niczego ani też przemysłu. Pola, mogące wykarmić Kray cały, zaledwo dostarczaią żywności familii iedney. Prosty Narod w takowych Kraiach y w takiey nędzy nie ma żadnego pożytku z ziemi nigdy nieuprawney, którey tam moc iest wielka. Niektórzy pierwsi z Obywatelow al-

bo Monarcha zawładnęli powoli całą obſzerność tych ziem w puſtce pozoſtałych, zruynowane goſpodarſtwa zoſtawiły one im na paſtwę, a pracowity człowiek onych mieć nie może.

280. W takowych okolicznościach należałoby w całey obſzerności tey ziemi uczynić to, co czynili Rzymianie w iedney cząſtce ſwoiego Kraiu: przedſięwziąć w niedoſtatku Obywatelow to, co oni robili w zbytku onych; rozdzielić ziemie na wſzyſtkie familie, ktòre oney nie maią; podać im ſpoſoby zaorać y uprawić one: takowy zaś podział czyniony być powinien zaraz, iak tylko znayduie ſię człowiek, ktoryby one przyiął tak, żeby nie było ſtraconego naymnieyſzego czaſu do rozpoczęcia roboty.

281. Juli-

281. Juliusz Cezar nadgradzał maiącym wiele dzieci. Prawa Augusta ciągnęły za sobą więcey w tym przymusu. On postanowił kary na bezżennych, a powiększył nadgrodę żeniącym się y maiącym potomki. Wszakże te Prawa nie zgadzały się z Ustawami naszey Religii świętey.

282. W niektorych Kraiach Prawa przyznaią wyższość żonatym, iako to naprzykład: Starostowie y przełożeni powinni być wybierani po wsiach z żonatych. Bezżenny y bezdzietny nie mogł być Patronem u Sądu, nawet w wieśniackim Sądzie nie zasiadał. Kto zaś więcey miał dzieci, ten zasiadał u Sądu na wyższym mieyscu. A chłopek, ktory miał więcey niż piąciu synow, żadnych podatkow iuż nie płacił.

283. U Rzymian bezżenni nie mogli nic otrzymować z teſtamentow poſtronnych; żonatym zaś lecz bezdzietnym połowa tylko dochodziła.

284. Korzyści też, ktore mieć mogli mąż y żona według wzaiemnych ieden od drugiego zapiſow, Prawami ograniczone były; mogli oni zapiſywać w teſtamentach wſzyſtko po ſobie, ieżeli z ſobą mieli dzieci, ieżeli zaś ich nie mieli, natenczas mogli brać w naſtępſtwie dzieſiątą część maiątku po ſobie z powodu ich małżeńſtwa, a ieżeli mieli dzieci z pierwſzego małżeńſtwa, natenczas iedno drugiemu zapiſać mogło część dzieſiątą dla każdego pozoſtałego dziecięcia.

285. Jeżeli mąż oddalał ſię od żony ſwoiey dla inney iakowey przyczyny, nie

z powodu dzieł Obywatelſtwa tyczących ſię, natenczas tracił naſtępſtwo maiątku żony.

286. W niektorych Kraiach naznaczona była pewna płaca maiącym dzieſięcioro dzieci, większa zaś tym, u ktorych było dwanaście. Wſzakże nie na tym rzecz zależy, żeby nadgradzana była płodność niezwyczayna; należałoby bardziey wygodami opatrzyć życie ich, ile to być może, to ieſt, dać przemyślnym y pracowitym pomoc ku wyżywieniu ſiebie y familii ſwoich.

287. Wſtrzemięźliwość Kraiowa pomaga do rozmnożenia ludzi.

288. Poſpolicie w Prawach przepiſuie ſię rodzicom, żeby łączyli w małżeńſtwo dzieci ſwoie. Lecz coż ztąd wyniknie dobrego, ieżeli gwałtowność y łakom-

ſtwo doydą do tego ſtopnia, że przywłaſzczą ſobie nieſprawiedliwym obyczaiem władzę oycowſką? Należałoby ieſzcze rodzicom zachęcać w małżeńſtwo dzieci ſwoie, nie zaś odeymować im wolę według ſwoiego widzimiſię.

289. Co ſię tycze małżeńſtwa, byłaby to arcy potrzebna rzecz y nie małey wagi, uczynić raz na zawſze pewną y iaſną Uſtawę, w którym ſtopniu rodzeńſtwa małżeńſtwo dozwala ſię, y w ktòrym ſię zabrania.

290. Są Kraie, w ktòrych Prawo (w przypadku niedoſtatku Obywatelow) czyni Obywatelami cudzoziemcow, albo nieprawgo łoża, albo zrodzonych tylko z matki Obywatelki; lecz gdy takim ſpoſobem doydą do liczby doſtateczney Obywatelſtwa zwyczaiu tego, natenczas zaprzeſtaią.

291. Dziki Narod Kanadyiſki pali niewolnikow ſwoich: wſzakże gdy znayduią ſię u nich puſte ſzałaſze, które więźniom oddać mogą, natenczas ich przyimuią do ſwego Narodu.

292. Są Kraie, ktore zawoiowawſzy drugie Prowincye, łączą ſię małżeńſtwem z zawoiowanemi; w czym maią dwa wielkie zamiary, zapewnienie dla ſiebie zawoiowanego Obywatela, y pomnożenie właſnego.

ROZDZIAŁ. XIII.

293. O Rzemiosłach y Handlu.

294. Nie mogą tam być ani doſkonałe rzemiosła ani też gruntownie rozłożone handle, gdzie rolnictwo zarzucone ieſt albo niedoſkonałe.

295 Nie może tam kwitnąć rolnictwo, gdzie żaden człowiek nic swego własnego nie ma.

296. To się gruntuie na Prawidle bardzo prostym: „Każdy człowiek z większą „pilnością stara się o swoię własność, a„niżeli o to, co drugiemu przynależy; „y żadnego nie dokłada starania w tym, „o czym powątpiewać może, ieżeli „drugi nie odbierze mu tego.

297. Rolnictwo, iest to naywiększą pracą dla człowieka. Im więcey klima czyli położenie Kraiu umnieysza w człowieku ochoty do takowey pracy, tym silniey Prawa do niey pobudzać powinny.

298. W Chinach Cesarz dowiaduie się corocznie, ktòry rolnik w swoiey doskonałości przechodzi wszystkich in-

nych, y daie mu godność kraiową osmego stopnia w Państwie swoim. Ten Monarcha corocznie z licznemi obrządkami poczyna sam oraczkę, pędząc pług własnemi rękami.

299. Dobrzeby było dawać nadgrody rolnikom, ktorzyby do lepszego stopnia nad drugich przyprowadzali poła swoie.

300. Jako też y rzemieślnikom tym, ktorzyby w pracach swoich pokazali przemysły doskonalsze.

301. Takowa Ustawa we wszystkich ziemi częściach prędko skutkować będzie: ona iuż w naszych czasiech dopomogła bardzo wiele w zaprowadzeniu wielu rękodzieł arcy ważnych.

302 Są Kraie, gdzie w każdey Parafii znayduią się xięgi od zwierzchności wydane o rolnictwie, w ktorych każ-

dy chłopek w swoiey niedoskonałości może znaleść zaradzenie y oświecenie.

303 Są Kraie leniwe y bezczynne. Zeby zaś wygnać z Obywatelow takowe lenistwo od klimatow im wrodzone, należy tam stanowić takie Prawa, ktoreby nie chcącym pracować odięły wszystkie do wyżywienia się sposoby.

304. Każdy Narod leniwy w postanowieniu swoim iest hardy; albowiem nie pracuiący mienią się być nieiakim sposobem Panami tych, ktorzy pracuią.

305. Kraie w lenistwie pogrążone pospolicie bywaią pyszne; możnaby skutek obrocić na samę przyczynę udziaływaiącą, a wykorzenić lenistwo przez samąż pychę.

306. Lecz miłość sławy iest tak silna podpora dla zwierzchności, ile pycha iest

niebeſpieczna. Na dowod tego należy tylko wyſtawić ſobie z iedney ſtrony niezliczoną liczbę dobra z miłości ſławy pochodzącą, iako to: przemyſły, nauki, ſztuki wyzwolone, ludzkość obyczaiow, y guſt dobry; z drugiey zaś niezmierną liczbę złego z pychy niektorych Narodow pochodzącego, iako to: leniſtwo, uboztwo, wzgarda wſzyſtkiego, wyniſzczenie Kraiow, które ſię loſem pod ich władzę doſtały, a naoſtatek zguba ich ſamych.

307. Pycha pociąga człowieka do chronienia ſię od pracy, miłość zaś ſławy zniewala do trudzenia ſię nią więcey nad drugich.

308. Przypatrzcie ſię z pilnością wſzyſtkim Narodom, obaczycie, że po więkſzey części nadętość, pycha, y leniſtwo, panuie między niemi.

309. Narod Achimski pyszny iest y leniwy. Kto z nich nie ma niewolnika, ten onego naymuie, chociażby inney przyczyny do tego nie miał, iak tylko, żeby poszedł o sto krokow y zaniosł dwa korce ryżu, poczytuiąc sobie za niesławę, ieźliby sam to zrobił.

310. Niewiasty w Jndyi maią sobie za wstyd uczyć się, y mówią, że to dzieło właściwe iest niewolniczek, które pieśni duchowne śpiewaią w ich Kościołach.

311. Człowiek nie dla tego ubogi, że nic nie ma, lecz, że pracować nie chce. Ten, ktòry nie posiada ziemi, a iednak pracuie, tak obficie żyie, ile maiący dochodu sto rublow nie pracuiący.

312. Rzemieślnik, ktòry wydoskonalił dzieci swoie w własney sztuce, y dał im ią w dziedzictwie, zostawił im takowy ma-

iątek, który się rozmnaża według ich liczby.

313. Rolnictwo, iest to naypierwsza y naycelnieysza praca, do którey należy zachęcać ludzi; druga iest rzemiosło, które wydoskonala rzeczy w Kraiu swoim znayduiące się.

314. Machiny, które służą do umnieyszenia pracy w rękodziełach, nie zawsze są użyteczne; albowiem ieżeli rzecz udziałana rękami ceny iest śrzedniey, którа rownym sposobem tak kupuiącemu, iako też temu, który ią udziałał, iest dostateczna, natenczas machiny zmnieyszaiące prace rękodziełów, to iest, umnieyszaiące liczbę robotników, w zaludnionym Państwie szkodliwe będą.

315. Wszakże należy położyć rożnicę między tym, co się udziaływa dla Państwa

ſwoiego, co też dla wywozu w cudze Kraie.

316. Nie można dość przyśpieſzyć przez machiny rękodzielſtwo w rzeczach odſyłaiących ſię do cudzych Kraiow, którym dowożą, albo też doſtarczać mogą takowychże rzeczy naſi ſąſiedzi albo drugie Narody będące w położeniu podobnym naſzemu.

317. Kupiectwo ztamtąd umyka ſię, gdzie bywa przyciśnione; a przeciwnie, zakładaią go tam, gdzie nikt ſpokoyności iego nie mieſza.

318. Atheny nie utrzymywały tak wielkiego kupiectwa, iakie ſobie rokowały mieć z pracy niewolnikow ſwoich, z wielkiey liczby maytków, z władzy, którą miały nad Greckiemi miaſtami, a naywięcey z mądrych bardzo Uſtaw Solona.

319. Po wielu Pańſtwach, gdzie wſzyſtkie cła zoſtaią w kontraktach, zwierzchność dochody ſkarbowe utrzymuiąca ruynuie kupiectwo przez ſwoią nieſprawiedliwość, naciſk, y niezmierne narzuty; y nadto taż zwierzchność niſzczy kupiectwo wprzody, nim przyidzie do tey nieſprawiedliwości, przez zatrudnienia od ſiebie wymyślone, y porządki od ſiebież przepiſane.

320. W innych zaś mieyſcach, gdzie cła oddane ludziom powſzechną wiarą zaſzczyconym, wygody oſobliwſze wynikaią dla kupiectwa; iedno ſłowo na piſmie kończy bardzo wielkie dzieła. Nie potrzeba tam tracić daremnie czaſu kupczącemu, y trzymać do tego oſobnych doſtrzegaczow, którzyby łamali trudności od celnikow zrobione, albo też onym powodowali ſię.

321. Nie to ma oznaczać wolność kupiectwa, gdy kupczącym dozwoli się czynić to, czego im się zechce; byłoby to barziey iego niewolą. Co częstokroć uciemięża kupczącego, to nie niszczy kupiectwa. W wolnych Kraiach znayduie kupczący przeciwności bez liczby; gdzie zaś utrzymuie się poddaństwo, tam onego nigdy tyle Prawa nie przyciskaią. Anglia zabrania wywozić swoiey wełny y szerści: ona dała Prawo morzem wozić węgle do stołecznego miasta; ona zabroniła wywozić zdatnych do stada koni; okręty z osad iey Amerykańskich w Europie kupczące powinne zastanowić się wprzod u brzegow Angielskich; ona tym y temu podobnym sposobem uciemięża nieco kupczących, wszakże pomaga kupiectwu.

322. Gdzie iest kupiectwo, tam bez cła być powinno.

323. Zamiar kupiectwa ieſt wywòz y przewoz towarow ku potrzebie kraiowey. Zamiar ceł, ieſt pewna płaca z tegoż wywozu y przywozu towarow także ku potrzebie kraiowey ſłużąca; a zatym potrzeba, ażeby Kray trzymał ſię śrzedniey drogi między cłem y kupiectwem, y takie czynił rozrządzenia, ażeby to oboie iedno drugiemu nie było na przeſzkodzie, bo natenczas dopiero ludzie doznawać prawdziwey będą wolności kupiectwa.

324 Anglia nie ma pewney Uſtawy o płacy na cłach od towarow (albo taryffie) z drugiemi Państwami: kupiecka po cłach Uſtawa przemienia ſię, iż tak rzekę, przy każdym zaſiadaniu Parlamentu przez oſobne taryffy, które on nakłada lub uymuie; maiąc zaś zawſze wielkie podeyźrzenie na kupiectwo w

iey Kraiu utrzymuiące śię, arcy rzadko wchodzi w obowiązki z drugiemi Państwami, y żadnym innym okrom swoich nie podlega Prawom.

325 W niektórych Państwach dane są Prawa barzo zdatne do osłabienia Kraiu ekonomiczny handel utrzymuiącego: zabroniono im przywozić tam inne towary, tylko próste y niewyrobione, y to właściwie z ich Kraiu; nie dozwolono też onym inaczey tam przyieżdżać z towarami, tylko w okrętach udziałanych w tey ziemi zkąd przychodzą.

326 Państwu daiącemu takowe Prawa w takim stanie naydować śię należy, żeby same łacno mogło utrzymywać kupiectwo; inaczey samo sobie równą przyśpieszy szkodę. Lepiey iest

mieć ſprawę z takim Państwem, ktore nie wiele potrzebuie, y które z potrzeby kupiectwa nieiakowym ſpoſobem przywiązane ieſt do niego; z takim Narodem, który z obſzerności ſwoich zamiarow albo dzieł wie kędy obrocić zbytkuiące towary; ktory bogaty, y wiele rzeczy wziąć może dla ſiebie; który płaci za nie gotowemi pieniędzmi; który, iż tak rzekę, przymuſzony ieſt dochowywać wierności; ktory lubi pokoy z zakrzewionych w nim Prawideł; który ſtara ſię żyć z korzyści właſnych, nie zaś z woyny y zwycięztwa; daleko lepiey, mowię ia, mieć ſprawę z takim Narodem, aniżeli z drugiemi uſtawicznemi napaſtnikami, którzy takowych korzyści u ſiebie nie dozwolą.

327 Bardziey ieſzcze Państwo unikać tego powinno, żeby przedawać miało

wſzyſtkie ſwoie towary iednemu tylko Kraiowi pod tym pozorem, że ten w pewney cenie zabierze wſzyſtkie.

328 Nayiſtotnieyſze Prawidło nie każe wyłączać żadnego Kraiu z ſwoiego kupiectwa bez przyczyn arcy ważnych.

329 Po wielu Państwach uſtanowione ſą banki ku wielkiemu pożytkowi, które dobrą ſwoią ſławą, wynalazłſzy nowe znaki cenom, obrot onych między ludźmi pomnożyły. Wſzakże, ażeby w iednowładnym Państwie wierzono bez podeyźrzenia takowym Uſtawom, należy te banki przyłączyć do pobożnych funduſzow, zwierzchnościom nie podległych, przywileiami zaſzczyconych, których nikomu wzruſzać nie można y nie godzi ſię, iakie ſą: domy ſzpitalne, do-

my dla sierot y t. d. ażeby wszyscy ludzie zabespieczeni byli, że Monarcha nie tknie się nigdy ich pieniędzy, y nie wzruszy pewności mieysc takowych.

330 Pewny doskonały Prawomowca tak mowi: „ Ludzie zachęceni skutkami „ wykonywaiącemi się w niektórych „ Państwach, sądzą, że należałoby dać „ Prawa pobudzaiące szlachectwo do „ kupiectwa; byłoby to śrzodkiem do „ wyniszczenia szlachectwa bez nay- „ mnieyszey korzyści dla kupiectwa. „ Arcy rozumnie w takowym razie „ postępuią sobie w tych mieyscach, „ gdzie kupcy nie są, mogą być atoli „ szlachtą; maią oni nadzieię otrzymać „ szlachectwo, gdy w tym istotney prze- „ szkody mieć nie będą; nie masz u nich „ inszego pewnieyszego śrzodka do

„ wyiścia z nazwiſka ſwego mieſzczań-
„ ſkiego, tylko dopełniać obowiązkow
„ kupiectwa z oſobliwſzą ſtarannością,
„ albo też przyiść w nim do wielkiego
„ ſzczęścia, które ſię poſpolicie łączy
„ z bogactwem y maiątkiem. Przeciw-
„ ne to byłoby kupiectwu, gdyby ſię
„ onym ſzlachta zabawiała w ſamowol-
„ nym Państwie; przynioſłoby to zgu-
„ bę miaſtom (tak twierdzą Ceſarze Ho-
„ noryuſz y Theodozyuſz) y wydarło-
„ by kupcom y kmiotkom ſpoſobność
„ kupowania y przedawania towarow
„ ſwoich; ſprzeciwiłoby ſię to y iſtocie
„ ſamowładnego Państwa, żeby w o-
„ nym ſzlachta bawiła ſię kupiectwem.
„ Zwyczay w niektorych Kraiach do-
„ zwalaiący kupczyć ſzlachcie ſłużył
„ do tych tylko rzeczy, ktore

„ arcy silno pomagały do zwątlenia da-
„ wniey utrzymywanego Rządu.

331 Są ludzie przeciwnego w tym zdania, ktorzy mniemaią, że szlachcie bez służby będącey dozwolić można kupczyć z tym obowiązkiem, żeby oni zgoła się bie poddali pod Prawa kupieckie.

332 Teofil, postrzegłszy okręt napakowany towarami żony swoiey Teodory, spalił go. Ja Cesarz, rzekł iey, a ty chcesz mię uczynić Panem nad strugiem. Gdzież biedni wynaydą sposob dla utrzymania życia swego, ieżeli my przeymować zaczniemy ich przemysły? Mogł on do tego dodać: ktoż nas wstrzymać potrafi, ieżeli my poczniemy wchodzić w kontrakty? kto nas przymusi do wykonania obowiązkow naszych? Obaczywszy zaś nas kupie-

ctwem bawiących ſię, zaiſte kupczyć zechcą dworu naſzego zacnieyſi Miniſtrowie, a będą łakomſi y nieſprawiedliwſi od nas. Narod pokłada w nas wiarę w zaufaniu o naſzey ſprawiedliwości, nie zaś w bogactwach; tyle podatkow, które ich przywodzą do nędzy, przeświadczaią o potrzebach naſzych.

333 Gdy Portugalczykowie y Kaſtylyiczykowie poczynali panować w Jndyach wſchodnich, kupiectwo tam tak bogate miało latorośle, że ſami Monarchowie za rzecz pożyteczną oſądzili, uiąć ſię ich. Zruynowało to zaprowadzone oſady w tamtych świata częściach. Namieſtnik Krolewſki w Goy rożnym ludziom ſzczegulne dał przywileie. Zaden takim oſobom nie zaufał; kupiectwo upadło nieuſtànną przemianą takowych ludzi, ktorym ſię ona porucza-

ła; żaden o nim nie miał baczności, y mało co albo nic nie dbał, kiedy ie zdawał swoiemu następcy zupełnie zruynowane; korzyść została w ręku niektórych ludzi, daleko zaś rozpostrzeniać się nie mogła.

334 Solon dał Prawo w Athenach, ażeby Obywatele za długi Kraiowe do więzienia brani nie byli. Prawo to arcy dobre dla pospolitych dzieł kraiowych; my atoli przyczynę mamy nie dopełniać onego w dziełach kupiectwa tyczących się: kupcy albowiem przymuszeni bywaią powierzać często znaczne summy, a na czas arcy krótki dawać one y odbierać: dlaczego należy dłużnikowi wypłacać się zawsze w czasie oznaczonym według swoich obowiązkow; co usprawiedliwia wprawdzie ustanowione więzienie na takowych w spra-

wach, ktore wypadaią z umowionych cywilnych zwyczaynych opisow. Prawo albowiem nie powinno dawać do więzienia dlatego, iż to więcey narusza obywatelską wolność, aniżeli pomaga potrzebie drugiego: lecz w kontraktach z kupiectwa wypadaiących toż Prawo obowiązane iest większą mieć baczność na potrzebę całego Obywatelstwa, aniżeli na wolność iednego. Wszakże y w tym ostrożności y ograniczenia trzymać się mamy, których od nas wyciągać mogą miłość rodzaiu ludzkiego y zbawienne cywilne Ustawy.

335 Arcy chwalebne Prawo Genuy nie daie mieysca w żadney źwierzchności iako też w wielkich obradach dzieciom tych ludzi, ktòrzyby żyli, alboteż umarli nie opłaciwszy długow: ieżeli oni

nie opłacą ſummydawcom długow rodzicow ſwoich, moc tego Prawa zabeśpiecza wiarę dla kupcow y dla ſamego miaſta; ſzczegulna zaś w tym mieście każdego człowieka rzetelność dochowuie powſzechną dla Kraiu wiarę.

336 Rodyiczykowie daley w tym poſtąpili: u nich nie mogł ſyn uwolnionym być od długow oycowſkich, chociażby ſię też zrzekał ſwoiego po nim naſtępſtwa. Prawo Rodyiſkie dane Obywatelſtwu zaſadzone było na kupiectwie; dla czego zda ſię, że ſama iſtota kupiectwa wyciągała, żeby temu Prawu oznaczony był takowy obręb: długi iednak zaciągnione przez oyca po czaſie, gdy ſyn kupczyć zaczął, nie należały do maiątku przez ſyna nabytego, ani go wyzuwać były powinny. Kupiec znać

zawſze powinien obowiązki ſwoie, a życie ſwoie w każdym czaſie ſtoſować do maiątku.

337 Xenofon rozkazał dawać nadgrody takowym nad kupiectwem przełożonym, którzyby w ſporach w nim nadarzaiących ſię rychleyſzy Sąd czynili; przewidział on, że Sąd w ſłowach kończący ſię ieſt mu arcy potrzebny.

338 Sprawy z kupiectwa wynikaiące żadnym ſpoſobem nie mogą cierpieć ſądowych obrządkow. One ſą codziennemi ſztukami rzeczy kupiectwo ſkładaiących, za ktòremi drugie tegoż rodzaiu nieodbicie codziennie naſtępować powinny; dla czego kończone też codziennie być maią: inna rzecz zgoła w ſprawach obywatelſkich, które z przyſzłym ludzi ſtanem w ściſłym zoſtaią związku, rzadko iednak kiedy

nadarzaią ſię, y tak, żenią ſię rzadko więcey iak raz ieden, nie codziennie czynią teſtamenta y zapiſy: do zupełnych przyiść lat więcey nad raz ieden nikt nie może.

339 Mowi Platon: w mieście, gdzie nie ma morſkiego kupiectwa, połową mniey być powinno ſpraw cywilnych; co ieſt arcy ſprawiedliwa. Kupiectwo ſprowadza w iedno mieyſce rożnego Narodu ludzi, wielką liczbę kontraktow, rożne rodzaie maiątkow, y rożne ſpoſoby do nabycia onych. A ztąd w handlownym mieście mniey Sędziow a więcey Prawa.

340 Prawo przyſądzaiące Monarſze naſtępſtwo maiątku cudzoziemca w Kraiu iego odumarłego, chociażby u niego pozoſtawał potomek; Prawo także przywłaſzczaiące Monarſze albo iego poddanym wſzyſtkie doſtatki okrętu u brze-

gu ich Państwa rozbitego arcy iest nieroſtropne y ludzkości przeciwne.

341 Wielka karta w Anglii zabrania brać grunta albo domy u dłużnikow, ſkoro ruchomy maiątek iego doſtarczyć może na opłacenie długow, y ieżeli ſam zechce oddać takowy maiątek, natenczas wſzelki maiątek Anglika liczy ſię na gotowe pieniądze. Karta ta nie zabrania, żeby ziemie y dochody Anglika podobnymże obyczaiem na gotowe pieniądze liczyć ſię nie mogły, tak, iak y drugi onego maiątek; zamiar oney dąży tylko do zatamowania krzywd mogących zachodzić od oſtrych ſummydawcow. Sprawiedliwość gwałt cierpi, gdy zabranie maiątku za długi przebraniem ſwoim naruſza to beśpieczeńſtwo, którego każdy wyciągać dla ſie-

bie ma Prawo. Jeżeli iednego rodzaiu maiątek dostatecznym iest do opłacenia długow, natenczas żadney nie ma przyczyny zniewalaiącey brać drugi onegoż maiątek na wypłacenie. A tak ziemie y dochody biorą się natenczas na opłacenie długow, gdy drugi maiątek nie wystarcza do zaspokoienia summydawcow; zdaie się zatym, że y te z liczby znakow gotowy pieniądz oznaczaiących wyłączone być nie mogą.

342 Proba złota, srebra, y miedzi w monecie, stępel na niey y wewnętrzny gatunek, powinny trwać nazawsze w daney raz Ustawie, y nie godzi się odstępować od niey pod żadnym pozorem; albowiem naymnieysza przemiana w momencie nadwątla kraiowy kredyt: żadna rzecz nie powinna być tak daleka

od przemiany, iako ta, która ieſt powſzechną miarą wſzyſtkiego. Kupiectwo ſamo z ſiebie ieſt arcy niepewne; pomnożyłoby ſię zaś złe, dodaiąc nową niepewność do tey, ktòra ſię wſpiera na iſtocie ſameyże rzeczy.

343 Są Prawa w niektorych Państwach zabraniaiące poddanym ſwoim ſprzedawać ziemie ſwoie, ażeby takowym ſpoſobem nie wynoſili pieniędzy w cudze Kraie. Prawa te natenczas były dobre, gdy bogactwa każdego Kraiu onemu tak przynależały, że wielka znaydowała ſię trudność w wynieſieniu onych w cudze Państwa: wſzakże potym, gdy przez wexle żadnemu Kraiowi ſzczegulnie nie przynależą, y gdy tak łacno można ie przenieść z iednego Państwa do drugiego, toć godzi ſię

nazwać niedoſkonałym to Prowo, które zabrania rozrządzać ſwoią ziemią według własney każdego chęci ku rozrządzeniu potrzeb ſwoich, gdy rozrządzenie pieniędzy według woli każdego być może. Nadto, Prawo takowe niedoſkonałe ieſt dla tego, że daie więkſzy ſzacunek maiątkowi ruchomemu nad nieruchomy; że cudzoziemcy wſtręt biorą do oſiadania w takowych Państwach; naoſtatek, że z mocy iego wyłamać ſię ieſt łatwo.

344 Zawſze, gdy kto zabrania to, czego natura dozwala, albo potrzeba konieczuie wymaga, tyle tylko dokaże, że poda na nieſławę wykonywaiących zakaz.

345 W Kraiach kupiectwem bawiących ſię, gdzie wiele ludzi nad ich umieiętność żadney rzeczy nie poſiada, zwierzch-

ność obowiązana częſtokroć ratować ſtarych, chorych, y ſieroty w ich potrzebach. Doſkonale rozrządzone Państwo w ſamychże tych umieiętnościach czyli ſztukach nayduie dla nich ſpoſob; narzuca ono na iednych pracę ſiłom ich wyrownywaiącą, drugich pracować naucza; co też pracą nazwać ſię może.

346 Rozdawanie iałmużny ubogim po ulicach nie może ſię nazwać dopełnieniem obowiązkow przez zwierzność porządną, która winna ieſt dać wſzyſtkim Obywatelom pewny śrzodek, przyſtoyne odzienie, y ſpoſob życia zdrowiu ludzkiemu nieſzkodliwy.



ROZDZIAŁ XIV.

347 O Wychowaniu dzieci.

348 Prawidło wychowania, ieſt to pierwſza nauka, która daie nam ſpoſobność być w czaſie zdatnemi Obywatelami.

349 Każda ſzczegulna familia powinna być rozrządzona przykładem większey famili zawieraiącey w ſobie wſzyſtkie ſzczegulne familie.

350 Niepodobna dać powſzechnego wychowania ludnemu Narodowi, anitéż wykarmić wſzyſtkich dzieci w domach umyślnie na to wyſtawionych: a zatym pożyteczna rzecz będzie uſtanowić niektóre powſzechne Prawidła, ktore ſłużyć będą dla doradzenia rodzicom wſzyſtkim.

1.

351 Każdy powinien nauczać dzieci ſwoich boiaźni Bożey iako początku wſzelkiey mądrości, y zaſzczepiać w nich wſzyſtkie te obowiązki, których Bog od nas wyciąga w dzieſiąciu przykazaniach ſwoich, y prawowierna naſza Wſchodnia Grecka Religia przepiſuie w ſwoich Uſtawach y tradycyach.

352 Podobnież zakrzewiać w nich miłość Oyczyzny, y przyuczać ie do ſzacunku uſtanowionych Praw cywilnych powinien, ażeby czcili zwierzchność Kraiu ſwego, iako tę, ktora według woli Bożey dokłada ſtarania, ażeby im dobrze ſię działo tu na ziemi.

2.

353 Powinni rodzice wſtrzymować ſię w przytomności dzieci nie tylko od dzieł,

aleteż od słow nawet niesprawiedliwość albo gwałt oznaczaiących; iako to: swarow, przeklęctwa, bitwy, wszelkiego okrucieństwa, y tym podobnych uczynkow; zarowno też nie dozwalać tym, ktorzy się znayduią przy ich dzieciach, dawać im podobneż złe przykłady.

3.

354 Powinni zabronić dzieciom, y tym, ktorzy są przy nich, wszelkiego kłamstwa by też y na żart: kłamstwo albowiem nayszkodliwszy ze wszystkich iest występek.

355 My dodaiem tu ieszcze przestrogę z osobna każdemu człowiekowi, ktora się już znayduie w druku, iako należącą do powszechnych Prawideł od nas iuż ustanowionych, y ieszcze ustanawiaiących się ku wychowaniu dzieci dla szkoł publicznych y całego Obywatelstwa.

356 „ Należy zaſzczepić w młodzieży bo-
„ iaźń Bożą, umocnić ſerce ich w chwa-
„ lebnych ſkłonnościach, y przyuczać
„ do Prawideł gruntownych y ſtanowi
„ ich przyzwoitych, wzbudzać w nich o-
„ chotę do pracy, ohydę zaś do leniſtwa,
„ iako źrzodłą wſzyſtkiego złego y błę-
„ du, nauczać ich w uczynkach y roz-
„ mowach doſkonałych poſtępkow
„ przyſtoyności, układności, miłoſier-
„ dzia ku ubogim y nieſzczęśliwym,
„ a wſtrzymywać od wſzelkiey rozwio-
„ złości, wydoſkonalić ich w ekono-
„ mice całey ze wſzyſtkiemi ſzczegul-
„ nemi iey cząſtkami, y okazać wſzyſt-
„ kie oney pożytki, oddalać ich od roz-
„ rzutności, a ſilno zakrzewiać w nich
„ właściwą ſkłonność do ochędoſtwa
„ y czyſtości tak ſamych ſiebie, iako
„ też y tych, którzy im ſą dodani. Jed-
„ nym ſłowem, wpoić w nich wſzyſtkie

„ te cnoty y przymioty, które należą
„ do dobrego wychowania, y przez
„ ktore w czasie swoim zostaną prawdzi-
„ wemi Obywatelami, pożytecznemi
„ Obywatelstwa członkami, y przy-
„ czynią mu z siebie ozdoby.

ROZDZIAŁ XV.

357 O Szlachectwie.

358 Kmiotkowie y rolnicy żyią po wsiach y uprawiaią ziemię, z ktorey zbieraiące się owoce daią żywność wszelkiemu rodzaiowi ludzi; y ten iest ich los szczegulny.

359 Po miastach osiadaią mieszczanie, ktorzy się bawią rzemiosłem, kupiectwem, sztukami wyzwolonemi, y naukami.

360 Szlachectwo ieſt to znak doſtoyności, który od innych oddziela tych, co nim ſą zaſzczyceni.

361 Ponieważ między ludźmi cnotliwſi byli iedni nad drugich, y przytym zaſługami ſię przewyżſzali; dlatego od wiekow nakazano cnotliwſzych y więcey zaſłużonych ludzi oddzielać od drugich, daiąc im ten znak w doſtoyności; uſtanowiono, ażeby oni zaſzczyceni byli oſobnemi przywileiami wſpieraiącemi ſię na wyżey pomienionych Prawidłach początkowych.

362 Daley ieſzcze w tym poſtąpiono: oznaczone ſą w Prawach ſpoſoby, przez iakieby tey doſtoyności doſtąpić można u Monarchy, ukazane też poſtępki, ktoremi iey poſtradać możnaby.

363 Cnota z zaſługą wynoſi ludzi na ſtopień ſzlachectwa.

364 Cnota y ſława powinny być im Prawidłem nakazuiącym miłość ku Oyczyźnie, gorliwość ku ſłużbie, poſłuszeńſtwo y wierność ku Monarſze; zaś nieuſtannie napominaiącym, żeby żadnego uczynku powinney czci ſprzeciwiaiącego ſię nie popełniali.

365 Arcy mało takowych przypadkow, ktòreby więcey pomagały do otrzymania tey doſtoyności, aniżeli ſłużba woienna: bronić Oyczyznę ſwoią, zwyciężyć iey nieprzyiaciela, ieſt naygłownieyſza powinność y zabawa ſzlachty doſtoyna.

366 Wſzakże lubo woienna ſztuka ieſt naydawnieyſzy ſpoſob, przez który ubiegano ſię do ſzlacheckiey godności, y lubo woienne cnoty ſą koniecznie potrzebne do utrzymania y ochrony Pańſtwa.

367 Jednak y Prawomowſtwo czyli Jurysprudencya niemniey ieſt potrzebne tak w czaſie pokoiu iako y woyny, y Państwo nie utrzymałoby ſię bez niego.

368 A ztąd wynika, że taż Juryſprudencya nietylko doſtoyna ieſt ſzlachcie, lecz nadto y teyże doſtoyności nabywać można cywilnemi dziełami rownie iako woiennemi.

369 Jdzie też ztąd, że żadnego wyzuć nie można z ſzlachectwa, chybaby kto ſam ſiebie wyzuł poſtępkami ſwoiemi iſtocie tego doſtoieńſtwa przeciwnemi, a tym ſamym uczyniłby ſiebie niegodnym znaku ſwoiego.

370 Y tak cześć y dochowanie czyſtości doſtoieńſtwa ſzlacheckiego wyciągaią, ażeby taki, ſam poſtępkami ſwoiemi iſtotę doſtoieńſtwa ſwego gwałcący, po dowodach wyrzuconym zoſtał z liczby ſzlachty, y wyzutym z ſzlachectwa,

371 Postępki sprzeciwiaiące się dostoyności szlacheckiey są: zdrada, rozboy, kradzież wszelkiego rodzaiu, zgwałcenie przysięgi y słowa danego, fałszywe świadectwo, które sam dał albo też do dania drugich namowił, zfabrykowanie kłamliwych dokumentow, albo innych temu podobnych pism.

372. Słowem iednym wszelka zdrada czci przeciwna, a zwłaszcza te postępki, ktòre wzgardę za sobą ciągną.

373. Doskonałe zaś czci ocalenie zależy w miłości ku Oyczyznie, w zachowaniu Praw wszystkich y obowiązkow ztąd wynikaiących.

374. Chwała y sława szczegulnie spłynie na ten dom, ktory dopełni tego wszystkiego wiernie; między przodkami swemi będzie liczyć więcey takich osob,

które zaſzczycone były cnotami, czcią, zaſługą, wiernością, y miłością ku ſwoiey Oyczyznie, a zatym y ku Monarſze ſwoiemu.

375. Przywileie zaś ſzlacheckie wſzyſtkie powinny wſpierać ſię na wyżey oznaczonych początkowych Prawidłach ſkładaiących iſtotę godności ſzlacheckiey.

ROZDZIAŁ XVI.

376. O Srzednim rodzaiu Ludzi.

377. Powiedziałem w Rozdziale pietnaſtym, po miaſtach żyią mieſzczanie, ktorzy ſię bawią rzemiosłem, ſztukami wyzwolonemi, y naukami; w ktorym zaś Państwie ſzlachcie dany ieſt ſpoſob życia zgodny z Prawidłami w Rozdziale

tymże przepisanemi, tam też pożyteczna będzie dać grunt życia zasadzony na dobrych obyczaiach y pracy, oraz Ustawę do tego iedynie prowadzącą, z czegoby korzystać mogli ci, o ktorych rzecz idzie.

378. Ten ludzi rodzay, o ktorym mowić mamy, y od ktorych Kray wiele dobra oczekiwa, ieżeli mocno na dobrych obyczaiach y ochocie do pracy ugruntowaną odbierze Ustawę, iest średni.

379. Używa on wolności, wszakże nie przyłącza się do szlachectwa anitez do rolnikow.

380. Do takowego ludzi rodzaiu dołączyć potrzeba wszystkich tych, ktorzy, nie będąc szlachtą anitez rolnikami, bawią się sztukami wyzwolonemi, naukami, żeglugą morską, y przemysłami w kupiectwie.

381. Nad to tych wſzyſtkich, ktorzy, nie będąc z urodzenia ſzlachtą, wychodzić będą z rożnych ſzkoł y domow, dla wychowania młodzieży naſzey.

382. Podobnym ſpoſobem dzieci ſłużących przy Kancellaryach naſzych. Ponieważ zaś w tym trzecim rodzaiu ludzi ſą rożne ſtopnie wyżſzości, dla tego, nie wchodząc w ich ſzczegulność, drogę tylko ukazuiem do rozeznania onych.

383. Gdy zaś cała oſnowa życia tego śrzedniego rodzaiu ludzi mieć ma za ſwoy zamiar, dobre obyczaie y miłość pracy, toć przeciwnie zgwałcenie tych Prawideł ſłużyć im powinno do poſtradania onego, iakoto naprzyklad: wiarołomſtwo, niedopełnienie ſwoich obietnic, zwłaſzcza gdy temu przyczyną będzie leniſtwo albo chytrość.

ROZDZIAŁ XVII.

384. O Miaſtach.

385. Rożne ſą iſtoty miaſt, iedne więcey drugie mniey ważą według oſady ſwoiey.

386. W iednych miaſtach więcey odbywa ſię kupiectwo wodą, w drugich lądem.

387. W niektorych miaſtach ſkładaią ſię tylko towary, ażeby w dalſze mieyſca wydawane być mogły.

388. Są niektore, ktore bawią ſię tylko przedażą wywiezionego zboża od wieśniakow z tey lub owey Prowincyi.

389. Jedne kwitną ſławnemi fabrykami czyli rękodziełami.

390. Drugie, oſadę maiąc przy morzu, zamykaią w ſobie wſzyſtkie wygody.

391. W trzecich ſame tylko utrzymuią ſię targi.

392. Jnne zaś ſą miaſta ſtołeczne.

393. Jakąkolwiek miałyby rożnicę, wſzelkie oſady miaſt zgadzaią ſię w tym iednak w powſzechności, że iednoſtayne Prawa być powinny, ktoreby oznaczyły, co ieſt miaſto, kto w nim znanym być ma za Obywatela, kto ſkłada powſzechność tego miaſta, komu godzi ſię korzyſtać z ieſteſtwa naturalnego położenia tego mieyſca, y iakim ſpoſobem zoſtać można iego Obywatelem.

394. A ztąd idzie, że ci, ktorzy powinni ſtarać ſię o dobro miaſta, maiąc w nim mieſzkania ſwoie, biorą ſobie nazwiſko mieſzczan. Oni ſą obowiązani dla właſnego ſwoiego uſzczęśliwienia y dla obywatelſkiey beſpieczności w życiu, ma-

iątku, y zdrowiu, płacić rożne podatki, ażeby używać takowych korzyści y dalſzego ſwoiego maiątku bez przeſzkody.

395. Którzy zaś nie wnoſzą tego, iż tak rzekę, powſzechnego zakładu, takowi też używać nie mogą wygody korzyści mieyſkich.

396. Dawſzy miaſtom ſpoſob rządzenia ſię, należy oznaczyć iakie korzyści ktorego rodzaiu miaſta bez uſzczerbku powſzechnego dobra mieć mogą, y iakie Uſtawy ku ich wygodzie czynić należy.

397. Po miaſtach, gdzie znaczne utrzymuią ſię kupiectwa, arcy pilno doglądać potrzeba, ażeby przez rzetelność Obywatelow dochowała ſię wiara we wſzyſtkich kupiectwa częściach; albowiem rzetelność y wiara ſą to duſze kupie-

ſtwa: gdzie zaś chytrość y zdrada przewyżſzać będą rzetelność, tam y wiara dana być nie może.

398. Arcy ſą potrzebne małe miaſta po Prowincyach, żeby pracowity rolnik łacno mogł zbyć owoce ziemi y rąk ſwoich; nadto, tym ſię wſzyſtkim opatrzyć, czego na potrzebę ſwoią żądałby.

399. Miaſta, Archanioł, Petersburg, Aſtrachan, Ryga, Rewel, y tym podobne ſą miaſta y porty morſkie Aremburg, Kijachta, y wiele miaſt innych utrzymuią targi drugiego rodzaiu; zkąd łacno obaczyć można, iak ściſły maią związek Uſtawy cywilne z położeniem ſamychże mieyſc, y że nie znaiąc tych okoliczności nie można żadnego miaſta wyſtawić w dobrym położeniu.

400. Wielki ieſzcze ſpor bywa o cechowych rzemieślnikach, y o uſtanowieniu cechow dla rzemioſł. Po miaſtach, czyli lepiey mieć cechy, albo też być bez nich, y co z tych dwoch Uſtaw więcey pomagać może rękodziełom y rzemiosłom?

401. To ieſt bez wątpienia, że dla zaprowadzenia rzemioſł potrzebne ſą cechy, ktòre ſtaią ſię ſzkodliwemi, gdy liczba rzemieślnikow ogranicza ſię; albowiem to ſamo ſtaie ſię przeſzkodą ku rozmnożeniu rzemioſł.

402. Po wielu miaſtach w Europie wolne zoſtaią w tym cechy, że liczba onych nie cierpi granic, a mogą ſię wpiſywać ci, ktorzyby tego zażądali; y poſtrzeżono, że taka Uſtawa zbogaciła miaſt bardzo wiele.

403. Po miaſtach, gdzie nie ma wiele Obywatelów, pożyteczne być mogą cechy dla zaprowadzenia doſkonałych rzemieślnikow.

ROŻDZIAŁ XVIII.

404. O Dziedzictwach.

405. Porządek w dziedzictwach wypływa z Uſtawy Prawa kraiowego, nie zaś z iſtoty Prawa przyrodzonego.

406. Podział maiątkow, Prawa o takowym podziale, naſtępſtwo po śmierci tego, komu z takowego podziału przypada cząſtka, wſzyſtko to inaczey poſtanowiono być nie mogło, tylko z zezwolenia powſzechnego Obywatelſtwa, a zatym przez Prawa kraiowe albo cywilne.

407. Prawo natury nakazuie rodzicom karmić y wychowywać dzieci ſwoie, nie obowiązuie zaś czynić ich naſtępcami maiątku ſwego.

408. Oyciec naprzykład, któryby wyuczył ſyna ſwoiego w iakieykolwiek bądź ſztuce albo rzemieśle doſtarczaiącym onemu do życia, czyni go nierownie bogatſzym niżeli gdyby mu zoſtawił mały ſwoy maiątek, uczyniwſzy go wprzod leniwcem y prożniakiem.

409. Prawda, że porządek kraiowy y cywilny wyciąga częſtokroć, ażeby dzieci naſtępcami byli po rodzicach: wſzakże ten porządek nie wymaga, ażeby koniecznie to zawſze tak było.

410. Maxyma ta powſzechna wychowywać dobrze dzieci ſwoich, ieſt to obowiązek pochodzący z Prawa natury;

dawać zaś im swe dziedzictwo, iest to Ustawa Prawa kraiowego albo cywilnego.

411. Każdy Kray o posiadaniu dobr czyli maiątku ma Prawa wyrownywaiące się Ustawom kraiowym: a zatym maiątek rodzicielski posiadać należy według porządku Prawem przepisanego.

412. Należy zaś ustanowić porządek niewzruszony o dziedzictwach, ażeby łacno można uznać każdego, kto iest dziedzicem, y żeby z tego nie sformowały się naymnieysze sprzeczki y skargi.

413. Każda Ustawa powinna być przez wszystkich y od każdego wykonana, y nie godzi się dopuszczać, ażeby który z Obywatelow własnemi szczegulnie rozporządzeniami mogł one naruszać.

414. Porządek dziedzictwa gdy ustanowiony był na dopełnienie Prawa kraiowe-

go u Rzymian, żaden Obywatel nie powinien był ſzczegulną ſwoią wolą naruſzać onego; to ieſt: z czaſow początkowych w Rzymie nie wolno było żadnemu czynić zapiſow albo teſtamentow: wſzakże bardzo to Prawo uciążało, że człowiek w oſtatnie dni życia ſwoiego wyzutym był z władzy dobrzeczynienia komu.

415. Y tak naleziono ſpoſob w takowym razie ziednoczenia Praw cywilnych z wolą ſzczegulnych oſob; dozwolono rozrządzać właſnym maiątkiem w publicznych obradach, a wſzelkie zapiſy były nieiakowym ſpoſobem dziełem władzy prawodawczey tey Rzeczypoſpolitey.

416. W dalſzym czaſie dozwolona była nieograniczona wolność Rzymianom czynienia teſtamentow; co niepomału za-

częło ſzkodzić kraiowey Uſtawie o podziałach ziemi: nadewſzyſtko, wprowadziło to wielką y arcy ſzkodliwą rożnicę między bogatemi y ubogiemi Obywatelami: wiele oſiadłości oddzielnych ſkupionych doſtało ſię takowym ſpoſobem w maiątek iednego Pana; iedni z Rzymſkich Obywatelow poſiadali arcy wiele, drugich niezliczona liczba nic nie miała, a tym ſamym ſtała ſię nieznośnym ciężarem temu Kraiowi.

417. Dawne Prawa Atteńczyków zabraniały Obywatelowi czynić teſtament; Solon dozwolił, wyłączaiąc tych, ktòrzyby właſne mieli dzieci.

418. Rzymſcy zaś Prawodawcy, uprzedzeni będąc w wielkim rozumieniu o rodzicielſkiey władzy, dozwolili im czynić teſtamenta, gdyby też y z uſzkodzeniem właſnychże dzieci.

419. Przyznać tu należy, że dawne Prawa Atteńczykow nierownie doſkonaley zgadzały ſię z zdrowym rozſądkiem, aniżeli Prawa Rzymſkie.

420. Są Państwa, które w tym wſzyſtkim trzymaią ſię śrzedniey drogi, to ieſt: dozwolono tam czynić teſtamenta maiątku nabytego, zabroniono zaś iednęż wioſkę rozdzielać na rożne części, y ieżeli rodzicielſki maiątek, albo iaśniey mòwiąc, dziedzictwo przedane lub zmarnotrawione zostało; natenczas kazano Prawem, ażeby rowna część takowemu dziedzictwu z części kupionego albo nabytego maiątku dana była naturalnemu dziedzicowi, ieżeliby dowody na Prawach wſparte nie oddalały go od takowego dziedzictwa: w tym zaś oſtatnim razie naſtępcy iego zaſtąpić go powinni byli.

421. Jako naturalnemu dziedzicowi tak y naſtępcom z teſtamentow urosłym, dozwolić można, zrzekać ſię takowego dziedzictwa.

422. Corki u Rzymian wyłączały ſię z teſtamentow; dla czego czyniono im zapiſy, podſtępnie oſzukiwaiąc Uſtawy. Takowe Prawa przymuſzały ludzi, albo iść przeciwko właſnemu ſumnieniu, albo targać Prawo natury zniewalaiące nas do miłości właſnych dzieci ſwoich: przypadki to ſą, ktòrych, daiąc Prawa, ſtrzedz ſię należy.

423. Albowiem nic tak nie osłabia Praw, iak możność przez wybiegi y chytrość wyłamania ſię z ich mocy. Podobnież mniey potrzebne Prawa zmnieyſzaią ſzacunek Prawom koniecznie potrzebny.

424. U Rzymian niewiaſty być mogły dziedziczkami, ieżeli to zgadzało ſię z Prawem o podziałach ziemi; gdy zaś to mogło naruſzać takowe Prawo, natenczas one utracały dziedzictwo.

425. Zdanie moie w takowym razie ſkłania ſię bardziey do rozdzielenia maiątkow; albowiem mam ſobie za obowiązek, życzyć, żeby każdy poſiadał maiątek doſtarczaiący życiu iego. Nad to uprawa ziemi takim ſpoſobem doſkonalſza będzie; Państwo też przez to większą pozyſka korzyść, maiąc kilka tyſięcy Obywatelow przeſtaiących na śrzednim doſtatku, aniżeli maiąc z nich kilkaſet bogaczow arcy wielkich.

426. Wſzakże drobne podziały maiątkow nie powinny naruſzać bynaymniey drugich z powſzechnych Praw maxym uſtanowionych, które tyle, albo też y

więcey potrzebne ſą dla ocalenia Pań-ſtwa, y których tu zamilczeć nie go-dzi ſię.

427. Podziały według duſz, iakich dotąd używano, ſzkodliwe ſą uprawie ziemi, utwarzaią trudność w poborach, przywodzą oſtatnich dzielących ſię do ruiny; podziały zaś na pewne części doſkonale zgadzaią ſię y z dopełnieniem wſzyſtkich tych głównych maxym, y z korzyścią powſzechną y ſzczegulną każdego.

428. Małoletni, którzy nie doſzli do lat Prawem oznaczonych, członkami ſą familii domowey, nie zaś Obywatelſtwa; a zatym pożytecznie ieſt, dać Prawa o opiekuńſtwie, naprzykład:

429. 1.) Dla dzieci pozoſtałych po śmierci rodzicow w leciech niedoſkonałych, gdy im maiątków onych w zupełny rząd

oddać ieſzcze niepodobna, dlatego niebeſpieczeńſtwa, że oni z niedoźrzałego wieku ſwego w ruinę ſiebie podać mogą.

430. Podobnież 2.) dla pomieſzanych na umyśle, albo też, którzy rozum wcale ſtracili.

431. Niemniey też 3.) y dla tym podobnych.

432. W Państwach niektórych wolnych bliżſzemu z krewnych dozwolono ieſt, aby zabronił rozpraſzaiącemu połowę dobr ſwoich, albo zabrnionemu w długi tey połowie rownaiące ſię, władnąć drugą połową tychże dobr. Dochody z tey pozoſtałey połowy dzielą ſię na różne części: część iedna daie ſię będącemu w takowym przypadku, druga obraca ſię na opłacenie długów; dotego, niewolno mu także zprzedawać albo zaſtawiać te dobra. Po opłaceniu

długów wracaią mu nazad dobra iego tak przez krewnych ocalone, ieśli się poprawi; ieśli zaś nie, natenczas roczne mu tylko daią sie dochody.

433. Potrzebna iest, szczegulne ustanowić Prawidła stosuiące się do każdego z tych przypadkow, żeby Prawo każdego z Obywatelow uzbroiło naprzeciw gwałtom y potrzebom do tego łączącym się.

434. Prawa wzruszaiące matek opiekę, większy wzgląd maią na wychowanie sierot pozostałych, powierzaiące zaś bliższemu z następcow większą daią baczność na ocalenie dobr.

435. W Kraiu, gdzie obyczaie są zepsute, Prawodawcy opiekę sierot poruczyli matkom; gdzie zaś Prawa nadzieie pokładaią w obyczaiach Obywatelow, powierza się opieka następcy tego maiątku, niekiedy zaś oboygu.

436. Zony u dawnych Niemcow w nieprzerwaney zoſtawały opiece. Dał Prawo Auguſt żonom maiącym troie dzieci, żeby ſię uwalniały od opieki.

437. Prawa u Rzymian dozwalały oblubieńcom dla oblubienic, y oblubienicom dla oblubieńcow, rcżne czynić darowizny y zapiſy przed ożenieniem; zabraniały zaś dopełniać ich po ślubach.

438. Prawa Zachodnich Gotow nakazywały oblubieńcom, żeby darowizny przewyżſzaiącey dzieſiątą część maiątku ſwego nie czynili przyſzłym żonom ſwoim; pierwſzego zaś roku po ożenieniu nie godziło ſię im czynić żadney darowizny.

ROZDZIAŁ XIX.

439. O Ułożeniu y wyrazach Praw.

440. Wſzyſtkie Prawa dzielić ſię powinny na trzy części.

441. Pierwſza część będzie mieć nazwiſko Prawa.

442. Druga nazwana będzie: Uſtawy doczeſne.

443. Trzeciey dadzą tytuł: Edykta albo Ukazy.

444. Pod imieniem Prawa rozumieć ſię maią wſzyſtkie te poſtanowienia, które w żadnym czaſie przemienione być nie mogą; y takowych wielka liczba być nie może.

445. Pod nazwiſkiem Uſtaw doczeſnych rozumieć ſię ma ten porządek, iakim wſzyſtkie ſprawy odbywane być powinny, y różne w tymże Inſtrukcye y Uſtawy.

446. Imie Ukazy albo Edykta zawiera w ſobie to wſzyſtko, co tylko czyni ſię w iakichkolwiek bądź przypadkach, y

co zowie ſię tylko przypadkową albo do iedney oſoby należącą Uſtawą, która może ſię za czaſem odmienić.

447. Materye wſzyſtkie w kſięgach Praw powinne być piſane oſobno w porządku, y w tym mieyſcu, iakie im przynależy, naprzykład: ſądowe, woienne, kupieckie, cywilne, albo o dobrey policyi mieyſkie, wieśniackie, y t. d.

448. Prawo wſzelkie powinne być piſane ięzykiem od wſzyſtkich zrozumianym y iak naykróciey; dla czego bez wątpienia należy, gdzie tego potrzeba wyciągać będzie, dać obiaśnienie albo też tłumaczenie dla ſądzących, żeby łacno zobaczyć y poiąć mogli moc Praw y zamiar: Uſtawy woienne pełne ſą podobnych przykładow, za ktòremi iść byłoby nietrudno,

449. Wſzakże arcy oſtrożnie mieć ſię należy w takowych obiaśnieniach y tłumaczeniach; te albowiem łacno mogą niekiedy barziey zaćmić, aniżeli obiaśnić przypadki: w czym mieliśmy przykłady rożne.

450. Jeżeli które Prawa nie potrzebuią wyłączenia, ograniczenia, umiarkowania, toć onych y przydawać nie należy; albowiem takowa ſzczegulność w dalſzą ieſzcze drogę zaprowadzi.

451. Jeżeli piſzący Prawa zechce w nim wytknąć przyczyny, które mu były pobudką do wydania z nich niektòrych; przyczyna ta powinna być ukazana, że ieſt nie małey wagi. Między Prawami Rzymſkiemi ieſt iedno, które zakazuie ślepemu żadney nie mieć ſprawy u Sądu dla tego, że ten nie widzi zna-

mion y ozdob ſądowych. Przyczyna ta arcy podła, ile gdy można było wynaleść inne doſkonalſze.

452. Prawa nie powinny być napełnione ſubtelnemi wyrazami z byſtrości rozumu pochodzącemi; udziałane ſą one w rownym zamiarze dla ludzi mniey doſkonałych, iako y dla ludzi wyſoko uczonych; zawiera ſię w nich nie nauka przepiſuiąca Prawidła zdaniu ludzkiemu, lecz proſta y prawa pieczołowitość oyca ſtaraiącego ſię o dzieciach y familii ſwoiey.

453. Otwartość y czyſtość ſerca wſzędzie w Prawach iaſno widziana być powinna. Stanowią ſię one dla ukarania wyſtępkow y złego ſerca, a ztąd powinny w ſobie zamykać wielką cnotę y dobroć.

454. Skład Praw powinien być krótki y proſty; wyraz proſty daleko łacniey

zrozumiewa ſię, aniżeli rożnemi okolicznościami zawikłany.

455. Gdy zaś ſkład Praw będzie nadęty y nad zwyczay wynioſły, natenczas one rozumieć ſię inaczey niemogą, tylko, że ſą dziełem ukazuiącym wynioſłość y pychę.

456. Nie godzi ſię napychać Prawa ſłowami oboiętnemi; na przykład tu w tey mierze podaie ſię. Prawo iednego Ceſarza Greckiego każe śmiercią karać tego, kto kupi wolnego za niewolnika, albo by kto takowego człowieka zatrudniał y kłocił. Nie należałoby używać wyrazow tak oboiętnych y niepewnych: zatrudnienie y kłotnia, którey człowiek doznaie we wſzyſtkim, zależy od tego, kto w iakim ſtopniu uczucia zoſtaie.

457. Skład Praw doſtoyney pamięci Ceſarza Alexeia Michaiłowicza po więkſzey

części iaſny ieſt, proſty, y krotki; z ukontentowaniem ſłuchamy wypiſanych z niego niektórych ſłow; żaden ſię nie omyli w rozumieniu ſwoim tego, co ſłyſzy; ſłowa iego poięte ſą od nayſłabſzego rozumu.

458. Prawa ſtanowią ſię dla wſzyſtkich ludzi; ludzie wſzyſcy ſprawować ſię powinni według przepiſów onych: a zatym należy, ażeby wſzyſcy ludzie mogli też rozumieć one.

459. Należy unikać wyrazow kraſomowſkich, wynioſłych, albo dumnych, y nie godzi ſię przydawać do ſkładu Praw ſłow niepotrzebnych, ażeby łacno poiąć można było rzecz Prawem przepiſaną.

460. Wyſtrzegać ſię też należy, ażeby między Prawami takie ſię nie znaydowały,

ktòre nigdy do zamierzonego końca doyść nie mogą, które bogate ſą w ſłowa, a zbyt ubogie w zdania, które we wnętrznym ſwoim ſtanie ważą arcy mało, a w powierzchownym ſkładzie ſą tylko nadęte.

461. Prawa uznawaiące za konieczne te uczynki, które tak cnocie iako y wyſtępkom nie ſą przynależyte, takowey podpadaią przywarze, że też naprzeciw dozwolą mieć konieczne uczynki za mniey potrzebne.

462. Prawa o pieniężnych ukaraniach, albo ſztrafach, oznaczaiące pewną liczbę pieniędzy za iakiżkolwiek bądź wyſtępek, powinny być przetrząſane przynaymniey co lat 50. z przyczyny, że płaca pieniężna uznana w iednym czaſie za doſtateczną, w drugim mienić ſię będzie niczym; cena albowiem pieniędzy

odmienia ſię według wielości maiątku. Był niekiedyś w Rzymie tak bezrozumny człowiek, który wſzyſtkim, kogo tylko napotkał, obiiał policzki, płacąc tegoż momentu każdemu z nich dwadzieścia pięć kopieiek, to ieſt, ſummę Prawem za to przepiſaną.

ROZDZIAŁ XX.

463. ROżne paragrafy potrzebuiące obiaśnienia.

464. (a) Wyſtępek naprzeciw Tronu Monarſzemu.

465. Pod tym nazwiſkiem zawieraią ſię wſzyſtkie wyſtępki ſprzeciwiaiące ſię beſpieczeńſtwu Monarchy y Państwa.

466. Prawa wſzelkie powinny być piſane w ſłowach iaſnych y krotkich; żadne

atoli nie znayduią się między niemi, ktòrychby przepisy stosowały się więcey do Obywatelow, iak Prawa ściągaiące się do występku obrażenia Maiestatu.

467. Wolność obywatelska żadną rzeczą nie ścieśnia się barziey, y nie cierpi nigdy większego gwałtu, iako oskarżeniem sądowym y postronnym w powszechności. O iak w wielkie popadłaby ona niebespieczeństwo, gdyby ten tak ważny paragraf został bez obiaśnienia! albowiem wolność obywatelska od wyboru Praw kryminalnych zależy nayszczegulniey.

468. Prawa kryminalne iednoczyć się nie powinny z Prawami ustanawiaiącemi sądowy porządek.

469. Jeżeli występek obrażenia Maiestatu oznaczony iest w Prawach słowami o-

boiętnemi, natenczas arcy wiele wyniknąć ztąd może rożnych na złe używań.

470. Prawa Chińczykow na przykład daią wyroki, iż ieśliby kto nie uczcił Monarchę swego, takowy śmiercią karany być powinien. Wszakże gdy oni nie oznaczaią, co znaczyć ma takowe nieuczczenie, naymnieysza rzecz zaiste może tam być powodem do wydarcia życia każdemu komużkolwiek zechcą, y wyniszczenia pokolenia, które podoba im się wygubić. Dway ludzie, którym kazano układać przy dworze wiadomości w opisaniu niektórych mniey ważnych przypadkow, pokładli okoliczności, w których od prawdy daleko się oddalili. Oskarżono ich w ten sposob, że kłamać w przydwornych wiadomościach nic innego nie iest, tylko

nie czcić dworu; y za takową winę śmiercią zostali ukarani.

Jeden z Xiążąt na Memoryale przez Monarchę podpisanym z nieostrożności położył znak nieiakowyś; wnieśli ztąd, że on przynależycie nie uczcił Cesarza: y to przyniosło na całe tego Xiążęcia pokolenie niewypowiedziane prześladowanie.

471. Nazywać przestępstwem obrażenia Tronu Monarszego takowy uczynek, który w rzeczy samey tego w sobie nie zawiera, iest to na złe użycie samey gwałtowności. Prawo Rzymskich Cesarzow iako z wiarołomcami postępowało z temi, kòrzy powątpiewali o dostoynościach y zasługach ludzi przez nich wybranych do iakiegożkolwiek bądź urzędu; a zatym wzdawało też onych na śmierć.

472. Drugie Prawo biiących kryiomo monetę uznawało za złoczyńcow obrażenia Maiestatu. Wszakże oni nic innego nie są, tylko kraiowi złodzieie. Takowym zaś sposobem mieszaią się razem rożne o rzeczach wyobrażenia.

473. Dawać nazwisko występku obrażenia Maiestatu innemu iakiemużkolwiek przestępstwu, nic innego nie iest, tylko o zmnieyszać boiaźń złoczyństwa do obrażenia Maiestatu przyłączoną.

474. Jeden Miasta Przełożony pisał tak do Cesarza Rzymskiego: czynią przygotowania sądzić iednego z Sędziow, iako złoczyńcę o obrażenie Maiestatu, o to, że Ustawom Cesarza przeciwne wydał wyroki. Odpisał Cesarz, że pod iego panowaniem występki o obrażenie Maiestatu Cesarskiego wyraźne, nie zaś oboiętne, przyimować się powinny.

475. Między Rzymſkiemi Prawami naydowało ſię ieſzcze takowe, iż każdy, któryby rzucał cożkolwiek przed kolloſsami Ceſarzow, by też przez nieoſtrożność, karany być miał iako złoczyńca o obrażenie Maieſtatu.

476. W Anglii iedno Prawo mieniło być za złoczyńcow w naywyżſzym ſtopniu tych wſzyſtkich, ktòrzyby wieſzczyli śmierć Krolewſką. Doktorowie w chorobach Królewſkich nie śmieli wyrzec, że oni ſą w niebeſpiecznym ſtanie: myślić należy, że też oni w ſpoſobie leczenia poſtępowali podobnymże ſpoſobem.

477 Sniło ſię iednemu, że on przyśpieſzył śmierć Ceſarzowi. Ceſarz kazał go ukarać śmiercią, mowiąc, że zapewne nie przyśniłoby ſię to onemu w nocy, gdyby on nie myślił w dzień na iawie

o tym. Postępek takowy oznaczał wielkie okrucieństwo: albowiem, ieżeliby on tak y myślił, wszakże do wykonania tey myśli nie przystąpił; Prawa zaś nie powinny karać żadnych innych, okrom widocznych czyli powierzchownych uczynkow.

478 Kiedy we zwyczay wprowadzona była mnogość występkow ściągaiących się do obrażenia Maiestatu, natenczas potrzeba było nieodbicie położyć rożnicę między niemi. A tym sposobem doszliby naostatek do tego, żeby nie poczytano za takowe występki iak tylko te, ktore zawieraią w sobie zamiar dobrowolny naprzeciw życiu y bespieczeństwu Monarchy, na zdradę przeciw Oyczyźnie, y tym podobne: na iakowe występki naysroższe też kary są przepisane.

479 Uczynki takowe nie zdarzaią ſię codzieńnie; wiele zludzi może ich doſtrzedz: kłamliwe oſkarżenie łacno może być wyśledzone.

480 Słowa złączone z uczynkami przyimuią na ſiebie iſtotę tegoż uczynku; takowym ſpoſobem człowiek na przykład przyſzèdłſzy w publiczne zgromadzenie do obrad, gdyby zaczął namawiać do buntu, będzie winien o obrażenie Maieſtatu, z przyczyny, że ſłowa iego złączyły ſię z uczynkiem, y zaciągnęły coś z iego natury. W takowym razie nie karzą za ſłowa, lecz za dopełnienie uczynku, do ktorego ſłowa użyte były. Słowa nigdy nie biorą na ſiebie natury wyſtępku, chybaby one przyſpoſobiały, albo złączały ſię, albo też ſzły za uczynkiem bezprawym. Wywraca ten z gruntu wſzyſtko, kto z ſłow

utwarza wyſtępki kary śmiertelney warte; ſłowa mieć należy tylko za znak wyſtępku na karę śmiertelną zaſługuiącego.

481 Wyſtępek obrażenia Maieſtatu nigdy ſilniey nie oznacza woli y umyſłu drugiego, iako gdy nieuważne rozmowy ſtaią ſię rzeczą y iſtotą onych. Rozmowy podpadaią tylko tłumaczeniom; tak wielka rożnica między nieuwagą a złością, tak mała zaś między wyrażeniami z nieuwagi lub złości pochodzącemi, że Prawo żadnym ſpoſobem ſłow poddać pod karę śmiertelną nie może, nie oznaczywſzy przynaymniey ſzczegulnie y wyraźnie ſłow takowych, na ktoreby ono zaciągało taką karę.

482 A tak ſłowa nie utwarzaią rzeczy ściągaiących ſię do wyſtępku; częſtokroć one

ſame z ſiebie nic nie znaczą, lecz z ſpoſobu iakowym bywaią wyrażone, częſtokroć powtorzone też ſame ſłowa nie maią iednegoż zawſze rozumienia: takowe rozumienie zależy od związku łączącego one z drugiemi rzeczami. Niekiedy milczenie wyraża daleko więcey, aniżeli wſzelkie rozmowy. Nic nie maſz, coby nad to wſzyſtko zamykało więcey w ſobie dwoiakiego rozumienia. Jakimże więc ſpoſobem utwarzać z tego wyſtępek tak wielki, iaki ieſt obrażenie Maieſtatu, y karać za ſłowa tak, iakby za ſame wyſtępki? Nie chcę ia przez to zmnieyſzyć ohydy, iaką mieć należy ku tym, ktorzyby chcieli oczerniać Monarchę ſwoiego; lecz mowić mogę, że proſta kara poprawiaiąca daleko zdatniey ſłuży w takowych ra-

ziech, aniżeli oſkarżenie o wyſtępek obrażenia Maieſtatu, ktoren y dla ſamey niewinności ieſt okropny.

483 Piſma, ſą to rzeczy nie tak rychło ulatuiące iako ſłowa; wſzakże y te, gdy nie daią powodu do obrażenia Maieſtatu, nie mogą też być rzeczą zawieraiącą w ſobie wyſtępek obrażenia Maieſtatu.

484 W Państwach iednowładnych zabronione ſą piſma zbyt uſzczypliwe: te iednak poddaią ſię raczey doſtrzeganiu cywilney policyi, nie zaś przyłączaią ſię do wyſtępkow; bardzo wyſtrzegać ſię należy rozciągać daleko ſzperania w takowych raziech, wyſtawuiąc ſobie to niebeſpieczeńſtwo, że dowcipy natenczas uczuią gwałt y uciśnienie, a to nic innego nie udziała, iak tylko grubą nie-

wiadomość, wyniszczy przymioty rozumu ludzkiego, y przytłumi ochotę pisania.

485 Oszczercow karać należy.

486 W wielu Kraiach nakazuie Prawo pod karą śmiertelną odkrywać takowe nawet spiski, o którychby kto wiedział nie z społeczności w sprzysiężeniu się, lecz z samego nawet słyszenia. Arcy iest pożyteczna używać tego Prawa we wszelkiey iego srogości w naywyższym gatunku występkow, tyczącym się obrażenia Maiestatu.

487 Naostatek bardzo wiele zależy na tym, ażeby rożne gatunki czyli stopnie tego występku nigdy się nie pomieszały.

488 (b) O Sądach nad zwyczayny porządek wyznaczaiących się.

489 Rzecz ieſt ze wſzyſtkich nayniauży-
tecznieyſza dla Monarchow w iednowładnych Pańſtwach, wyznaczać niekiedy oſobliwych Sędziow do ſądzenia kogożkolwiek z poddanych ſwoich. Sędziom takowym należy być arcy cnotliwym y ſprawiedliwym, ażeby kiedy nie pomyślili, że ſię uſprawiedliwią zawſze, albo danym ſobie rozkazem, albo ſkrytą iakowąś korzyścią, albo wyborem w ich oſobach uczynionym, albo boiaźnią ſwoią. Tak mały z takowych Sądow wynika pożytek, że nie wart tey pracy, ażeby porządek Sądow zwyczayny zoſtał przerywany.

490 Może nadto takowa rzecz utworzyć używania na złe arcy ſzkodliwe pokoiowi Obywatelow; weźcie w tym ſobie przykład. Za wielu Monarchow w Anglii ſądzono oſoby wyżſzey Izby

O

przez wyznaczonych Sędziow z teyże Jzby; takowym sposobem skazywali oni na śmierć wszystkich, kogo tylko z tych Ministrow podobało im się zgubić.

491 U nas częstokroć mieszano wyśledzenia tey lub owey sprawy przez tych lub owych wybranych Sędziow; y onych w tey mierze zdanie z sądowym w takowey sprawie wyrokiem.

492 Wszakże wielka zaiste iest rożnica, zebrać wszystkie wiadomości y okoliczności iakowey sprawy, y dać o niey swoie zdanie, albo też sądzić tę sprawę.

493 (c.) Maxymy arcy ważney potrzebne.

494 W tak wielkim Państwie, rospostrzeniaiącym władzę swoią nad tak licznemi rożnemi Narodami, arcy szkodliwa, dla spokoyności y bespieczeństwa własnychże Obywatelow, byłaby przywara

ra, bronić czyli nie dozwolić rożnych o-
nymże wiar.

495 Y zaprawdę nie masz innego środka, iak tylko rostropne drugich religii przyięcie, przez prawowierną naszą wiarę y politykę nie zabronione, ktorymby można wszystkie te obłąkane owieczki zwrocić znowu do prawdziwey owczarni.

496 Prześladowanie zaiątrza umysły ludzkie; dozwolenie zaś każdemu wierzenia według iego religii zmiękcza naytwardsze serca, y odwodzi ie od upo-ru z mlekiem macierzyńskim wyssanego, tłumiąc niesnaski onychże sprzeciwiaiące się pokoiowi kraiowemu y ziednoczeniu się Obywatelow.

497 Arcy ostrożnym być należy w wyśledzeniu dzieł o czarnoksięztwie y he-

rezyach. Obwinienie w tych dwoch wyſtępkach nieporownanie naruſzyć może pokoy, wolność, y ſzczęśliwość Obywatelow, y ſtać ſię nadto źrzodłem nieźliczonych męczarni, ieżeli w Prawach nie położą ſię onemu granice; albowiem iako to obwinienie nie wiedzie proſto do uczynkow Obywatela, lecz bardziey do poznania charakteru iego, tak też bywa one częſtokroć arcy niebeſpieczne względem grubey niewiadomości poſpolſtwa. Natenczas zaś Obywatel zoſtanie na zawſze w niebeſpieczeńſtwie z tey przyczyny, że ani ſpoſob życia iego naydoſkonalſzy, ani poſtępki bez naymnieyſzey przywary, ani też wykonanie wſzyſtkich obowiązkow, nie będą dla niego ochroną naprzeciw podeyźrzeniom w tych przeſtępſtwach.

498 Panuiącemu Greckiemu Cesarzowi Manuelowi Komminowi donoszono na iakiegoś Protostratora, że ten zamyślał coś naprzeciw Cesarzowi, y używał do tego pewnych skrytych czarnoksięztw czyniących ludzi niewiadomemi.

499 Pisze nam historya Konstantynopolska, że gdy wiadomość pewna odkryła się, iakowym sposobem ustały cuda z przyczyny czarnoksięztwa nieiakowegoż człowieka, wraz onego z synem osądzono na śmierć. Jak wiele tu różnych rzeczy, od których zależał ten występek, y ktore Sędziemu roztrząsać należało! 1.) że cuda ustały, 2.) że czarnoksięztwo skutkować mogło nad cudami, 3.) że czarnoksięztwo cuda wyniszczyć mogło, 4.) że ten człowiek był czarnoksiężnik, 5.) naostatek, że on popełnił ten uczynek czarnoksięztwa.

500 Cesarz Teodor Laskarys chorobę swą przypisywał czarodzieystwu. Oskarżeni w tym nie mieli innego śrzodka do usprawiedliwienia się, tylko brać rękami rozżarzone żelazo, a onym się nie spalić. Do występku w całym świecie nayniepewnieyszego przyłączył też doświadczenie dla wyśledzenia nayniepewnieysze.

501. (d.) Jakim sposobem poznać można, że Państwo zbliża się do upadku y konieczney ruiny swoiey.

502. Nadwątlenie wszelkiego Rządu poczyna się prawie zawsze z nadwątlenia początkowych iego Prawideł albo pierwszych fundamentow.

503. Początkowa Rządu osnowa nadwątla się nie tylko w tenczas, gdy gaśnie to kraiowe wyobrażenie Prawem na

ſercu każdego wyryte, ktòre nazwać można rownością Prawami przepiſaną, lecz nadto gdy ſię zakrzewi zdanie o rowności z granic wychodzące tak daleko, że każdy chce być rownym temu, który Prawem poſtanowiony ieſt Rządcą być nad drugiemi.

504. Jeżeli Obywatele przeſtaną dopełniać powinney czci Monarſzey zwierzchnościom, ieżeli młodſi nie będą poważać ſtarſzych, zaniedbaią uſzanowania rodzicom y panom przyzwoitego, Pańſtwo też nieznacznie będzie upadać.

505. Gdy początkowe Rządu oſnowy wątlić ſię poczynaią, natenczas przyięte w nich maxymy zdaią ſię być ſurowością. Przepiſane Uſtawy nazywaią Obywatele uciſkiem, a uwagę na wſzyſtko, która dawniey zachowana była

pilnie, prożną boiaźnią. Maiątek ſzczegulnych ludzi ſkładał przedtym ſkarb kraiowy; lecz natenczas ſkarb kraiowy poydzie w dziedzictwo ludzi ſzczegulnych, y zgaśnie miłość Oyczyzny.

506. Zeby dochować początkowych Prawideł uſtanowionego Rządu bez naruſzenia, należy utrzymać Państwo w właściwey iego wielkości; ten zaś Kray poydzie w ruinę, który w początkowych ſwoich Uſtawach doświadczać będzie częſtey odmiany.

507. Dwa ſą przypadki, w ktorych, znayduiąc ſię Kray iaki, upadać muſi. Pierwſzy, gdy nie dochowuią ſię Prawa; drugi, gdy Prawa ſą tak złe z natury ſwoiey, że ſame przyśpieſzaią upadek; natenczas zaś złe to ieſt nieuleczone z tey przyczyny, że w ſamym lekarſtwie truciznę zawiera.

508. Dwie ſą okoliczności, ktore w Pań- ſtwie ſprawić mogą odmiany: raz gdy Uſtawy iego poprawiaią ſię; drugi raz, gdy też Uſtawy dążą do zepſucia. Jeżeli w Kraiu dochowuią ſię początkowe Prawidła, odmieniaią ſię zaś iego Uſtawy, natenczas on ſię poprawia; ieżeli zaś gubią ſię początkowe Prawidła, a Uſtawy iego odmieniaią ſię, natenczas Kray ſię nachyla do zepſucia y upadku.

509. Jm częściey używaią ſię kary, tym ſilniey mnoży ſię niebeſpieczeńſtwo dla Kraiu; albowiem kary pomnażaią ſię w miarę zepſucia obyczaiow, a zepſucie obyczaiow przyśpieſza ruinę dla Kraiu.

510. Co przywiodło do upadku panowanie pokolenia Cyna y Sui, mowi nam pewny Dzieiopis Chińſki, oto, że ci Rządcy, nie maiąc doſyć na tym, że pierwſzemi czyli naywyżſzemi byli dozorcami,

iakowa władza samym przynależała Monarchom, chcieli wszystkim w szczególności rozrządzać; y pociągnęli do siebie wszystkie sprawy, które przez ustanowionych rożnych Urzędnikow ułatwiać się były powinny.

511. Ruynuie się nadto Państwo, gdy sądzi Monarcha, że więcey okaże swą władzę, ieżeli przemieni porządek rzeczy, aniżeli, gdyby onemu był posłusznym; y gdy się więcey skłania do swoich wyobrażeń, aniżeli do woli swoiey y żądzy, z których wypływały y wypływaią Prawa.

512. Prawda, że są przypadki, gdzie władza powinna y może skutkować w całey swoiey rozciągłości bez naymnieyszego niebespieczeństwa dla Kraiu; ale też są y takie, w ktòrych ona skutkować powinna w granicach iey przez siebie przepisanych.

513. Naywyżſza ſztuka rozrządzenia kraiowego zależy w tym, żeby znać doſkonale, iakiey części władzy, małey czyli wielkiey, użyć potrzeba w rożnych okolicznościach; albowiem w ſamowładnym Páńſtwie ſzczęśliwość Rządu zależy po części od cichego y łagodnego rozrządzenia.

514. W machinach doſkonałych y wybornych ſztuka potrzebuie tak mało mocy y kół, ile to być może. Służy to Prawidło arcy dobrze do rządzenia; śrzodki ſame naybroſtſze częſtokroć ſą naylepſze, zawikłane zaś nayſzkodliwſze.

515. Jeſt zręczność nieiakowa w rządzeniu: lepiey ieſt, żeby Monarcha dodawał śmiałości, a Prawo boiaźni.

516. Miniſter ten arcy niedoſkonały ieſt w ſwoim urzędzie, ktory wam zawſze

mowić będzie, że Monarcha iest zagniewany, że w zdaniu niespodzianie został uprzedzonym, że użyie w tym władzy swoiey.

517. Byłby to ieszcze stan arcy nieszczęśliwy w Kraiu, gdyby żaden nie śmiał oświadczyć boiaźni swoiey w następuiącym nań przypadku, ani uchroniać się nieszczęścia z zawistności losu pochodzącego, ani też swobodnie oświadczyć zdania swoiego.

518. Ale rzecze kto: kiedyż karać, kiedy zaś odpuszczać winy należy? Rzecz to iest, ktorą łacniey czuć, aniżeli opisać można. Jeżeli miłosierdzie podpada iakowym niebespieczeństwom, niebespieczeństwa te są arcy widoczne; łacno można oddzielić miłosierdzie od owey słabości, która Monarchę pociąga do wzgardy, ukarania, y do takowego sta-

nu gdzie on ſam rozeznać nie może, kogoby miał karać.

519. Prawda, że dobre rozumienie o ſławie y potędze Monarchy pomnaża moc onego w Páńſtwie; lecz razem dobre rozumienie o iego ſprawiedliwości rownym ſpoſobem onę pomnoży.

520. Nie może to wſzyſtko podobać się podchlebcom, ktorzy codziennie wſzyſtkim Monarchom powtarzaią do uſzu, że ich Narody dla nich ſą utworzone. Wſzakże ia tak ſądzę y mam ſobie za ſławę wyznać, że my utworzeni ieſteśmy dla naſzego Narodu, a z tey przyczyny obowiązani ieſteśmy tak mowić o rzeczach, iak one być powinny. Albowiem, uchoway Boże! gdyby Narod, który po dokończeniu tego Prawodawſtwa był ſprawiedliwſzym, a co zatym

idzie, oświeceńszym na ziemi, zamiar Praw naszych zostałby bez skutku: nieszczęście, do którego ia dążyć zaiste nie żądam.

§21. Przywiedzione w tey xiędze wszystkie przykłady y obyczaie rożnych Narodow, nie powinny dopełniać innego skutku, iak tylko podpomagać do wyboru środkow, przez któreby Narod Rossyiski, ile to być może, z ludzkiey natury zostać nayszczęśliwszym w świecie.

§22. Zostaie dopiero dla Kommissyi naydrobnieysze cząstki Praw wszystkich dorownać Prawidłom tey Ordynacyi.

ZAKONCZENIE.

§23. Może to bydź, że niektorzy przeczytawszy tę Ordynacyą powiedzą: nie każdy zrozumie onę. Łacno na to odpowiedzieć. Zaprawdę nie każdy ią zrozumie, kto raz y bez uwagi prze-

bieży onę; lecz każdy poymie tę Ordynacyą, kto z pilnością y przy zdarzaiących się okolicznościach wyczerpnie z oney to, co onemu w rozsądkach iego za Prawidło służyć może. Należy tę Ordynacyą czytać bardzo często, żeby ona została zrozumiałą: a natenczas każdy pewną czynić sobie nadzieię może, że one poymie. Albowiem.

524. Staranie y pilność przezwyciężaią wszystko, zarowno iako lenistwo y opieszałość odwodzą od wszelkiego dobra.

525. Wszakże, dla pomnożenia wiadomości w tak trudnym dziele, należy tę Ordynacyą w Kommissyi o uczynieniu proiektu nowych Ustaw, y we wszystkich szczegulnych od niey zawisłych

Kommissyach, zwłaszcza Rozdziały y Paragraffy do nich ściągaiące się czytać raz w początku każdego miesiąca do zakończenia Kommissyi.

526. Jednak gdy nic nie masz doskonałego, co tworzy ręka ludzka; ieżeli w przeciągu pracy okaże się, że na iakążkolwiek Ustawę Prawidła nie są ieszcze położone w tey Ordynacyi, dozwala się natenczas Kommissyi przełożyć to nam y dopraszać się dopełnienia.

Autentyk podpisany własną Jey Imperatorskiey Mości ręką, tak:

KATARZYNA.

W Moskwie 1767 *Roku Lipca* 30. *Dnia drukowano przy Senacie.*



PRZYDATEK DO WIELKIEY ORDYNACYI.

ROZDZIAŁ XXI.

527. O Zwierzchności porządkowładney pospolicie Policyą nazwaney.

528. Pod nazwiskiem Policyi albo Porządkowładztwa rozumie się częstokroć porządek w Kraiu w powszechności.

529. My obiaśniemy w tym Rozdziale, co pod nazwiskiem Porządkowładztwa rozumiemy.

530. Staraniu oney porucza się to wszystko, co do utrzymania dobrego porządku w Obywatelstwie należyć może.

531. Ustawy tey części Praw zgoła są inszego rodzaiu od innych Praw cywilnych.

532. Są złoczyńce, których karzą.

533. Są drudzy, których tylko poprawiaią.

534. Pierwsi zaciągaią na siebie moc Praw, drudzy władzę onych; tamci wyrzucaią się z towarzystwa, ci przeciwnie zniewalaią się żyć według przepisanych w towarzystwie Prawideł.

535. Rzeczy do zwierzchności porządkowładney albo Policyi należą te, które każdego czasu mogą się trafić, y w których pospolicie idzie o mało. A tak y sądowy iey porządek rozciągły być nie powinien.

536. Porządkowładztwo bezprzestannie powinno być zatrudnione małemi sprawami; dlaczego sprawy, których wyśledzenie potrzebuie długiego przeciągu, nie należą do roztrząśnienia tey zwierzchności. Po wielu mieyscach sprawy po upłynieniu pewney oznaczoney dni liczby przesyłaią się do tych sądowych Izb, do których one przynależą.

537. Skutkowanie Porządkowładztwa powinno być bez naymnieyszey przewłoki; to zaś dopełniać się ma nad rzeczami codziennie nowo zdarzaiącemi się. A ztąd wielkie kary nie maią tu mieysca, y wielkie przykłady nie dla tey zwierzchności stanowią się.

538. Potrzebnieysze są dla niey Ustawy aniżeli Prawa.

539. Ludzie od niey zależący zoſtaią zawſze w dozorze zwierzchności mieyſkiey; a rozumne Uſtawy w Porządkowładztwie wſtrzymuią ich od upadku w wielkie złoczyńſtwa.

540. Dlaczego nie należy mieſzać wielkiego Praw zgwałcenia z proſtym przewinieniem naprzeciw uſtanowionego Porządkowładztwa: nigdy w iednym rzędzie tych rzeczy ſtawiać nie należy.

541. Wynika ztąd naprzykład: że poſtępek pewnego Sułtana, który kazał wbić na pal iednego piekarza poimanego w oſzukiwaniu, ieſt poſtępek okrutnika nie umieiącego być inaczey ſprawiedliwym, iak tylko przechodząc granicę ſamey ſprawiedliwości.

542. Arcy potrzebna ieſt oddzielić te przypadki, które tylko poprawiać trzeba od tych, które należy karać.

§.43. Nie dość tego, uznać nieporządek y wymyślić ſpoſoby do ſkrocenia onego; potrzeba nadto nieuśpionym okiem pilnować, ażeby takowe ſpoſoby przy zdarzaiących ſię przypadkach ſamym ſkutkiem dokonywane były.

§.44. Ta to część zagadki, która ſię tu podaie do rozwiązania, w wielu Kraiach całe zoſtaie w zaniedbaniu; wſzakże bez niey y drugie części łańcucha, ieśli tak mówić można, utrzymuiącego Rząd całego Państwa poydą w nieporządek.

§.45. Z Uſtawami tey części Prawodawſtwa toż ſamo ſtać ſię może, co z mnoſtwem domów ſkładaiących miaſto iakie, w którym nie uczyniono podziału ziemi przed rozpoczęciem iego budowli. W takowym mieście gdy poczyna ſię budowla, każdy zaymuie miey-

ſce, które ſię mu podobało, naymnieyſzey nie czyniąc uwagi, ani na proſtość, ani też na obſzerność zaymuiącego ſię przez nich mieyſca; a ztąd wypada takie zamieſzanie domów, które w doſkonały porządek zaledwo całych wieków ſtaranie y ſilny dozor przywieść potrafi: podobnemuż nieporządkowi podpadaią Prawa o zwierzchności porządkowładney.

§46. Liczba takowych Uſtaw według mnoſtwa potrzeb powiękſza ſię; wſzakże przywieść one do porządku tak, iżby zawſze bez naymnieyſzey przewłoki mogły być w potrzebie używane, będzie to ſztuką y doſkonałością Prawa.

§47. Te Uſtawy powinny ſię dzielić na dwa rodzaie.

§48. Pierwſzy zawiera w ſobie zwierzchność Porządkowładztwa mieyſkiego.

549. Drugi zwierzchność Porządkowładztwa wieyſkiego.

550. Ta druga ani zamiarem aniteż rozciągłością bynaymniey wyrownywać nie może pierwſzey.

551 W obudwuch zaś należy dać pilną baczność na naſtępuiące punkta.

552. 1) Nie dozwalać naymnieyſzey rzeczy, ktoraby mogła zamieſzanie uczynić w odprawianiu nabożeńſtw odbywaiących ſię na mieyſcach do tego oznaczonych, y żeby porządek y przyſtoyność należytą zachowywali Obywatele przy obchodach publicznych w cerkwiach y tym podobnych obrządkach.

553. 2) Czyſtość obyczaiow ieſt drugim zamiarem dozoru zwierzchności porządkowładney; zawiera ona w ſobie

to wſzyſtko, co koniecznie ieſt potrzębno do pohamowania zbytkow, powściągnienia od piiańſtwa, przecięcia gry zakazanych; do niey należą powſzechne łaźnie y publiczne widoki; iey to dziełem, powściągać ſwawolę rozwięźle żyiących, ſtarać ſię, ażeby wygnani zoſtali z towarzyſtwa łudzący Narod rożnym oſzukiwaniem, iacy ſą: czarownicy, wrożkowie, wieſzczkowie, y inni podobni zwodziciele.

554. 3) Zdrowie ieſt trzecim zamiarem dla Porządkowładztwa. Obowiązkiem ieſt onego, dokładać ſtarania, ażeby powietrze nie było ſzkodliwe, żeby ulice, rzeki, ſtudnie, y inne wod potoki w czyſtości zawſze dochowywały ſię; ona wgląda w iſtotę pokarmow y napoiow; naoſtatek roztrząſa choroby tak w Kraiu mnożące ſię, iako też zaraźliwe.

555. 4) Do niego należy, dochowywać w całości zboża wſzelkiego rodzaiu wtenczas, gdy ieſzcze ſtoią w kłoſach, naſtrzegać bydła, łąk dla onego na paſtwę, ſtawow y rzek rybnych, y t. d. Powinno przepiſać powſzechne Prawidła w takowych rzeczach, ſtoſuiąc ſię do okoliczności, y przedſiębrać oſtrożności, iakie do tego w czas dalſzy mieć potrzeba.

556. 5) Beſpieczeńſtwo y trwałość w budowli, y Prawidła w takowym razie potrzebne dla rożnych rzemieślnikow y mayſtrow, od ktòrych trwałość budowli zawiſła, utrzymanie moſtow, ozdoba miaſt, beśpieczny po ulicach przechod y przęiazd, publiczne powozy, domy przyieżdne, y t. d.

557. 6) Pokoy powſzechny wyciąga, ażeby zapobieżone były nadſpodziane przy-

padki, y rożne zdarzenia, iako to: pożary, kradzieże, y.t.d. Y tak dla dochowania takowego pokoiu przepisuią się pewne Prawidła, naprzykład: gasić ogień w oznaczone czasy, wrota po domach zawierać, włoczęgow y nie maiących żadnego dla siebie zaświadczenia przynaglać do roboty, albo też wyganiać z miasta, zabraniać nosić oręże ludziom nie maiącym do tego Prawa. Nie dozwala zakazanych schadzek czyli zborow, zabrania roznosić rokoszne albo szarpiące sławę pisma; gdy się zaś dzień kończy, stara się utrzymać pokoy y bespieczeństwo, y w czasie nocnym oświeca ulice, y t.d.

558. 7) Ustanawia sprawiedliwą y iednakową wagę, miarę, y nie dopuszcza, a-

żeby iakieżkolwiek oszukaństwo być mogło.

559. 8) Naiemni sludzy y iednodzienni robotnicy zależą od teyże zwierzchności, tak względem utrzymania ich w swoich obowiązkach, iako też, ażeby należącą sobie płacę wiernie zyskiwali od tych, którzy ich naymuią.

560. 9) Naostatek żebracy a zwłaszcza schorzali wymagaią od Porządkowładztwa czułości y starania: nayprzod w tym, żeby przynagliło do pracy proszących o iałmużnę, a zdrowych na ręce y na nogi; powtore, ażeby schorzałym ubogim pewną żywność y lekarstwa dostarczyło.

561. Ponieważ Ustawy tey zwierzchności zamiar y cel iest, dobre rozrządzenie w powszechności obywatelskiego życia;

toć wynika ztąd, że każdy członek Obywatelſtwa, iakiegokolwiek byłby urzędu y ſtanu, zależy od tey zwierzchności.

562. Gdzie ſię kończy władza zwierzchności porządkowładney, tam władza Sądow cywilnych początek ſwoy bierze.

563. Naprzykład Porządkowładztwo bierze pod ſtraż złodzieia albo złoczyńcę, wypytuie ſię go; wſzakże wyśledzenie uczynku zdaie tey zwierzchności ſądowey, do którey ta ſprawa należy.

564. Jawno ieſt z tego wſzyſtkiego, co ſię wyżey powiedziało, że tey zwierzchności nie godzi ſię wkładać na ludzie kar ciężkich; doſyć będzie dla powściągnienia rozwięzłych ludzi, y utrzymania w porządku ſpraw iey zleconych, że kary oney zawierać ſię będą w poprawie, w ſztrafach pieniężnych, y

innych ukaraniach nabawiaiących wſtydem y nieſławą ludzi złe y bezczynnie żyiących; że utrzyma w uſzanowaniu Rządu y w poſłuſzeńſtwie onemu wſzyſtkich wſpoł Obywatełow.

565. Utrzymuie ſię maxyma w ſądowych mieyſcach, żeby nie ſądzono o żadnych innych rzeczach, tylko, ktoreby ſtawione były do Sądu należytym porządkiem.

566. Przeciwnie temu zwierzchność porządkowładna odkrywa wyſtępki, zoſtawuiąc ſprawy ze wſzyſtkim do ſądzenia drugim zwierzchnościom, y tam one odſyła.

Autentyk ten podpiſany właſną Jey Imperatorſkiey Mości ręką, tak:

KATARZYNA.

28. Lut: 1768. R. w Peters: drukowany przy Senacie.



PRZYDATEK DO WIELKIEY ORDYNACYI.

ROZDZIAŁ XXII.

567. O Rozchodach, dochodach, y o kraiowym onych rosporządzeniu, to ieſt, o kraiowey Ekonomice, inaczey Izbą ſkarbową nazywaiącey ſię.

568. Tu każdy ſam do ſiebie mowić powinien: ia człowiek; nic od iſtoty moiey oddzielać nie mogę, czemu podpada natura ludzka.

569. Y taki) człowieka zapominać nie można nigdy y nie godzi się.

570. 2) Nie wiele rzeczy udziaływa się przez człowieka, ktoreby też nie były dla człowieka, a po większey części wszystkie rzeczy utwarzaią się też przez niego.

571. Pierwsza z tych dwoch ostatnich maxym dla zacności swoiey wyciąga naywiększey uwagi y poięcia.

572. Druga nieporownaney wdzięczności y gorliwego ku pracowitym przywiązania.

573. Człowiek, iakibykolwiek on był, pan czyli kmiotek, rzemieślnik czyli kupiec, darmoiad czyli pracą y przemysłem żyiący, Rządca albo pod Rząd poddany, wszystko to człowiek; słowo to iedno doskonałe daie wyobrażenie wszy-

ſtkich potrzeb y wſzelkich śrzodkow do zapobieżenia onym.

574. Jak większą liczbę ma potrzeb liczne mnoſtwo ludzi zebranych w Państwie do iednego towarzyſtwa!

575. To ſię nazywa kraiową potrzebą, z ktorey wypływa kraiowy wydatek, y ktore zależą w tym, co naſtępuie.

576. Zachowuie ſię całość Kraiu 1) utrzymaniem ochrony, iako to: woyſk lądowych y morſkich, fortec, artylleryi, y wſzyſtkiego, co do tego należeć może.

577. 2) Zachowaniem wewnętrznego porządku pokoiu y beśpieczeńſtwa każdego z oſobna y wſzyſtkich w powſzechności; utrzymaniem ludzi dla czynienia ſprawiedliwości y dobrego porządku, niemniey dozoru nad wſzyſtkiemi Uſtawami ku dobru powſzechnemu ſłużącemi.

578. 3) Zamiarem ściągaiącym się do wygody powszechney, iaka iest budowla miast, polepszenie drog, kopanie kanałow, to iest: przekopow, czyszczenie rzek, założenie szkoł, szpitalow, y inne niezliczone, ktorych tu opisywać krotkość tey Ordynacyi nie dozwala.

579. 4) Przystoyność wyciąga, ażeby obfitość y wspaniałość otaczały Tron, iako źrzodło uszczęśliwienia powszechnego, z ktorego wypływaią nadgrody, zachęcenia, y łaski. Na to wszystko rozchody są potrzebne y pożyteczne.

580. Dawszy krotkie opisanie kraiowym rozchodom, mowić należy o kraiowych dochodach, y o tych śrzodkach, iakiemiby pobory znośnieysze uczynić można.

581. Podatki, iako wyżey powiedziano, są to dań, ktorą każdy Obywatel płaci dla

zabeſpieczenia właściwego uſzczęśliwienia, pokoiu, życia, y maiątku.

582. Lecz 1) na iakie rzeczy podatki wkładać ſię maią?

583. 2) Jakim ſpoſobem uczynić można one znośnieyſze dla Kraiu?

584. 3) Przy poborach podatki iak umnieyſzać?

585. 4) Wypłacenie poborow iakim ſpoſobem zapewnić?

586. 5) Jak onemi rozrządzać?

587. Pytania to ſą, ktore rozwiązać arcy ieſt potrzebno a razem y trudno.

588. Na 1.) Pięć ſię liczy zamiarow, na ktore poſpolicie wkładaią ſię podatki: a) oſoby, b) maiątek, c) kraiowe pożytki, ktore ſię wypotrzebywaią w domu, d) towary wywoźne y przywoźne, e) uczynki.

589. Na 2.) Podatki znośnieyſze mienią ſię być te, ktore ſą dobrowolne y dalekie od przymuſu, ktore więcey należą do wſzyſtkich w powſzechności kraiowych mieſzkańcow, a pomnażaią ſię w miarę pożytkow czyli korzyści każdego.

590. Wſzakże, ażeby ile być może narzuty dla poddanych uczynić nie tak dotkliwe, należy trzymać ſię na zawſze tego Prawidła, żeby we wſzyſtkich okolicznościach unikać monopolii, to ieſt: nie pozwalać, oddalaiąc wſzyſtkich innych, iednemu wynaydowania ztąd lub inąd ſwoich korzyści.

591. Na 3.) Zmnieyſzenie wydatkow przy poborach wyciąga ſzczegulnego roztrząśnienia o częściach, żeby wyrzucić z liczby ich to wſzyſtko, co niekiedy ſprawić może wydatek niepotrzebny.

592. Na 4.) Gdy Kray zostanie bogatszym, tym wierniey podatki opłacać będzie.

593. Można tu napomnieć, że są podatki w powszechności, ktore z natury swoiey podpadaią rożnym trudnościom y niewygodom: do uniknienia ktorych poszukiwać należy sposobow; są drugie, ktore za wytrąceniem wydatkow nieuchronnych przy ich odbieraniu arcy są małe.

594. Należy też badać się przyczyny, z iakiey w niektorych mieyscach nie oddaią zupełnie poborow.

595. Czyli, że tam pieniądze mniey maią cyrkulacyi, aniżeli w drugich mieyscach.

596. Czyli też, że przewoz zbywaiących rzeczy iest trudny.

597. Ze się nie znayduie dosyć rzemiosł y rękodzielow.

598. Czyli to, że tam Kray mało ma ſpoſobow do zbogacenia ſię.

599. Czyliteż to pochodzi z leniſtwa, albo zbytniego uciemiężenia.

600. Na 5.) Naſtępuie też mowić o rozporządzeniu kraiowych poborow albo Ekonomice, co inaczey ſkarbową Izbą nazywa ſię. Lecz my to wſzyſtko rozumiemy pod imieniem kraiowego rozporządzenia.

601. Ukazano wyżey, że pięć zamiarow liczy ſię dla dochodow: wſzakże podatki w Kraiu ſą to iak żagle w okręcie dla beśpiecznego onemu pewną drogą płynienia y przybicia do zamierzonego portu; nie zaś dla obciążenia, albo dla uſtawicznego utrzymania ſię na morzu, y naoſtatek pogrążenia onego.

602. Kto o ſkarbie czyli dochodach ſądzi z wybranych pieniędzy, ten uważa tylko iego ſkutki, nie poymuie zaś gruntu ſamego; lecz pilno wglądaiący we wſzyſtkie okoliczności z temi dochodami łączące ſię, y przenikaiący do ſamey ich wnętrzności, że tak powiem, znaydzie początkowe Prawidło, znaydzie zamiar y śrzodki do ſkutkow naypotrzebnieyſzych dla Kraiu.

603. Jakież ſą początkowe twierdze, ktore mocą ſwą ten ſkarb czyli dochody utrzymuią? zaiſte nie inne, tylko ludzie.

604. Ztąd wynika, że wielka ieſt potrzeba, 1.) pomagać do rozmnożenia Narodu, ażeby wielkie mnoſtwo ludzi znaydowało ſię w Kraiu.

605. 2.) Użyć ich ku potrzebie kraiowey, ile mnoſtwo ludzi dozwoli, a rozległość

ziemi wyciągać będzie; podać śrzodki
y dopomodz rożnym rzemiosłom y ſta-
nom, miarkuiąc rożne ſtopnie potrzeb
ich y korzyści.

606. Tu rolnictwo pierwſze mieyſce ma
dla ſiebie; albowiem to iedno, doſtarcza-
iąc ludziom żywności, może ich poſta-
wić w takowym ſtopniu, że u nich
wſzyſtko znaydować ſię będzie. Bez
rolnictwa naypierwſza rzecz ku po-
trzebie zbywać będzie rzemiosłom y
rękodziełom.

607. Obowiązek Izby ſkarbowey ieſt, wy-
naleść śrzodki do zachęcenia Panow, 1.)
ażeby oni pilno uprawiali ziemię wſzel-
kiego rodzaiu, iakiekolwiek byłoby uży-
wanie oney, y iakieżkolwiek ona przy-
nosiłaby owoce; 2.) ażeby ſię ſtarali o
zaſzczepienie y rozmnożenie wſzelkich
owocow, laſow, drzew, y wſzelkich in-

nych latorośli okrywaiących powierzchność ziemi; 3.) ażeby rozmnażali płod bydląt y źwierząt wszelkiego rodzaiu y gatunku, które się albo czołgaią po ziemi, albo też lataią po powietrzu, y które pomagaią ku polepszeniu ziemi, którym też oni na wzaiem dostarczaią pokarmu; 4.) ażeby używali ku potrzebie swoiey kruszcow, soli, kamieni, y innych minerałow wewnątrz ziemi zakopanych, które my pracą naszą złona iey wydobywamy; 5.) podobnież ryb y co tylko nayduie się w wodzie.

608. Oto wsparcie y grunt kupiectwa! Kupiectwo wszystkie te rzeczy przerzuca przez różne ręce w granicach Państwa, albo też wywozi w cudze Kraie.

609. Wewnętrzne kupiectwo nie może właściwie nazywać się kupiectwem; ono nic innego nie iest, tylko prosty obrot rzeczy w ręku obywatelskich.

610. Kupiectwo prawdziwe ieſt to, ktòrego ſtaraniem Państwo doſtaie ſobie rzeczy potrzebnych z cudzych Kraiow, na których mu braknie, a ſwoie zbytnie wyſyła za granicę.

611. Wſzakże wywoz y przywoz towarow podpadaią rożnym Prawom, według rożnego zamiaru onych.

612. Kupiectwo, ktòre ſię utrzymuie za granicą, nie zawſze bywa iednakie.

613. Kupiectwo dobrze uſtanowione y z pilnością odbywaiące ſię ożywia wſzyſtko, y wſzyſtko iako fundament utrzymuie, ieżeli ono ieſt zagraniczne, a ſzala iego przeważa ſię ku naſzemu pożytkowi; ieżeli ieſt wewnętrzne, a obrot iego w ręku obywatelſkich żadney przeſzkody y żadnych nie nayduie więzow, natenczas w obudwoch

przypadkach nieuchronnie przynieść powinno powſzechną y trwałą obfitość dla Kraiu.

614. Ztąd tworzą ſię bogactwa, które ſą, 1.) naturalne albo nabyte.

615. 2.) Rzeczewiſte albo w mniemaniu.

616. W liczbie bogactw przyrodzonych pomieścić można przyrodzony dowcip Obywatela, który, nabywaiąc coraz więcey oświecenia, zachęcaiąc ſię y rozſzerzaiąc ſię nieiako chwalebną zazdrością, przyſzedłſzy do doſkonałości; może wielkiemi ſwoiemi poſtępkami przynieść korzyść dla Kraiu całego, y dla ſzczegulnych ludzi nie mały pożytek.

617. Ziemia doſkonale poznana y pracowicie uprawiona doſtarcza nam bogatych łupow y obfitości wſzelkich rzeczy potrzebnych, pożytecznych, y przyiemnych.

618. Bogactwa nabyte ſą te, które pochodzą z ſtarania y uſilności w goſpodarſtwie, w rzemiosłach, rękodziełach, w ſztukach wyzwolonych, y naukach.

619. Zachęcenie arcy ſilno dopomaga ku większemu y doſkonalſzemu poznaniu y ſkutkowaniu onych.

620. Nabytym bogactwem nazwać ieſzcze należy, ſpoſobność żeglugi wewnątrz załatwiona przekopanemi umyślnie do tego kanałami w mieyſcach, któreby bez przekopow ſtatkom wodnym nie dozwoliły przechodu; zewnątrz rozpoſtrzenienie kupiectwa na morzu, zachęcenie na lądzie, ulga y ubeſpieczenie onego zabudowaniem, y utrzymaniem w dobrym porządku publicznych drog, moſtow, y grobel.

621. Tak ieſt wielka liczba rzeczy tu ściągaiących ſię, że głownieyſze z nich tyl-

ko wzmiankuią ſię: wſzakże y te ieſzcze według potrzeby y rożnych okoliczności podpadaią zawſze odmianie; iednak doſyć będzie dać o tym wyobrażenie, co my kraiowym ſkarbem nazywamy. Dalſze rzeczy zoſtawuią ſię do roſtrząśnienia tym, ktòrzy do wykonania tey ważney cząſtki Prawodawſtwa należeć będą, żeby przeniknęli iey głębokość.

622. Bogactwa w Kraiu nadto ſą, iedne rzeczewiſte, drugie w mniemaniu.

623. Rzeczewiſte ſą, nieruchome, albo ruchome.

624. Te należą, albo do Monarchy, albo do ſzczegulnych ludzi.

625. Bogactwa Monarchy, albo proſto ſą dziedziczne, iako niektóre pewne grunta; albo rzeczy należą onemu, iako

ſzczegulnemu któremu dziedzicowi czyli panu; albo też właściwie Monarchy, który pod tym tytułem od Boga ſobie danym poſiada to wſzyſtko, co tylko powſzechne całego Kraiu ſkarby ſkładać może.

626. Bogactwa ludzi ſzczegulnych ſą te, iakich oni używaią iako Obywatele, których maiątek ſtaie ſię źrzodłem rzeczewiſtych kraiowych bogactw dwoma ſpoſobami: 1.) przez owoce różnego rodzaiu, ktore idą w kupiectwo y obrot między Obywatelami; 2.) przez podatki, których żaden ſzczegulny człowiek opłacić nie potrafi, tylko za pośrzednictwem tychże ſamych owocow.

627. Bogactwa rzeczewiſte, które ſię zamykaią w dochodach, ſą albo nieodmienne, albo też przypadkowe; one też, podobnie iako y grunta, należą, albo do Monarchy, albo do ſzczegulnych ludzi

628. Dochody należące Monarſze też ſą dwoiakiego rodzaiu: albo iako ſzczególnego dziedzica, albo iako dziedzica kraiowego.

629. Monarcha odziedzicza pierwſze ſam przez ſię.

630. Lecz iako ſamowładny dziedzic przyłącza do ſwoich dochodow, 1.) wſzyſtkie dochody maiątkow kraiowych iakiekolwiekby one były; 2.) podatki z tego, co drudzy poſiadaią.

631. Co ſię tycze oſtatnich dochodow, rozumny Monarcha nigdy ich chętnie nie powiękſza; powiękſzaiąc zaś doſtrzega pilnie, ażeby Uſtawa podatkow ſtoſowała ſię do maiątku poddanych, żeby nie przewyżſzała możności onych z przyczyny niedoſtatku, żeby nie obciążała więcey Obywatelow, aniżeli Prawo natury onym wytrzymać, ſprawiedliwość zaś od nich wyciągać każą.

632. Należy, ażeby w poborze podatkow tyle doſtrzegano zupełnego wypłacenia, ile umiarkowania y ludzkości.

633. Uważmy tu, że złoto y ſrebro, ktore ſtaią ſię na przemianę towarami albo znakami wyobrażaiącemi to wſzyſtko, czego Obywatele w zamian między ſobą używać mogą; nabywaią ſię, albo z min kruſzcowych, albo też z kupiectwa.

634. Weźmiemy w roztrząśnienie złoto y ſrebro, iako pierwſze proſte ieſteſtwo, albo iako rzecz ſztuką wyrobioną.

635. Towary y wſzelki maiątek ruchomy, raz ſą zamiarem obrotu wewnętrznego, drugi raz kupiectwa, ktore ſię utrzymuie w cudzych Kraiach.

636. W takowym przypadku, zwłaſzcza w oſtatnim, arcy potrzeba, wyśle-

dzać, czy proste pierwsze iestestwo, y razem doskonałe onego wyrobienie; czyli też iedno z nich, co udziaływa się w Narodzie naszym.

637. Bogactwa w mniemaniu będące niezmiernie powiększyć się mogą przez bogactwa rzeczewiste.

638. Wspieraią się one na kredycie albo wierze, to iest: na mniemaniu, które o nich drudzy powzięli, że opłacaią się wiernie, że możni są do opłacenia.

639. Kredyt czyli wiara może być, albo dla całego Kraiu, iako widziemy w bankach; w obrocie niektórych rzeczy, które pośrzednictwem doskonałych Ustaw zwierzchności nabyły kredytu; albo też dla szczegulnych ludzi, a to, albo szczegulnie, albo powszechnie.

640. Szczegulnie, mogą oni czystym swoim sumnieniem, poczciwym życia sposobem,

bem, y wielkiemi ſwoiemi proiektami czyli zamiarami zoſtać bankierami nie tylko iednego Państwa ale też całego świata.

641. Powſzechnie mogą oni zgromadzać ſię więkſzą lub mnieyſzą liczbą w kupiectwo towarzyſkie; natenczas zaś ſzczegulna wiara powiękſza kredyt powſzechny w Kraiu.

642. Lecz korzyści z bogactw przyrodzonych albo nabytych, rzeczewiſtych albo w mniemaniu będących, nie ścieśniaią ſię w granicach czaſu teraźnieyſzego; rozpoſtrzeniaią ſię one na czas dalſzy, przyſpoſobiaiąc w potrzebie pewne śrzodki ku pomnożeniu dochodow; śrzodki zaś też ſame udziaływaią także odrośle ſkarbu kraiowego.

643. Z takowemi śrzodkami dzieie ſię tož

ſamo, co y z kredytem: rozumne użycie pomnaża, złe zaś wyniſzcza one.

644. Szkodliwa ieſt, albo całe o nich nie wiedzieć, albo uſtawicznie ich używać; należy onych wyſzukiwać tak, iakoby bez nich żadnym ſpoſobem obeyść ſię nie podobna: przeciwnie zaś nie godzi ſię używać onych, chyba w konieczney potrzebie, nadto z taką oſtrożnością oſzczędzać onych, iakoby nowych wynaleść odtąd było niepodobna.

645. Do tak doſkonałey oſtrożności prowadzą nas początkowe Prawidła dochodow kraiowych.

646. Rozrządzenie powſzechne kraiowych dochodow dzieli ſię na polityczne y goſpodarſkie.

647. Polityczne obeymie obſzerność całego Kraiu, y rzeczy roztrząśnienie o ſtanie wſzyſtkich ludzi, urzędach, y ich zabawach.

648. Powſzechność rzeczy wymaga, ażebyśmy doſkonale poznawali każdą z nich ſzczegulnie y w powſzechności; a tym ſamym, żebyśmy mogli ſądzić o związku, iakie one maią między ſobą; y obracać one wſzyſtkie razem ku pożytkowi powſzechnemu

649. Goſpodarſkie zaś rozrządzenie naſtępuiące ma zamiary: co ſię tycze początkowego Prawidła dochodow, należy źrzodło ich nienaruſzenie dochowywać; uczynić zaś one, ieżeli można, obfitſzemi, a czerpać z nich tak, ażeby ſię nie wyczerpały, albo też nie wyſchły.

650. Co się zaś tycze ſkarbu, potrzeba utrzymywać ziemie w dobrym ſtanie, y dokładać ſtarania ku polepſzeniu oney.

651. Potrzeba, ażeby Prawa uroczyście dochowywały się; ażeby pobory zbierały się tak, żeby przy zborach onych nic nie przepadało, coby do ſkarbu publicznego wchodzić powinno.

652. W rozchodach zaś, ażeby każda część dochodow wypotrzebowana była na oznaczone iey wydatki.

653. Ażeby wſzyſtkie rozchody, ieżeli to być może, nie przewyżſzały ſummy dochodow.

654. Naoſtatek, ażeby kſięgi dochodow y rozchodow zoſtawały zawſze w porządku, y na iaſnych wſpierały się dowodach.

655. Ze wſzyſtkiego, cokolwiek ia tu o ſkarbie kraiowym namieniła, iawno

ieſt, że to rozdzielenie proſte y naturalne; że zbior y związek poięcia iaſnego każdemu y wſzyſtkim powſzechnego prowadzą do proſtego oznaczenia ſłowa tak ważnego dla całego Obywatelſtwa; że w tym Rozdziale wſzyſtkie części wpływaią iedna w drugą z ſzczegulnego onych między ſobą związku; że nie maſz z nich żadney, ktoraby nie zależała od drugiey, y że ſam ieden tylko związek wſzyſtkich tych części może utworzyć mocne y na zawſze trwaiące beſpieczeńſtwo Kraiu, uſzczęśliwienie Obywatelow, y ſławę Monarchy.

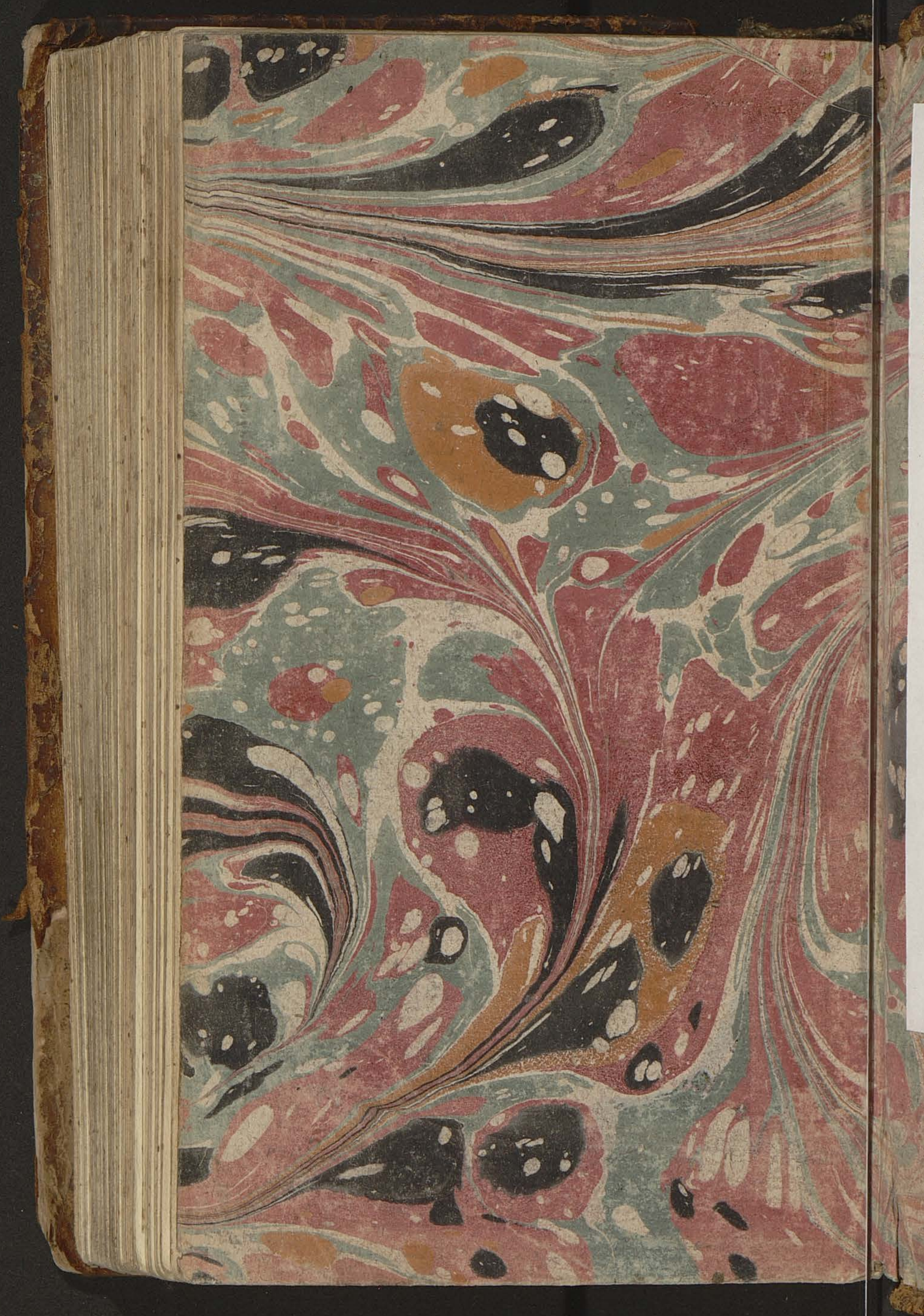
Autentyk podpiſany właſną Jey Imperatorſkiey Mości ręką, tak:

KATARZYNA.

w Peterſburku 1768. Roku Kwietnia 8. Dnia

drukowany przy Senacie.





Wzór turecki, przeciągany
Ordynacya Samowładnącey Naypotężnieyszey Katarzyny II Imperatorowey Całej Rossyi, Warszawa 1780, P. Deufour

